

Part Code
ST1516



Grey Scale #13



DANES-PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

INSTYTUT DYDAKTYKI WOJSKOWEJ

JANINE
ROUENE

Egz. nr

Zespołowa rozprawa doktorska

na temat:

Wybrane problemy systemu kształcenia
nowoczesnego dowódcy inżyniera artylerii
w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk
Rakietowych i Artylerii im. gen. J. Bema
w latach osiemdziesiątych

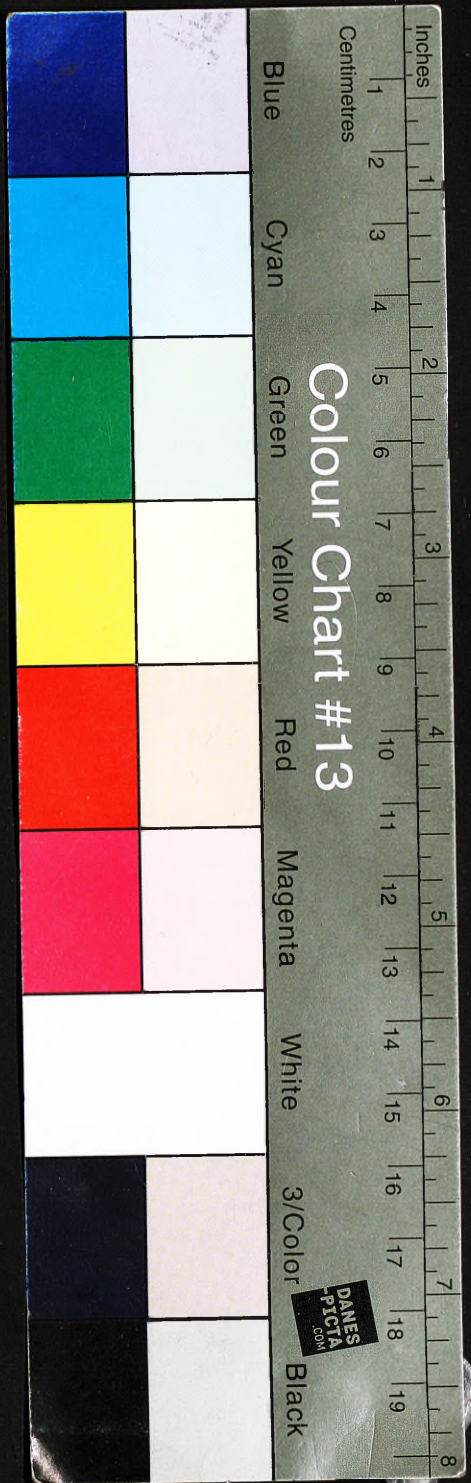
Część II

Plk mgr Edward SZUMER

Doskonalenie procesu kształcenia
w Wyższej Szkole Oficerskiej
Wojsk Rakietowych i Artylerii
im. gen. J. Bema w świetle potrzeb
w latach 1980 - 1990

11815

WARSZAWA 1978





**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

INSTYTUT DYDAKTYKI WOJSKOWEJ

JANINE
POUFNE

Egz. nr

Zespołowa rozprawa doktorska
na temat:
Wybrane problemy systemu kształcenia
nowoczesnego dowódcy inżyniera artylerii
w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk
Rakietowych i Artylerii im. gen. J. Bema
w latach osiemdziesiątych

Część II

Płk mgr Edward SZUMER

**Doskonalenie procesu kształcenia
w Wyższej Szkole Oficerskiej
Wojsk Rakietowych i Artylerii
im. gen. J. Bema w świetle potrzeb
w latach 1980 - 1990**



11815

WARSZAWA 1978

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni K. Świerczewskiego
INSTYTUT DYDAKTYKI WOJSKOWEJ

JAWNE

Egz. nr²

Imekl. Prot. 320/21.03.95 JH

ZESPOŁOWA ROZPRAWA DOKTORSKA

na temat:

WYBRANE PROBLEMY SYSTEMU KSZTAŁCENIA NOWOCZESNEGO
DOWÓDCY INŻYNIERA ARTYLERII W WSOWRIA W LATACH
OSIEMDZIESIĄTYCH

Część II

płk mgr Edward SZUMER

DOSKONALENIE PROCESU KSZTAŁCENIA W WYŻSZEJ SZKOLE
OFICERSKIEJ WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII IM. GEN. J. BEMA
W ŚWIETLE POTRZEB W LATACH 1980 - 1990

Rozprawa doktorska opracowana
pod kierownictwem naukowym
płk prof. dr hab. Jerzego ZAKRZEWSKIEGO

T O R U Ń - 1978

S P I S T R E Ś C I

	strona
W S T Ę P	4
ROZDZIAŁ 1. ANALIZA TEMATU JAKO PROBLEMU BADA- CZEGO.....	11
1.1. Problematyka pracy i wymagania pod adresem procesu kształcenia wynika- jące z modelu studiów	14
1.2. Metody i organizacja badań	21
ROZDZIAŁ 2. CHARAKTER PROGRAMÓW KSZTAŁCENIA I KIE- RUNKI ICH DOSKONALENIA	29
2.1. Charakterystyka dotychczasowych pro- gramów kształcenia	29
2.2. Kierunki modernizacji programu kształcenia	58
2.3. Ramowy projekt zmodernizowanego pro- gramu kształcenia	83
ROZDZIAŁ 3. ANALIZA STANU I KIERUNKI DOSKONALENIA PROCESU KSZTAŁCENIA	100
3.1. Podchorążowie jako element procesu kształcenia	100
3.2. Ogniwa procesu kształcenia	107
3.3. Kierunki doskonalenia procesu kształcenia	127

ROZDZIAŁ 4. NIEKTÓRE UWARUNKOWANIA DOSKONALENIA	
PROCESU KSZTAŁCENIA.....	138
4.1. Kadra wojskowych nauczycieli akade- mickich	138
4.2. Baza dydaktyczna	142
UOGÓLNIENIA I WNIOSKI	148
BIBLIOGRAFIA	154
ZAŁĄCZNIKI	
ANEKSY	

W S T Ę P

Szybki wzrost wiedzy we wszystkich dziedzinach życia, a także rozwój nowoczesnej techniki powodują, że od współczesnego oficera wymagane są kwalifikacje daleko wykraczające poza ramy rzemieślniczego przygotowania do zawodu. Istnieje więc potrzeba przygotowania oficera nie tylko do wykonywania konkretnych obowiązków na określonym stanowisku służbowym, ale także wykształcenia u niego nowej, twórczej postawy wobec otaczającej rzeczywistości, postawy przejawiającej się w samodzielnym, racjonalnym i skutecznym myśleniu i działaniu w każdych warunkach. Wynika stąd konieczność doskonalenia procesu kształcenia, a nawet przebudowy obecnego systemu szkolnictwa wojskowego, w celu lepszego dostosowania go do realizacji przyszłościowych zadań.

Konsekwencje rozpoczętej w minionym roku realizacji reformy edukacji narodowej, wyniki badań nad tematem "Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy^{1/}" oraz resortowy "Program działania w zakresie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego^{2/}" - nie pozostawiają żadnej wątpliwości, co do celowości i potrzeby podjęcia próby przeniesienia i rozwinięcia zamierzeń ogólnoresortowych na grunt wyższej szkoły oficerskiej typu dowódczego. Sankcjonują tę próbę również uchwały VII Zjazdu PZPR stwierdzając, iż ... "Konieczne jest doskonalenie programów kształcenia odpowiednio do postępu

1/ Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy, Warszawa 1975, ASG, s. 32-33.

2/ Program działania w zakresie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego, Warszawa 1977, Sztab Generalny WP.

nauki i techniki, nawiązywanie ściślejszych kontaktów z praktyką gospodarczą i społeczną oraz wprowadzanie metod dydaktycznych opartych na samodzielnej pracy studentów...^{3/}n.

W ciągu dziesięcioletniego istnienia WSO obowiązywały aż cztery różne programy kształcenia /z 1967, 1970, 1972, 1976r./ niemniej jednak głębsza analiza tych programów wykazuje, że wprowadzane zmiany miały charakter odpowiedzi na doraźnie wynikające problemy organizacyjne i dydaktyczne i poza ostatnim programem /z 1976r./ nie uwzględniały potrzeb przygotowania oficerów dla przyszłości. Pod naciskiem doraźnych potrzeb wprowadzono szereg nowych przedmiotów nie rezygnując z dotychczasowych, co pogłębiało encyklopedyczny charakter programu /a tym samym kształcenia/, a odbywało się głównie kosztem zmniejszenia ilości godzin na działy i przedmioty fachowo-wojskowe.

W rezultacie, chcąc utrzymać na wymaganym poziomie umiejętności i sprawność artyleryjsko-strzelecką absolwentów organizowano systematyczne zajęcia /treningi/ w godzinach pozaprogramowych, ograniczając i tak skąpy budżet czasu podchorążych i powiększając obciążenie kadry dydaktycznej.

Kadra dydaktyczna uczelni zdawała sobie sprawę z tego, że słuchaczom nie zapewnia się dostatecznego wykształcenia ogólnego, a zwłaszcza technicznego^{4/}, które stanie się dla oficera niezbędne w najbliższej przyszłości. Jednocześnie dowódcy jednostek wojskowych zwracali uwagę na potrzebę powiększenia

3/ Uchwała VII Zjazdu PZPR, Warszawa 1975, Książka i Wiedza, s. 253.

4/ Zwróciła na to uwagę komisja Szefostwa SUiE MON pod przewodnictwem gen. Szymłowskiego prowadząca badania nad tym problemem w 1976 r.

stopnia praktycznego przygotowania absolwentów do wykonywania obowiązków nie tylko na stanowisku dowódcy plutonu lecz także na stanowisku dowódcy baterii, które znaczna część absolwentów obejmuje już w drugim lub trzecim roku służby.

Nacisk na przygotowanie praktyczne do zawodu jest z punktu widzenia jednostek wojskowych zrozumiały i uzasadniony. Absolwenci uczelni wojskowych nie odbywają przecież w jednostkach stażu. Obejmują konkretne stanowiska służbowe. Muszą zapewnić pełną gotowość bojową dowodzonego przez siebie pododdziału, szkolić i wychowywać młodych żołnierzy, eksploatować sprzęt bojowy wielomilionowej nieraz wartości. Brak wiedzy lub umiejętności właściwych artylerzyście może pociągnąć za sobą śmierć lub kalectwo wielu ludzi. Dlatego też ich przygotowanie do praktycznej pracy zawodowej przez uczelnię także z punktu widzenia interesów obronności kraju ma istotne znaczenie.

Jednakże roli wyższej uczelni wojskowej nie można sprowadzać tylko do przygotowania jej absolwentów do tych doraźnych zadań, które oczekują ich na pierwszym stanowisku w jednostkach wojskowych. Ma ona kontynuować i rozwijać u wychowanków wykształcenie ogólne, rozumiane jako "ogół czynności i procesów umożliwiających człowiekowi zdobycie kwalifikacji ogólnych, tj. niezbędnych wszystkim ludziom jak: znajomość podstaw nagromadzonej przez ludzkość wiedzy o przyrodzie, społeczeństwie i kulturze, opanowanie opartych na tej wiedzy umiejętności, nawyków i przyzwyczajzeń, rozwój ogólnych zdolności, tj. mowy, myślenia zdolności obserwacji, wyobraźni, uwagi i pamięci oraz zainteresowań poznawczych i potrzeby kształcenia się przez całe życie^{5/}". Drugi zaś człon wykształcenia, tj. wojskowe wy-

5/ W. Okoń, Słownik pedagogiczny, Warszawa 1975, PWN, s. 141.

kształcenie zawodowe nie może być sprowadzone tylko do opanowania tych umiejętności, których wymaga się od dowódcy plutonu w jednostce. Uczelnia wojskowa kształtuje w znacznym stopniu sylwetkę zawodową przyszłych oficerów, powinna też dawać i w rzeczywistości daje swoim wychowankom podstawy wiedzy i umiejętności zawodowych niezbędne w całej dalszej służbie wojskowej.

O istocie zawodu artylerzysty decyduje przede wszystkim umiejętność rozwiązywania zadań taktyczno-operacyjnych ogniem. Efekt tego działania zależy głównie od strzelania. Dla wyższych szczebli istotnym jest przy tym kierowanie ogniem, dla niższych - a więc dla dowódców plutonów i baterii - mistrzowskie władanie ogniem baterii, czyli strzelanie. Tego zaś może nauczyć tylko i wyłącznie WSOWRiA. Przygotowuje ona obecnie oraz w okresie najbliższych lat oficerów, którzy pełnić będą czynną służbę wojskową jeszcze w pierwszej dekadzie XXI wieku.

Niniejsza rozprawa stanowi część pracy zespołowej, poświęconej wybranym problemom systemu kształcenia nowoczesnego dowódcy - inżyniera wojsk rakietowych i artylerii w latach osiemdziesiątych.

Uwzględniając zarówno bieżące wymagania stawiane młodym oficerom w jednostkach wojskowych, jak i perspektywiczne potrzeby wojsk, autor zamierza opracować i przedstawić w niej propozycje, które zachowując dotychczasowe, sprawdzone w praktyce doświadczenia wprowadziłyby niezbędne dla unowocześnienia procesu kształcenia modyfikacje, głównie w strukturze programu kształcenia, a zwłaszcza w proporcjach między poszczególnymi działaniami kształcenia, uściślały cele kształcenia, ustalały właściwe proporcje między czasem przeznaczonym na nauczanie

i uczenie się, na studia w uczelni i na praktykę w jednostkach wojskowych.

Będzie to zatem praca analityczno-emipiryczna, nie pozabawiona wszakże elementów koncepcyjnych. Oparto ją na badaniach rzeczywistego procesu dydaktycznego i na tej podstawie sformułowano propozycje doskonalenia tego procesu w najbliższej przyszłości. W treści swej dotyczy ona problemów dydaktyki wyższej szkoły oficerskiej, rozumianej jako część składowa pedagogiki wojskowej, stanowiącej z kolei dyscyplinę nauki wojennej^{6/}. W tym sensie nawiązuje do dyscyplin ściśle wojskowych - taktyki ogólnej, taktyki rodzajów wojsk i innych, gdyż przedmiotem jej badań jest przygotowanie dowódców-inżynierów - absolwentów WSOwRiA.

Założeniem autora było przeświadczenie, że praca może przyczynić się do pogłębienia wiedzy z zakresu badań nad organizacją i funkcjonowaniem procesu dydaktycznego jako elementu systemu kształcenia, może wnieść pewne wartości wypracowane przez praktykę dydaktyczną do metodyki badań nad programami nauczania a przez to także do metodyki konstruowania tychże programów. Autor życzyłby sobie aby konstrukcja pracy mogła stanowić model wyjściowy do poszukiwań wzorca metodycznego badań nad doskonaleniem procesu kształcenia wyższego szkolnictwa wojskowego.

Autor wyraża również nadzieję, że praca okaże się przydatna dla praktycznych zadań doskonalenia procesu kształcenia w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. J.Bema. Wyrosła bowiem z potrzeb odczuwanych przez kadrę dowódczą związków taktycznych i oddziałów wojsk rakietowych i artylerii, kadrę dydaktyczno-naukową tej uczelni, jak również jej absolwentów.

^{6/} K.Nożko, Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973, MON, s. 38-39.

Przez analogię może ona znaleźć również zastosowanie w innych wyższych szkołach oficerskich, zwłaszcza w uczelniach typu dowódczego.

Podstawę analizy problemów doskonalenia procesu kształcenia słuchaczy WSOWRiA stanowić będą badania dokumentów dydaktycznych^{7/}, badania opinii przeprowadzone w środowiskach zainteresowanych zagadnieniami stanowiącymi przedmiot pracy jak również własne, ponad dwudziestoletnie doświadczenia i przemyślenia autora.

Praca stanowi część rozprawy zespołowej na temat:
"Wybrane problemy systemu kształcenia nowoczesnego dowódcy inżyniera artylerii WSOWRiA w latach osiemdziesiątych".
Dlatego też opiera się na koncepcji kształcenia i modelu studiów przedstawionych w pierwszej części pracy zespołowej przez płk dypl. Ryszarda Urlińskiego, przyjmując stamtąd następujące założenia:

1. Ogólny czas trwania studiów nie powinien trwać dłużej niż cztery lata.
2. Podniesienie kryteriów rekrutacji do WSO powinno zapewnić szkole kandydatów dostatecznie przygotowanych do podjęcia studiów.
3. Kadra WSOWRiA będzie posiadać w niezbędnym zakresie przygotowanie pedagogiczno-specjalne na poziomie akademickim, poparte stopniami naukowymi.
4. Baza dydaktyczna WSOWRiA będzie w pełni zabezpieczała proces szkolenia.
5. Zakres kształcenia obejmować będzie przygotowanie absolwentów do dowodzenia baterią i zapoznanie ze szczeblem dywizjonu.

7/ Podstawowe założenia procesu kształcenia w WSO, Programy kształcenia WSOWRiA, Statut WSO, i inne.

6. Czas trwania praktyk w jednostkach wojskowych powiększa się do czterech miesięcy.
7. Na przygotowanie taktyczno-specjalne przyjmuje się nie mniej niż 50% godzin programowych, eksponuje się i podnosi rangę wykształcenia ogólnego i technicznego, przygotowania metodycznego oraz z zakresu organizacji pracy i automatyzacji systemów dowodzenia.

Podczas rozważań nad poszczególnymi elementami procesu dydaktycznego potraktowano wycinkowo, to znaczy w zakresie niezbędnym dla przejrzystości niniejszej pracy - problemy metod i form nauczania /uczenia się/, jako że stanowią one przedmiot następnych części pracy zespołowej.

Współtwórcy i kierownikowi naukowemu pracy, płk prof. dr hab. Jerzemu ZAKRZEWSKIEMU, komendantowi WSOWRiA - gen. bryg. Stanisławowi ŻAKOWI, którego wiele myśli i inicjatyw znalazło odbicie w pracy, uczestnikom konferencji naukowej odbytej w WSOWRiA w dniu 25 stycznia 1978 r. i poświęconej całości pracy zespołowej oraz towarzyszom z seminarium doktoranckiego za cenne uwagi, życzliwość i okazaną pomoc autor wyraża serdeczne, żołnierskie podziękowanie.

R O Z D Z I A Ł 1.

ANALIZA TEMATU JAKO PROBLEMU BADAWCZEGO.

1.1. Problematyka pracy i wymagania pod adresem procesu kształcenia wynikające z modelu studiów.

Problematyka i pojęcie doskonalenia procesu kształcenia w wyższym szkolnictwie wojskowym w zależności od potrzeb i sytuacji bywają różnie interpretowane.

Tak na przykład Wincenty Okoń omawiając pojęcie procesu kształcenia^{8/} utożsamia go z procesem dydaktycznym, obejmującym następujący materiał zdarzeń /elementy/:

- a/ nauczycieli,
- b/ uczniów,
- c/ środki dydaktyczne, obejmujące programy i podręczniki oraz materialne wyposażenie, które służy przyspieszeniu pożądanym zmian w uczniach,
- d/ warunki miejsca i czasu, w jakich proces przebiega, a więc warunki lokalowe, zdrowotne, czas i sekwencja zajęć dydaktycznych, organizacja pracy w szkole i w zakładach, gdzie odbywa się praktyka uczniów.

A zatem przez proces dydaktyczny rozumie się tu zespół czynności nauczycieli i uczniów oraz zastosowanie takich środków i warunków, jakie służą wywołaniu pożądanym zmian

8/ System dydaktyczny - praca zbiorowa pod redakcją W. Okonia, Warszawa 1972, PZWS, s. 21-22.

w uczących się. O procesie dydaktycznym lub o procesie kształcenia mówi się wówczas, gdy chodzi o wszystkie cztery składniki tworzące materiał jego zdarzeń, a przede wszystkim o czynności nauczycieli i uczniów.

Inni autorzy^{9/} zwracają głównie uwagę na doskonalenie środków i warunków procesu dydaktycznego, a więc zmodernizowanie programów nauczania z ukierunkowaniem ich na kształtowanie samodzielności myślenia i działania słuchaczy, opracowanie lepszych kryteriów indywidualnego oceniania, zobiektywizowanie ocen dydaktycznych, zaopatrywanie szkół w nowoczesne środki audiowizualne i pomoce naukowe, upowszechnienie pozytywnych poszukiwań i osiągnięć dydaktyczno - wychowawczych, polepszenie warunków pracy wykładowców itd.

Autorzy raportu o "Wzorcowym systemie przygotowania nowoczesnego dowódcy"^{10/} sugerują, że programy doskonalenia procesu kształcenia w wyższych szkołach wojskowych w okresie najbliższych 10-15 lat powinny zmierzać do:

- kształtowania właściwych postaw ideowo - politycznych oraz zawodowych słuchaczy,
- rozwijania zdolności i umiejętności kierowniczych /organizatorskich/,
- ujawniania i kształcenia słuchaczy szczególnie uzdolnionych,
- indywidualizacji kształcenia,
- nauczania problemowego, kompleksowego i programowanego.

^{9/} Współczesna uczelnia wojskowa, Warszawa 1973, WAP, MZBn SW: artykuły M. Sidora, s. 11, J. Bogusza, s. 47, Z. Kosyrza, s. 101 - 109.

^{10/} Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy, Warszawa 1975, ASG WP, s. 82-83 oraz: Sprawozdanie z uzupełniających badań podjętych w ramach tematu WZPND, Warszawa 1977, ASG WP, s. 22-32.

W nawiązaniu do przedstawionych wyżej rozważań, w warunkach wyższej uczelni wojskowej przez proces kształcenia nazywany zamiennie procesem dydaktycznym będziemy rozumieć ogół czynności nauczycieli akademickich /wykładowców/ i dowódców oraz podchorążych, a także uczelni jako instytucji, ponadto zastosowanie takich środków i stworzenie takich warunków które umożliwiają podchorążym zdobywanie wiedzy, umiejętności i nawyków dowódczych, rozwijanie uzdolnień, zainteresowań i samodzielności oraz kształcenie przekonań i podstaw.

W niniejszej pracy pojęciu doskonalenia procesu kształcenia w ślad za płk prof. dr hab. Jerzym Zakrzewskim nadano następujące znaczenie: przez pojęcie doskonalenia procesu kształcenia rozumie się zespół przedsięwzięć mających na celu ulepszenie tego procesu w aspekcie programowym, metodycznym i organizacyjnym, ale bez naruszania obowiązującego systemu kształcenia.

Dla celów badawczych wprowadzono także niektóre pojęcia, wymagające dodatkowego uściślenia i wyjaśnienia.

Przez d y s c y p l i n y o g ó ł n o r o z w o j o w e rozumie się przedmioty działu społeczno - politycznego, ogólno-kształcącego i techniczno - specjalnego nie związane bezpośrednio z przygotowaniem podchorążego do praktycznego wykonywania funkcji zawodowych na stanowisku dowódcy plutonu i baterii, chociaż poprzez przygotowanie ogólne i techniczne dyscypliny te wywierają pośredni wpływ na przygotowanie zawodowe. Chodzi tu o takie przedmioty jak: filozofia, ekonomia, historia, podstawy nauk politycznych, matematyka, fizyka, chemia, języki obce, elektronika, mechanika techniczna, informatyka, teoria organizacji i kierowania itp.

Przez d y s c y p l i n y p r a k t y c z n o -
z a w o d o w e rozumie się te przedmioty różnych działów,
które wywierają bezpośredni wpływ na przygotowanie podchorążego
do wykonywania zawodu oficera. Zaliczono do nich: pedagogikę,
psychologię, socjologię i pracę partyjno - polityczną;
rysunek techniczny, stacje radiolokacyjne i pojazdy mechaniczne;
wszystkie przedmioty działu taktyczno - specjalnego
i artyleryjsko - specjalnego oraz bezpieczeństwo i higienę
pracy a także gospodarkę i tyłowe zabezpieczenie wojsk.

Dane dotyczące podziału na wiedzę podstawową i wiedzę
stosowaną /inaczej użytkową lub praktyczną/ odnoszą się
tylko do działów wyszkolenia specjalnowojaskowego, to jest
taktyczno - specjalnego, artyleryjsko - specjalnego i technicz-
no - specjalnego. Za podstawę klasyfikacji przyjmowano
treść poszczególnych tematów uwidocznioną w programach
kształcenia. Na przykład temat: "Ogólne zasady walki" - zali-
czono do wiedzy podstawowej, a temat: "Działanie batalionu
piechoty w natarciu"- do wiedzy stosowanej; temat: "Ogólne
zasady konstrukcji sprzętu artyleryjskiego" - do wiedzy
podstawowej, zaś temat - "Budowa i przeznaczenie 122 mm
haubicy" - do wiedzy stosowanej. Do wiedzy podstawowej zaliczo-
no także całą tematykę teorii strzelania artylerii,
a w projekcie nowego programu - historię sztuki wojennej.

Kryterium podziału na z a j ę c i a t e o r e t y c z -
n e i z a j ę c i a p r a k t y c z n e była klasyfika-
cja przyjęta w "Instrukcji o organizacji procesu kształcenia...

i zastosowana w programach kształcenia. Do teoretycznych zaliczono takie formy zajęć jak: wykłady, seminaria, referaty, opisy, opowiadania, dyskusje, konwersatoria, repetycje. Do form praktycznych zaliczono: laboratoria, kontrole sprawdzające, instruktaż, treningi, zajęcia praktyczne ze sprzętem w terenie, musztrę bojową, zajęcia zgrywające, ćwiczenia grupowe /indywidualne/, ćwiczenia taktyczne, praktyki, obozy szkoleniowe, podróże wojskowo - historyczne.

Pozostałe, używane w pracy pojęcia stosuje się w znaczeniu ogólnie przyjętym w naukach pedagogicznych^{11/} lub wyjaśnia się je w tekście pracy.

Literatura poświęcona zagadnieniom doskonalenia procesu kształcenia kadr zawodowych dla potrzeb Sił Zbrojnych nie jest obfita. Poza ogólnymi rozważaniami mającymi charakter publicystyczny^{12/}, do wartościowych pozycji można zaliczyć materiały na konferencję naukową w Wojskowej Akademii Politycznej 28 - 29 marca 1972 roku, w szczególności opracowania M. Sidora, W. Polańskiego, J. Bogusza, Z. Kosyrza i J. Zakrzewskiego^{13/}.

11/ W zasadzie wg "Słownika pedagogicznego" W. Okonia, Warszawa 1975, PWN.

12/ Artykuły płk prof. dr hab. J. Zakrzewskiego, płk prof. dr hab. J. Kaczmarska, płk doc. dr E. Wiśniewskiego w Myśli Wojskowej nr 10, 11, 12 z 1976 r. i inne.

13/ Współczesna uczelnia wojskowa - WAP, Warszawa 1973, s. 9, 23, 42, 193.

Kapitałną wartość posiada opracowanie "Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy"^{14/}. Praktyczne walory, choć ograniczone co do zasięgu i dość odległe w czasie, posiada resortowy "Program działania w zakresie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego"^{15/}.

Nie ma natomiast żadnych prac dotyczących perspektywicznego modelu doskonalenia procesu kształcenia oficerów wojsk raketowych i artylerii, poza wewnętrznym opracowaniem WSOWRIa z roku 1974 pod tytułem "Program rozwoju Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Raketowych i Artylerii im. gen. J. Bema na lata 1976 - 1990".

Obserwacja realizowanego od dziesięciu lat procesu dydaktyczno - wychowawczego w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Raketowych i Artylerii im. gen. J. Bema, prowadzone w tym okresie cząstkowe badania nad przygotowaniem absolwentów uczelni do pracy w jednostkach wojskowych oraz studiowanie materiałów źródłowych i rozwoju myśli wojskowej utwierdza ją w przekonaniu, że występuje już obecnie obiektywna potrzeba dokonania pewnych przeobrażeń tego procesu po to, aby wyeliminować pewne zjawiska niekorzystne i zapewnić zgodność przygotowania wychowanków uczelni z potrzebami życia i służby, które zarysowują się już obecnie, a które wystąpią wyraźnie w najbliższej przyszłości lat osiemdziesiątych.

14/ Raport o wynikach prac nad tematem WSPND, ASG WP, Warszawa 1975, /wraz z uzupełnieniami/.

15/ Program działania w zakresie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego, Warszawa 1977, Sztab Generalny WP.

Dokonanie tych przeobrażeń będzie możliwe pod warunkiem ujawnienia zasadniczych braków oraz ukazania rezerw tkwiących w procesie kształcenia i przetworzenia ich w konkretne, uzasadnione i możliwe do wprowadzenia w życie propozycje doskonalenia tego procesu. Droga ujawnienia zarówno braków jak i rezerw może być tylko wnikliwe badanie wszystkich zdarzeń składających się na proces kształcenia ze szczególnym uwzględnieniem środków dydaktycznych, a wśród nich - programów kształcenia.

Głównym problemem badawczym będzie określenie kierunków doskonalenia procesu kształcenia w światle prognozowanych potrzeb lat osiemdziesiątych. Problem ten determinuje generalne pytanie: co i jak należy zmienić i udoskonalić w procesie kształcenia, aby sprostać potrzebom tego okresu - to jest przygotować absolwentów o wyższych kwalifikacjach, odpowiadających tym potrzebom.

C e l e m t y c h b a d a ń jest ujawnienie rezerw oraz wypracowanie takich propozycji kierunków doskonalenia procesu kształcenia podchorążych WSOWRiA, których wprowadzenie przygotowuje ich do sprostania wymogom, jakie postawi przed nimi jako oficerami żyłke i służba w jednostkach wojskowych w latach osiemdziesiątych.

P r z e d m i o t e m b a d a ń będzie zatem proces kształcenia w WSOWRiA oraz związane z nim niektóre elementy systemu kształcenia, a w szczególności cele i treści kształcenia zawarte w programach nauczania.

Rozważane problemy dotyczą tylko profilu dowódczego artylerii naziemnej. Dla większej przejrzystości pracy celowo zrezygnowano z rozpatrywania profilu politycznego oraz z zagadnień

szczególonych związanych z kształceniem specjalności rakietowych na czwartym roku profilu dowódczego.

W celu określenia propozycji doskonalenia procesu kształcenia należało rozwiązać kilka problemów badawczych, które w postaci pytań sformułowano następująco:

1. Jakie są determinanty lat osiemdziesiątych warunkujące proces kształcenia w WSO.
2. Jakie właściwości charakteryzują proces kształcenia w WSOWRiA i czy istnieją rezerwy doskonalenia tego procesu.
3. Jakie prawidłowości charakteryzowały programy kształcenia w okresie minionego dziesięciolecia WSOWRiA i jakie rezerwy doskonalenia procesu dydaktyczno-wychowawczego tkwią w programach kształcenia.
4. W jakim kierunku i w jakim zakresie można zmienić warunki towarzyszące realizacji procesu kształcenia aby uzyskać rezultaty adekwatne do potrzeb najbliższego dziesięciolecia.

Odpowiedzi na powyższe pytania poszukiwano w drodze studiowania dostępnej literatury dotyczącej tematu, poprzez analizę dotychczasowych programów kształcenia i innych dokumentów dydaktycznych WSOWRiA, a także dokumentów normatywnych i opiniujących instytucji zarządzających szkolnictwem wojskowym, poprzez badania opinii zainteresowanych środowisk kadry dowódczej jednostek wojskowych oraz kadry dydaktycznej, dowódczej i słuchaczy szkoły.

Brano przy tym pod uwagę teraźniejsze i przyszłościowe zadania uczelni oraz wynikające z tych zadań wymagania w stosunku do procesu kształcenia.

Zarysowujący się w świetle literatury przedmiotu^{16/} oraz dokumentów dyrektywnych^{17/} model kształcenia w wyższym szkolnictwie wojskowym w ósmej dekadzie bieżącego stulecia, model dostosowany do specyfiki zawodowej oficera wojsk raketowych i artylerii przedstawionej w pierwszej części pracy zespołowej przez płk Ryszarda Urlińskiego zakłada między innymi, że:

- zawód oficera- dowódcy inżyniera artylerii wymaga posiadania dużej wiedzy ogólnowojskowej, specjalistycznej i umiejętności praktycznych;
- zawód ten może wykonywać tylko oficer wszechstronnie wykształcony i należycie przygotowany zawodowo;
- przygotowanie oficera - dowódcy inżyniera artylerii obejmuje ogólną sprawność umysłu, praktyczne opanowanie metod i środków pracy oficera, a także ukształtowania pożądaných cech osobowych.

Tendencje rozwojowe nauki wojennej i techniki wojskowej oraz założenia reformy systemu edukacji wojskowej, przewidujące przekształcenie jeszcze przed upływem lat osiemdziesiątych wyższych szkół oficerskich w uczelnie typu akademickiego oraz stopniową ich integrację skłaniają do sformułowania pod adresem procesu kształcenia w WSOWRIA na okres poprzedzający te zmiany następujących hipotetycznych wymagań:

- przygotowanie na jakościowo wyższym poziomie kadr oficerskich, przy czym chodzi o to, aby nie obniżając praktycznego przygotowania do pracy na pierwszym /drugim/ stanowisku służbowym,

16/ Głównie opracowanie ASG WP - "Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy" oraz artykuły zamieszczone w Myśli Wojskowej.

17/ Program działania w zakresie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego, a także Program rozwoju WSOWRIA w latach 1976-1990.

- dać absolwentom znacznie szerszy zakres wykształcenia ogólnego i technicznego, jako podstawy do samodzielnego podnoszenia swoich kwalifikacji w przyszłości, opanowywania wprowadzanej do wojsk tzw. "supertechniki", wychowywania i szkolenia reprezentujących coraz wyższy poziom żołnierzy zasadniczej służby wojskowej;
- wstępne przygotowanie z zakresu nauki i sztuki wojennej oraz metodologii wojskowych badań naukowych;
 - poszerzenie zakresu kształcenia do poziomu odpowiadającego dowódcy baterii;
 - ukierunkowanie procesu kształcenia w myśl założeń dydaktyki innowacyjnej sformułowanych przez płk prof. dr hab. Jerzego Zakrzewskiego^{18/};
 - poddanie rewizji obowiązującego podziału godzin na poszczególne działy i przedmioty;
 - przeanalizowanie układu treści programu pod kątem logiczno-przyczynowym;
 - przeniesienie punktu ciężkości procesu kształcenia z nauczania na samodzielne uczenie się /studiowanie/ podchorążych;
 - wzorowe przygotowanie absolwentów pod względem metodycznym do szkolenia żołnierzy służby zasadniczej. Młody oficer powinien być "mistrzem metodyki" w zakresie wyszkolenia ogólnowojskowego i w przedmiotach swojej specjalności zawodowej^{19/}.

Wydaje się, że wymienione wyżej wymagania są w pełni uzasadnione, wynikają bowiem z potrzeb życia, z obserwacji dotychczasowego stanu procesu kształcenia, a także z postulatów zawartych w dokumentach dyrektywnych kierownictwa resortu Obrony Narodowej.

18/ Zeszyty naukowe ASG WP - Zeszyt Nr 1/77, s. 21-37.

19/ Postulat sformułowany w Rozkazie MON do szkolenia Sił Zbrojnych PRL w roku 1978- pkt 20.

1.2. Metody i organizacja badań

W celu rozwiązania podjętego problemu badawczego posłużono się szeregiem metod właściwych dla określonych pytań badawczych, a w wypadku wysuwania koncepcji o charakterze hipotetycznym dążono do uzyskania ich weryfikacji, pozytywnej lub negatywnej w środowiskach kadry dydaktycznej i dowódczej uczelni lub kadry dowódczej związków taktycznych i oddziałów wojsk raketowych i artylerii. Odwoływano się również do opinii absolwentów szkoły z lat 1971-1976 pełniących aktualnie służbę w jednostkach wojskowych i bezpośrednio na sobie odczuwających dobre i złe strony dotychczasowego procesu kształcenia w tej szkole.

Terenem badań była zatem Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Raketowych i Artylerii im. gen. J. Bema oraz jednostki wojsk raketowych i artylerii wszystkich okręgów wojskowych. Ze względu na to, że typowanie jednostek do badań miało charakter losowy - można przyjąć, że jednostki, z których uzyskano materiały reprezentują przeciętny poziom jednostki wojskowej tego rodzaju Sił Zbrojnych.

Dla analizy celów i treści kształcenia według dotychczasowych programów zastosowano badanie dokumentów dydaktycznych, w tym między innymi statut WSO, instrukcji o organizacji procesu kształcenia w WSO, programów studiów z lat: 1967, 1970, 1972 i 1976, materiałów i zaleceń Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego, dokumentów statystycznych dotyczących wyników kształcenia w WSOWRiA w latach 1971-1976 oraz innych dokumentów

z zakresu organizacji procesu kształcenia w uczelni.

Dla określenia stopnia przygotowania absolwentów WSOWRiA do praktycznej pracy w jednostkach wojskowych, zakresu trudności z jakimi spotykają się w pracy oraz uzyskania uwag o programie kształcenia zarówno ze strony absolwentów jak i dowódców jednostek wojskowych zastosowano badanie opinii, przy czym jako narzędziem badawczym posłużono się ankietą-kwestionariuszem, którego pytania były w części skategoryzowane, w części zaś otwarte, umożliwiające respondentom szersze przedstawienie własnych poglądów na dane zagadnienia.

Pierwsze tego typu badania przeprowadzono w roku 1970. Choć dotyczyły one absolwentów trzyletniej szkoły oficerskiej z lat 1967-1969 to jednak dały obszerny materiał, ukazując szeroki wachlarz problemów i zagadnień dotyczących organizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz postulatów zarówno absolwentów szkoły jak i dowódców jednostek w zakresie przygotowania przyszłych oficerów do praktycznej pracy w pododdziałach artylerii. Właściwe badania, których wyniki prezentuje się w niniejszej pracy przeprowadzono w końcu 1975 roku oraz w latach 1976-1977, obejmując nimi:

- a. Około 60% kadry dydaktycznej i dowódców pododdziałów szkolnych WSOWRiA, przy czym reprezentowane były wszystkie cykle przedmiotowe i Zespół Badań Metodyki Nauczania. Do badań typowano w miarę możliwości oficerów doświadczonych mających

wieloletni staż pracy w szkolnictwie wojskowym, a także doświadczenia z poprzedniej pracy dowódczej i sztabowej w jednostkach wojskowych. Odpowiedzi uzyskano od około 80% objętych badaniami oficerów;

b. Około 90% dowódców związków taktycznych i oddziałów wojsk raketowych i artylerii, do których skierowano imiennie odpowiednie pisma i materiały. W tym wypadku wypełnione materiały odesłało 67% ankietowanych;

c. Około 15% absolwentów WSOWRIa z lat 1971-1975 wytypowanych losowo, pełniących służbę w związkach taktycznych i oddziałach wszystkich okręgów wojskowych. Odpowiedzi przysłało około 12,5% ankietowanych to jest około 10% ogółu absolwentów z wymienionego wyżej przedziału czasowego;

d. Około 90% podchorążych III i IV rocznika w 1977 roku.

Opinie absolwentów pochodziły od oficerów, którzy ukończyli uczelnię w latach:

Absolwenci promocji z roku	Wskaźnik procentowy
1971	13,7%
1972	23,3%
1973	32,9%
1974	12,3%
1975	17,8%
R a z e m:	100,0%

Respondenci w czasie badań /w 1976r./ zajmowali następujące stanowiska służbowe:

Stanowisko służbowe	Wskaźnik procentowy
Dowódca plutonu	50,7%
Dowódca baterii	34,2%
Dowódca dywizjonu	1,4%
Oficer sztabu dywizjonu /pułku/	13,7%
R a z e m	100,0%

Najliczniejszą grupę stanowili z natury rzeczy absolwenci WSOWRIA z lat 1971-1975, drugą co do wielkości grupę stanowiła kadra uczelni, trzecią zaś dowódcy związków taktycznych i oddziałów wojsk raketowych i artylerii ze wszystkich okręgów wojskowych. Narzędzia badawcze stanowiły odpowiednio skonstruowane ankiety - kwestionariusze, stanowiące załączniki zamieszczone na końcu pracy.

Dla ścisłości należy dodać, że w okresie poprzedzającym właściwe badania przeprowadzono także wywiady w szefostwach wojsk raketowych i artylerii okręgów wojskowych. Potwierdziły one słuszność naszych rozważań, jednakże ze względu na swój ogólny charakter nie wniosły do omawianej problematyki zasadniczych innowacji. Poddano również analizie i wykorzystano w pracy wyniki badań prowadzonych w 1976 r. w WSOWRIA na temat

kształtowania motywacji podchorążych do zawodowej służby wojskowej /wyniki tych badań uogólniono i przedstawiono na konferencji naukowej w WSOWRiA w listopadzie 1976 r./. Badaniami objęto wówczas około 400 podchorążych różnych roczników.

W celu uzyskania danych o przebiegu i jakości procesu dydaktycznego przeanalizowano między innymi:

- 106 raportów kontroli zajęć programowych prowadzonych na szczeblu komendy szkoły i w cyklach przedmiotowych w latach 1976-1977;
- wyniki szkolenia średnio 600 podchorążych z dwóch sesji egzaminacyjnych w każdym roku od 1971 do 1976 roku;
- protokoły z analiz i ocen przebiegu procesu kształcenia, dokonywanych przez Radę Naukową uczelni w latach 1971-1976;
- sprawozdania kierowników dydaktycznych z praktyk podchorążych w jednostkach wojskowych w latach 1975-1977 średnio na 300 podchorążych w każdym z wymienionych lat oraz opinie i oceny wystawione podchorążym za praktykę przez dowódców pododdziałów w jednostkach wojskowych.

Wartość naukowa zgromadzonych i przestudiowanych materiałów jest różna. Niepodważalną wartość posiadają dokumenty dydaktyczne, które odzwierciedlają faktyczny stan procesu dydaktycznego minionego okresu. Jako dokumenty modelowo-koncepcyjne niezmiernie wartościowe są materiały z posiedzeń Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego, Rady Wojskowej i Zespołu MON dotyczące wymogów stawianych przed wyższym szkolnictwem wojskowym i jego perspektyw rozwojowych. Szczególną pozycję stanowią materiały dotyczące "Wzorcowego systemu przygotowania nowoczesnego dowódcy"

cy" jako unikalny projekt szeroko zakrojonej reformy systemu wyższego szkolnictwa wojskowego oraz resortowy "Program działania w zakresie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego", stanowiący praktyczną wykładnię realizacji tej reformy, dostosowaną do realnych warunków społeczno-politycznych i możliwości ekonomicznych kraju.

Mniejszą wartość posiadają materiały uzyskane z badań ankietowych, głównie ze względu na ich subiektywny charakter, niekiedy małą znajomość przez respondentów realiów procesu dydaktyczno-wychowawczego w WSO, preferowanie aktualnych, bieżących potrzeb i wymagań podyktowanych życiem i działalnością jednostek wojskowych. Stanowią zatem pomocnicze źródło uzyskiwania danych do analizy procesów kształcenia, niemniej jednak cenne, gdyż uzupełnia i weryfikuje wyniki uzyskane innymi metodami.

Duże trudności sprawia określenie prognozowanych potrzeb w stosunku do absolwentów szkoły w latach osiemdziesiątych. Biorąc jednak pod uwagę zalecenia Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego, których treść najpełniej została wyrażona w "Podstawowych założeniach procesu kształcenia podchorążych WSO"^{20/}, propozycje zawarte w raporcie i materiałach uzupełniających dotyczących tematu "Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy" oraz prognozy rozwoju i jakościowych zmian w technice bojowej wojska przedstawione w pierwszej części pracy zespołowej przez płk dypl. Ryszarda Urlińskiego, a także sugestie zawarte w "Programie rozwoju WSOWRiA na lata 1976-1990"^{21/} - można wnioskować, że kierunkowość zmian doskonalących w procesie kształcenia powinna zapewnić między innymi:

20/ Podstawowe założenia procesu kształcenia podchorążych WSO
- Warszawa 1976, Inspektorat Szkolenia MON.

21/ Program rozwoju WSOWRiA na lata 1976-1990 - Toruń 1974,
WSOWRiA, s. 1-10.

- szeroki profil kształcenia, umożliwiający przekazanie słuchaczom gruntownych podstaw teoretycznych, ukształtowanie określonych pozytywnych postaw zawodowych i społecznych oraz wyrobienie twórczego i innowacyjnego stosunku do rzeczywistości służbowej nie tylko na dziś, ale również na przyszłość;
- wyposażenie absolwenta w niezbędną wiedzę ergologiczną, poszerzenie zakresu wiedzy ogólnej, technicznej i umiejętności eksploatacyjnych;
- kształtowanie pożądanych cech osobowych dowódcy: samodzielności i inicjatywy, stanowczości, opanowania, poczucia odpowiedzialności, sprawności myślenia i skuteczności działania;
- kształtowanie zdolności i umiejętności dowódczo-organizacyjnych, wychowawczych, instruktorsko-metodycznych oraz wyposażenie w niezbędny zasób wiedzy metodologicznej, umożliwiającej efektywny udział w działalności badawczej w zakresie wojskowych badań naukowych;
- zapoznanie absolwenta z istotą struktur organizacyjnych sił zbrojnych oraz wyraźne podniesienie kwalifikacji i kompetencji zawodowych.

Zamierzeniem autora jest opracowanie takich propozycji doskonalenia procesu kształcenia w WSOWRiA, które nie wkraczając jeszcze w sferę reformy pozwoliłyby wyraźnie podnieść poziom przygotowania absolwentów szkoły zarówno do teraźniejszych jak i do przyszłościowych zadań.

Z tego też względu autor nie czuje się kompetentny do podejmowania wymagającej oddzielnych badań problematyki teorii budowy programów kształcenia, wnosząc jedynie pewne zmiany modernizacyjne do istniejącego, zbudowanego na podstawie układu przedmiotowego programu kształcenia WSOWRiA. Metodologiczne problemy

teorii budowy programów kształcenia dla WSO jak to sygnalizuje sprawozdanie z badań uzupełniających WSPND i zaleca "Program działania w zakresie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego" - zostały już podjęte przez Zarząd Szkolnictwa Wojskowego i Akademię Sztabu Generalnego WP.

Niektóre z propozycji przedstawionych w pracy zostały w okresie minionych dwóch lat wprowadzone w życie w trybie dyrektywnym przez instytucje zarządzające wyższym szkolnictwem wojskowym, inne znajdują się w trakcie realizacji. Celowym wydaje się jednak zasygnalizowanie ich w pracy. Świadczą bowiem o prawidłowości kierunku podjętych poszukiwań doskonalących proces kształcenia i nadają im walor praktycznej użyteczności.

R O Z D Z I A Ł 2

CHARAKTER PROGRAMÓW KSZTAŁCENIA I KIERUNKI ICH DOSKONALENIA

2.1. Charakterystyka dotychczasowych programów kształcenia

W celu określenia tendencji rozwojowych procesu kształcenia w WSOWRiA determinowanych poprzez kolejne programy studiów poddano analizie cztery programy, które w dziesięcioletnim okresie istnienia szkoły jako wyższej uczelni wojskowej były podstawą organizacji procesu kształcenia. Były to programy wydawane w latach: 1967, 1970, 1972, 1976. Obowiązywały one kolejno:

- program z 1967 roku - w latach 1967-1972;
- program z 1970 roku - w latach 1970-1972;
- program z 1972 roku - w latach 1972-1977;
- program z 1976 roku - od 1.10.1976 r.

Po wprowadzeniu programu z 1972 roku wycofano program z 1970 r. organizując kształcenie II, III i IV rocznika według programów przejściowych.

Dla określenia charakterystyki programów brano pod uwagę następujące ich elementy:

- a/ główny cel kształcenia oraz cele szczegółowe w podstawowych działkach nauczania;
- b/ zakres nauczania, rozumiany jako szczebel dowodzenia, do którego należało przygotować absolwentów, oraz treści kształcenia;
- c/ podział czasu programowego i wymiaru godzin oraz stosunek teorii do praktyki w poszczególnych dyscyplinach i działkach kształcenia;

- d/ wymiar godzin na dyscypliny ogólnorozwojowe i praktyczno-zawodowe;
- e/ wymiar czasu przeznaczanego na samokształcenie;
- f/ wymiar czasu przeznaczanego na samokształcenie;
- g/ efekty realizacji programów kształcenia, wyrażające się stanem przygotowania absolwentów do pracy w jednostkach wojskowych.

a/ C e l e k s z t a ł c e n i a

Analiza głównego celu kształcenia pozwala stwierdzić, że w każdym następnym programie precyzowano go głębiej i dokładniej, od pozwalającego się dowolnie interpretować określenia postulującego wykształcenie oficera "przygotowanego do wykonania podległym pododdziałom każdego zadania bojowego"^{22/}, aż do ścisłego określenia celu, jako wymogu przygotowania oficera "zdolnego do pełnienia funkcji dowódczej na stanowisku dowódcy plutonu i baterii"^{23/}.

Główny cel kształcenia w pierwszych trzech programach zarysowany jest w sposób zawężony. Chodzi tam przede wszystkim o przygotowanie do dowodzenia plutonem oraz kierowania procesem szkolenia i wychowania podległych żołnierzy. Dopiero ostatni program z 1976 roku na pierwszym miejscu postuluje ukształtowanie "wysokich marksistowsko-leninowskich walorów ideowo-politycznych"^{24/}, na drugim miejscu - szerzej niż poprzednio pojętych wartości zawodowych oraz wprowadza dodatkowy postulat - systematycznego podnoszenia swoich kwalifikacji.

22/ Program studiów WSOWRIa, wyd. 1967 r., nr ewid.01836, s. 4.
23/ Program kształcenia WSOWRIa, wyd. 1976 r., nr ew.pf3924, s.5
24/ Tamże, s. 5.

Program z 1967 r. nie określa tytułu zawodowego absolwenta. Zagadnienie to zostało wyjaśnione w okresie późniejszym. Dwa następne programy w dwuczłonowym tytule na pierwszym miejscu wymieniają inżyniera, na drugim - dowódcę. Ostatni program zmienia tą kolejność, wychodząc ze słusznego założenia, że szkoła typu dowódczego kształci przede wszystkim dowódcę-inżyniera, a nie inżyniera-dowódcę.

Wydaje się, że istota głównego celu kształcenia w pierwszych trzech programach nie uległa zmianom. Chodziło o wąsko-profilowe przygotowanie absolwenta do pierwszego stanowiska służbowego - stanowiska dowódcy plutonu artylerii. Ostatni program poszerza profil kształcenia, zakładając przygotowanie do szerszego wachlarza stanowisk. Ogranicza jednak skutecznie możliwości realizacji tego zadania poprzez ograniczenie o 25% wymiaru czasu na szkolenie specjalnowojakowe w stosunku do pierwszego programu WSOWRIa z 1967 roku. Jakkolwiek sformułowanie głównego celu kształcenia w ostatnim programie stanowi niewątpliwy postęp w stosunku do poprzednich programów to jednak, podobnie jak wszystkie dotychczasowe programy nie zakłada potrzeby wszechstronnego przygotowania ogólnego i technicznego, pozwalającego samodzielnie i szybko adaptować się absolwentom na różnych stanowiskach służbowych oraz nie postuluje skromnego nawet przygotowania w zakresie metodologii badań naukowych, co jest niezbędne przyszłemu oficerowi zarówno do poprawnego wykonania pracy dyplomowej jak i do aktywnego uczestnictwa w badaniu i przekształcaniu rzeczywistości w jego pracy zawodowej.

O powszechności odczuwania potrzeby nowoczesnego podejścia do określania celów kształcenia i budowy programów nauczania

świadczą liczne głosy uczestników konferencji przeprowadzonej w ASG WP na temat dydaktyki innowacyjnej w 1976 roku^{25/}, jak również międzyuczelnianej konferencji poświęconej tej problematyce we Wrocławiu w 1977 roku^{26/}.

b/ Z a k r e s i t r e ś c i k s z t a ł c e n i a

Zdeterminowany określeniem głównego celu kształcenia zakres i zadania nauczania w trzech pierwszych programach były jednakowe. Dopiero ostatni program określa obowiązek przygotowania do szczebla i na stanowisko dowódcy baterii artylerii oraz zapoznania ze szczeblem dywizjonu. Celowość tej innowacji postulowanej zresztą przez uczelnię od kilku lat potwierdzają wyniki badań przeprowadzonych przez autora w 1970^{27/} i 1976 roku. Badania z roku 1970 wykazały, że bez dodatkowego przeszkolenia już w drugim roku służby w jednostkach 18,6% oficerów obejmuje stanowiska dowódców baterii i równorzędne, a 13,5% stanowiska w sztabach pododdziałów artylerii. W trzecim roku służby liczby te wzrastają odpowiednio do 51,2% i 25,7% co oznacza, że w trzecim roku służby blisko 77% oficerów absolwentów WSOWRiA pełniło służbę na stanowiskach wyższych niż te, do których przygotowano ich w szkole. Dla badań przeprowadzonych w 1976 roku porównywalne dane wynosiły:

- dla drugiego roku służby w jednostkach: 29,1% i 11,0%

25/ Zeszyty naukowe ASG WP, Nr 1/1977, Warszawa 1977, s.84-116.

26/ Materiały na II międzyuczelnianą konferencję naukową z zakresu innowacyjnej dydaktyki WSO, Wrocław 1977r., s.30-43.

27/ Referat na konferencję naukową WSOWRiA: "Szkolenie taktyczne w systemie kształcenia i wychowania podchorążych WSOWRiA", nr bibl. pf 2411, s. 3.

- dla trzeciego roku służby w jednostkach: 53,8% i 11,6%,
łącznie w trzecim roku służby - 65,4% oficerów pełniło
funkcje dowódców baterii i wyższe.

W programie z 1972 roku odstąpiono od pierwotnych założeń kształcenia w WSOWRiA wszystkich specjalności dla potrzeb wojsk raketowych i artylerii, do czego powrócono w programie z 1976r. Wydaje się, że przywrócenie kształcenia oficerów również dla wojsk raketowych i rozpoznania artyleryjskiego było słuszne i ustawiło uczelnię w jej właściwym, zgodnym z nazwą profilu, tym bardziej, że oficerów dla pododdziałów rakiet taktycznych, przeciwpancernych pocisków kierowanych i rozpoznania artyleryjskiego przygotowano również w WSOWRiA na tak zwanych kursach przekwalifikowania oficerów, organizowanych corocznie dla absolwentów szkoły.

Analiza treści kształcenia pozwala, zwłaszcza we wcześniejszych programach /z 1967 i 1970 roku/ wyodrębnić dwie tendencje. Pierwsza z nich polega na tym, że w przedmiotach ogólnokształcących i częściowo w ogólnotechnicznych dominują treści zbliżone do programów wyższych uczelni politechnicznych i uniwersyteckich, rozwijające niewątpliwie podstawy wykształcenia ogólnego podchorążych, ale nie wiążące wyraźnie tych dziedzin wiedzy z potrzebami przygotowania zawodowego przyszłego oficera wojsk raketowych i artylerii. Stąd też mieliśmy sporo wypowiedzi absolwentów sygnalizujących małą przydatność praktyczną wyniesioną z uczelni wiedzy z omawianych działów kształcenia.

Druga tendencja uwidacznia się w przedmiotach działu specjalnowojaskowego tym, że treści kształcenia tych przedmiotów nie wychodziły poza horyzont poprzedniej szkoły oficerskiej,

kładąc przede wszystkim akcent na praktyczne przygotowanie zawodowe i pomijając głębsze podstawy teoretyczne /systemowe/ wykładanych dyscyplin.

Pewien postęp w kierunku złagodzenia tych przeciwstawnych tendencji został uczyniony przy opracowywaniu programu z 1972 roku, a pogłębiony w ostatnim programie z 1976 roku. Zwrócono tam uwagę na zwiększenie funkcji użytkowych dyscyplin ogólnokształcących i ogólnotechnicznych. Miały one stanowić teoretyczne, naukowe podstawy wykształcenia specjalnowojkowego. Matematyka - dla teorii strzelania, fizyka, elektronika i mechanika techniczna - dla konstrukcji sprzętu artyleryjskiego i optyczno-pomiarowego, chemia - dla materiałów wybuchowych, amunicji, paliw i ochrony przed skażeniami.

Mniej zrobiono dla poszerzenia teoretycznych podstaw wykształcenia specjalnowojkowego. Przyczyną tego było z jednej strony stałe wywieranie nacisku przez jednostki wojskowe na praktyczną, wymierną i dającą bezpośrednie efekty stronę przygotowania absolwentów, z drugiej zaś, systematyczne zmniejszanie czasu przeznaczanego w poszczególnych programach na szkolenie specjalnowojkowe.

c/ A n a l i z a p o d z i a łą c z a s u p r o g r a -
m o w e g o i w y m i a r u g o d z i n n a p o -
s z c z e g ó l n e d y s c y p l i n y i d z i a łą
k s z t a ł c e n i a

Wymiar godzinowy zajęć programowych oraz czasu przeznaczanego na samokształcenie ilustrują szczegółowo załączniki nr 2

i 3. Zarysowuje się tutaj wyraźna prawidłowość zakłócona jedynie w programie z 1972 roku. Tą prawidłowością jest stałe zmniejszanie liczby godzin przeznaczonych na nauczanie programowe i wzrost czasu przeznaczonego na samokształcenie. Dla profilu dowódczego artylerii naziemnej spadek liczby godzin programowych wynosi 14% w relacjach między pierwszym i ostatnim programem przy niezmiennym czasie trwania studiów. Jednocześnie o blisko 100% /z 82 do 160/ wzrosła liczba dni przeznaczonych na samo-kształcenie.

Zjawisko to, ze wszech miar pożyteczne ma jednak kilka niepokojących aspektów. Jednym z nich jest to, że zmniejszanie ogólnej liczby godzin programowych odbyło się prawie wyłącznie kosztem czasu przeznaczonego na specjalistyczne wykształcenie artyleryjsko-rakietowe, ogólnokształcące /matematyka, fizyka/ i ogólnotechniczne. Spadek liczby godzin w poszczególnych działach¹ przedmiotach pokazano w załączniku nr 2. Drugim niepokojącym zjawiskiem był nagły w ostatnim okresie wzrost liczby przedmiotów nauczania. Co prawda próbowano temu przeciwdziałać poprzez tworzenie /w programie z 1976r./ tak zwanych bloków przedmiotowych, ale było to przeciwdziałanie tylko pozorne. Dodatkowy przedmiot czy występuje samodzielnie czy też w bloku - pozostaje dodatkowym obciążeniem dla studiującego.

Zamieszczona niżej tabela obrazuje zjawisko narastania liczby nowych przedmiotów w profilu dowódczym artylerii naziemnej.

Programy z lat	1967	1970	1972	1976
Liczba przedmiotów	34	35	33	45
Stosunek procentowy	100	102,9	97,1	132,4

Wśród nowo wprowadzonych w ostatnim programie przedmiotów są między innymi:

- w dziale społeczno-politycznym: zagadnienia kultury i działalności kulturalno-oświatowej w wojsku, socjologia;
- w dziale specjalno-wojskowym: obrona terytorium kraju, gotowość bojowa i mobilizacyjna, informacja naukowa, bezpieczeństwo i higiena pracy, prawo wojskowe, ochrona tajemnicy wojskowej, szkolenie kontrywiadowe, biurowość wojskowa, zasady działalności kadrowej, obrona przeciwlotnicza, gospodarka i zabezpieczenie tyłowe wojsk.

Wydaje się, że przedmioty wprowadzone do działu specjalno-wojskowego, na które przeznaczono 248 godzin, w większości również dobrze mogłyby zostać wprowadzone do działu ogólnowojskowego, jako że dotyczą takiej problematyki, która jest wspólna dla wszystkich WSO i z wykształceniem specjalistycznym właściwym dla danej WSO nie ma wiele wspólnego.

Zmieniał się także wymiar godzin oraz charakter zajęć w poszczególnych działach i dyscyplinach nauczania. Występowały przy tym jednak pewne prawidłowości, które wykorzystano przy formułowaniu propozycji kierunków modernizacji programu kształcenia.

Dział nauk społeczno-politycznych w każdym z dotychczasowych programów reprezentowany był przez nieco inne dyscypliny. Łącznie było tych dyscyplin jedenaście, jednakże tylko pięć z nich powtarza się we wszystkich czterech programach, a jedna w trzech programach /ekonomia/. Są to: filozofia, ekonomia polityczna, psychologia wojskowa, pedagogika wojskowa, podstawy nauk politycznych i praca partyjno-polityczna. Te pięć przedmiotów w każdym z programów stanowiło następujący odsetek godzin

przeznaczonych na cały dział:

- w programie z 1967 r. - 76,0%
- w programie z 1970 r. - 68,1% /bez ekonomii politycznej/
- w programie z 1972 r. - 89,0%
- w programie z 1976 r. - 75,6%

Ponieważ wymienione przedmioty wykazują wysoką stabilność oraz obejmują średnio ponad 77,2% całości godzin przeznaczonych na dział społeczno-polityczny - wnioskuje się, że stanowią one podstawę społeczno-politycznego wykształcenia podchorążych i powinny być utrzymane również w przyszłości. Przedmioty występujące sporadycznie to: historia wojska i wojen, wybrane problemy historii najnowszej; występujący tylko w programie z 1970 r. przedmiot - "marksistowskie wychowanie polityczne", socjologia wojska oraz wybrane zagadnienia kultury. Wydaje się, że najbardziej optymalny był układ przedmiotów w ostatnim programie, gdzie oprócz wymienionych wyżej sześciu stałych dyscyplin występują: wybrane problemy historii najnowszej, socjologia wojskowa i wybrane zagadnienia kultury. Co do wymiaru godzin na poszczególne przedmioty - niewątpliwą wydaje się potrzeba silniejszego wyeksponowania psychologii i pedagogiki wojskowej, których udział w okresie minionych dziesięciu lat obniżył się o 38,5% /ze 104 do 64 godzin/.

Stosunek zajęć teoretycznych do praktycznych w dziale nauk społeczno-politycznych wykazywał znaczną stabilizację i w przekroju wszystkich programów wynosił 81,8%.

W dziale ogólnokształcącym przy zachowaniu stałego wachlarza przedmiotów obserwuje się znaczącą redukcję przeznaczonego na nie wymiaru godzin, zwłaszcza w ostatnim programie, gdzie

wynosi ona 21,6%. Redukcja ta dotyczy głównie podstawowych przedmiotów tego działu - matematyki o 30% /ze 170 do 120 godzin/ i fizyki o 46,7% /ze 150 do 80 godzin/. Nienaruszony pozostał wymiar godzin na język rosyjski /200 godzin/ i rysunek techniczny /40 godzin/. Niewiele, bo o 14,3% obniżono ilość godzin chemii. Zjawisko obniżenia wymiaru godzin na matematykę i fizykę łącznie o 37,5% /z 320 do 200 godzin/ jest dla uczelni artyleryjsko-rakietowej szczególnie niepokojącym zjawiskiem. Matematyka i fizyka stanowią bowiem podstawę wiedzy teoretycznej zarówno w zakresie teorii jak i zasad strzelania rakiet i artylerii.

Obniżenie wymiaru godzin w przedmiotach ścisłych oraz nacisk na praktyczną użyteczność wiedzy spowodowały znaczne przesunięcia w treściach przedmiotów tego działu na korzyść wiedzy praktycznej. Jeśli w okresie lat 1967-1972 jej udział stanowił 51-53%, to w ostatnim okresie wzrósł do 72,2%. Wydaje się, że do określonych granic tendencję tę należy uznać za słuszną, świadczyła bowiem o dążeniu do powiększania stopnia użyteczności wiedzy i umiejętności posługiwania się nią przez słuchaczy. W świetle jednak bezspornej potrzeby poszerzenia profilu kształcenia, granica osiągnięta w ostatnim programie /72,2%/ wydaje się zbyt wysoka.

W dziale ogólnotechnicznym dokonano jeszcze większych ograniczeń niż w ogólnokształcącym. Jeśli wymiar godzin tego działu w roku 1967 przyjmiemy za 100%, to w kolejnych programach obniżał się on do 89,6% w 1970 roku, do 69,0% w 1972 r. i do 57,1% w 1976 roku. Stosunek teorii do praktyki wykazuje w tym dziale większą stabilność /69,4% : 30,6% w 1967 r. - 63,6% : 36,4% w 1976/ i średnio wynosi 65% : 35%. Poszczególne przedmioty występują we wszystkich programach z wyjątkiem

przedmiotu - stacje radiolokacyjne, który usunięto po wycofaniu stacji radiolokacyjnych z wyposażenia pododdziałów artylerii. Problematykę podstaw radiolokacji przeniesiono wówczas do elektroniki.

W dziale ogólnowojskowym ogólny wymiar godzin wzrósł gwałtownie w 1972 i 1976 roku, bo z 288 do 485 godzin, to jest o 68,4%. Dotyczyło to jednak tylko jednego przedmiotu tego działu, mianowicie wychowania fizycznego, które powiększono ponad sześciokrotnie. Pozostałe przedmioty wykazywały tendencje zniżkowe. Jeśli w przedmiocie - wychowanie fizyczne uwzględnić obok godzin zajęć programowych również pracę masowo-sportową /raz w tygodniu dwie godziny/ otrzyma się w ciągu czterech lat studiów:

- 4 lata x 11 miesięcy x 4 tygodnie x 2 godziny = 352 godziny	
- zajęcia programowe	= 315 godzin

R a z e m = 667 godzin,

czyli więcej niż najbardziej obszerny przedmiot w programie, jakim jest strzelanie artylerii naziemnej z 610 godzinami.

W omawianym dziale obserwuje się wyraźne dążenie do rozszerzenia zajęć praktycznych kosztem zajęć teoretycznych. Jeśli w pierwszym programie na teorię przeznaczono 23,3% a na praktykę 76,7%, to w ostatnim stosunek ten wynosi odpowiednio 5,6% i 94,4%. Ze względu na charakter przedmiotów działu ogólnowojskowego tendencję tę należy uznać za uzasadnioną.

Ogólną charakterystykę działu specjalnowojskowego przedstawił no przy omawianiu dyscyplin praktyczno-zawodowych. Zjawiskiem charakterystycznym dla tego działu jest stopniowa redukcja wymiaru godzin w granicach od 10% do 60% pierwotnej ich liczby, co daje średnią redukcję dla całego działu w wysokości 25%. Jedno-

częściej ulegały powiększeniu procentowe wskaźniki zajęć

praktycznych kosztem zmniejszenia liczby zajęć teoretycznych. W programie z 1967r. na teorię w dziale specjalnowojzkowym przewidziano 41,1% godzin na praktykę zaś 58,9%. W programie z 1976r. wartości te wynoszą odpowiednio 36,9% i 63,1%. Kilka przedmiotów liczących pierwotnie po 40 do 95 godzin uległo prawie dwukrotnemu zmniejszeniu, co stwarza przeszkoki do zintegrowania ich treści z dyscyplinami wiodącymi z zastosowaniem układu problemowego.

W każdym z dotychczasowych programów występowało po kilka przedmiotów, które wchodziły w skład różnych działów lub też występowały samodzielnie. Przepisy wojskowe stanowiły część składową regulaminów, szkolenie kwatermistrzowskie, obrona terytorium kraju, gotowość bojowa i mobilizacyjna wchodziły w skład działu specjalnowojzkowego. Bezpieczeństwo i higiena pracy, teoria organizacji i kierowania i inne bądź to występowały samodzielnie, bądź też tworzyły bloki pokrewnych przedmiotów.

W celu zwiększenia przejrzystości działów i stworzenia warunków porównywalności wyodrębniono je i poddano oddzielnej analizie. Z wykazanych w załączniku nr 2 jedenastu przedmiotów tylko cztery występowały we wszystkich programach. Są to: gospodarka i tyżowe zabezpieczenie wojsk, prawo wojskowe, szkolenie kontrwywiadowcze i biurowość wojskowa; teoria organizacji i kierowania występowała w dwóch programach, pozostałe sześć przedmiotów wystąpiło tylko w ostatnim programie. W bardzo dużym stopniu, bo ponad czterokrotnie, wzrosła liczba godzin na te dodatkowe przedmioty. O ile w pierwszym programie zajmowały one 64 godziny, to w ostatnim aż 258 godzin. Z reguły większość zajęć miała charakter teoretyczny. W ostatnim programie

na teorię w tych dyscyplinach przewidziano 71,7% na praktykę 28,3%. Średnio zaś we wszystkich programach dane te wynosiły odpowiednio 72,7% i 27,3%.

Nie negując generalnie zasadności wprowadzenia dodatkowej problematyki do programu kształcenia, wydaje się jednak, że przyporządkowanie do poszczególnych działów, wymiar godzin i treści nauczania w niektórych przedmiotach mogą i powinny ulec zmianie. Dotyczy to zwłaszcza przepisów wojskowych, gospodarki i tyłowego zabezpieczenia wojsk oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.

Uogólniając dotychczasowe rozważania co do tendencji rozwojowych programów kształcenia WSOWRIa można sformułować następujące wnioski:

1. W ciągu minionego dziesięciolecia systematycznie zmniejszała się ilość godzin zajęć programowych, osiągając w 1976 roku 85,8% pierwotnego wymiaru. Wobec jednoczesnego powiększania się czasu przeznaczanego na samokształcenie zjawisko to należy uznać za pozytywne.
2. Redukcja wymiaru godzin programowych była wybitnie nierównomierna i nie odzwierciedlała odczuwanej potrzeby podniesienia ogólnego i technicznego wykształcenia absolwentów szkoły. W działach społeczno-politycznym, ogólnokształcącym, ogólnotechnicznym i specjalnowojuskowym zmniejszenie wymiaru godzin wynosiło od 10% do 42,9%. Jednocześnie powiększono wymiar godzin na dział ogólnowojskowy o 68,4% oraz na dodatkowe przedmioty o 303,1%. Powyższe proporcje nie sprzyjały harmonijnemu rozwojowi wykształcenia wychowanków uczelni, zwłaszcza wykształcenia

ogólnego i technicznego.

3. W kolejnych programach nie zdołano zapobiec stałemu powiększaniu liczby obowiązujących przedmiotów, ograniczając z konieczności wymiar godzin w przedmiotach podstawowych. Zjawisku temu może skutecznie zapobiec problemowo-przedmiotowe ujmowanie tematyki niektórych działów programowych, zwłaszcza specjalno-wojskowego i technicznego.

4. Z wyjątkiem działu społeczno-politycznego we wszystkich działach kolejnych programów obserwuje się zwrot w kierunku uprządkowania procesu kształcenia. Jeśli relacje teorii do praktyki w całości programu kształcenia z roku 1967 kształtują się jak 48,8% do 51,2% - to w programie z 1976 roku odpowiednie dane wynoszą 41,4% do 58,6%. Zjawisko to stanowiło prawidłowość podyktowaną potrzebami dostosowania procesu kształcenia do potrzeb szkoleniowych wojsk. Nie odzwierciedlało jednak coraz bardziej odczuwalnej potrzeby poszerzenia profilu kształcenia.

d/ D y s c y p l i n y o g ó l n o r o z w o j o w e i p r a k t y c z n o - z a w o d o w e

Analiza wzajemnych relacji wymiaru czasu przeznaczanego na dyscypliny ogólnorozwojowe i praktyczno-zawodowe zilustrowana w załączniku nr 4 pozwala stwierdzić, że w programach kształcenia WSOWRiA występowały następujące zjawiska:

1. W dziale nauk społeczno-politycznych występuje stosunkowo niewielki i z tendencją zniżkową, udział przedmiotów wpływających na praktyczne przygotowanie do pracy w jednostkach wojskowych. Do tych przedmiotów autor zalicza przede wszystkim pedagogikę i pracę partyjno-polityczną, psychologię i socjologię.

Wymiar czasu na te przedmioty w stosunku do całego działu spadł

z 40,0% do 32,9%. Zjawisko to należy uznać za niekorzystne, co potwierdziły badania przeprowadzone wśród absolwentów, omawiane w dalszej części pracy.

2. W dziale ogólnotechnicznym udział dyscyplin praktyczno-zawodowych utrzymuje się w zasadzie w granicach około 35%, wykazując znaczną stabilność /odchylenie in minus występuje przejściowo w programie z 1972 r./.

3. W dziale ogólnowojskowym występuje wyraźny rozwój ekstensywny. Lepsze przygotowanie w zakresie sprawności fizycznej pragnie się uzyskać poprzez zwiększenie liczby godzin. Jeśli pierwszy i drugi program studiów przewidywał 50 godzin na wychowanie fizyczne i dodatkowo dwa razy w tygodniu po jednej godzinie treningu poza programem, to trzeci program przyjmuje już 270, a czwarty 315 godzin zajęć programowych i raz w tygodniu tzw. pracę masowo-sportową, nie licząc już codziennej zaprawy fizycznej /porannej/ oraz imprez sportowych, zawodów itp., organizowanych w dni wolne od zajęć. Doceniając w pełni znaczenie kultury fizycznej dla rozwoju fizycznego i psychicznego podchorążych wydaje się jednak, że przedmiot ten został zbyt uprzywilejowany w zakresie wymiaru godzin. Rezerw podnoszenia poziomu sprawności fizycznej należałoby w większym stopniu szukać w drodze doskonalenia treści programowych oraz form i metod prowadzenia zajęć w tym przedmiocie.

4. W dziale specjalnowojskowym, odgrywającym zasadniczą rolę w praktyczno-zawodowym przygotowaniu oficera, obserwuje się zmniejszenie liczby godzin programowych o 25%. W liczbach bezwzględnych wynosi to 642 godzin i stanowi niemal dokładnie różni-

cę o jaką zmniejszono ostatni program studiów w stosunku do pierwszego /4541 - 3900 = 641 godzin/. W przedmiotach podstawowych ze względu na charakter uczelni redukcja przedstawiała się następująco:

- w szkoleniu taktycznym - o 32,1%
- w strzelaniu artylerii naziemnej - o 23,0%
- w topogeodezji - o 30,2%
- w działocznach - o 10,0%
- w budowie i eksploatacji sprzętu - o 8,8%

W innych przedmiotach tego działu redukcje wynosiły od 30 do 60%. Jeśli w ślad za tym nie nastąpiło wyraźnie obniżenie jakości praktyczno-zawodowego przygotowania absolwentów, jest to zasługą wzrostu intensywności kształcenia, głównie poprzez stałe doskonalenie jego form i metod oraz stosowanie nowocześniejszych środków dydaktycznych.

Należy zdawać sobie sprawę z tego, że istnieją pewne granice których obserwowany w tym dziale proces redukcji nie powinien przekroczyć. Wymagania jakie stawia się współczesnemu oficerowi i poszerzenie profilu kształcenia wymagać będą doinwestowania niektórych przedmiotów tego działu.

Wprowadzone w ostatnim okresie do programu inne przedmioty mają głównie charakter ogólnowojskowy i nie wpływają w istotny sposób na praktyczno-zawodowe przygotowanie absolwentów uczelni, jako artylerzystów.

Reasumując można stwierdzić, że /z niewielkimi odchyleniami w 1970 roku/ w dotychczasowych programach studiów na praktyczno-zawodowe przygotowanie słuchaczy przeznaczano średnio 70% całości godzin programowych, co determinuje charakter WSOwRiA jako wojskowej uczelni zawodowej. Analiza wykazała również, że w kolejnych programach następowała stopniowa redukcja liczby godzin

przeznaczonych na dyscypliny praktyczno-zawodowe. Jeśli dane z programu 1967r. przyjąć za 100%, to w programie z 1976 r. kształtują się one na poziomie 84,5% /patrz załącznik nr 4/.

e/ W y m i a r c z a s u p r z e z n a c z o n e g o n a s a m o k s z t a ł c e n i e

Wymiar czasu przeznaczanego na samokształcenie w okresie dziesięciolecia zwiększał się systematycznie, osiągając w 1976 roku 160 dni to jest o 95,1% więcej niż w pierwszym programie studiów. Zależności występujące między wymiarem godzin programowych i ilością dni samokształcenia obrazuje załącznik nr 3. Przyjmując sześciogodzinny dzień zajęć uzyskuje się następujący stosunek godzinowy /w procentach/ samokształcenia do zajęć programowych:

- w latach 1967 - 1970 - 492 : 4541, to jest 10,8%
- w latach 1970 - 1972 - 585 : 4180, to jest 13,9%
- w latach 1972 - 1976 - 672 : 4410, to jest 15,2%
- od roku 1976 - 960 : 3900, to jest 24,6%

O ile więc w pierwszym programie na 10 jednostek lekcyjnych przypadła 1 jednostka samokształcenia, to w ostatnim przypada ona na 4 jednostki lekcyjne. Prawidłowość wyrażająca się rosnącym udziałem samokształcenia w procesie dydaktycznym jest obiektywnym wyrazem tendencji współczesnej pedagogiki, przyjęte zaś w ostatnim programie proporcje stanowią w warunkach wszechstronności kształcenia w WSO optymalne wartości na obecnym etapie. Proces ten może postępować w przyszłości ale pod warunkiem dalszego, jakościowego skoku w rozwoju nowoczesnej

bazy dydaktycznej, stwarzającej słuchaczom szersze możliwości samodzielnego zdobywania wiedzy.

f/ W y m i a r p r a k t y k d o w ó d c z y c h w j e d -
n o s t k a c h w o j s k o w y c h

Wymiar czasu przeznaczanego na praktyki podchorążych w jednostkach wojskowych wahał się w granicach od 3 do 6 miesięcy. Co prawda sześciomiesięczne praktyki wprowadzone programem z 1970 r. nie doczekały się realizacji i zostały późniejszym zarządzeniem Inspektoratu Szkolenia ograniczone do 4 miesięcy, w którym to wymiarze przetrwały aż do 1976 roku. Program z 1976 roku określa czas trwania praktyk na 3 miesiące. Badania prowadzone w jednostkach wojskowych wskazują, że okres ten jest jednak zbyt krótki.

Jednorazowa praktyka trwa przez miesiąc, to jest 26 dni szkoleniowych. Jeśli uwzględnić, że w tym czasie organizuje się 2-3 dniowy kurs instruktorsko-metodyczny w szkole i tyleż czasu w jednostkach, dodać 2 dni na przejazdy - pozostanie niespełna 3 tygodnie efektywnej praktyki, w czasie których podchorąży nie jest w stanie poznać życia w jednostce, wgłębić się w problematykę szkoleniową, zapoznać się z bazą szkoleniową oraz nabyć praktycznych umiejętności, zwłaszcza instruktorsko-metodycznych na wyznaczonym stanowisku. Z kolei dowódcy pododdziałów nie mogą właściwie ocenić przygotowania, predyspozycji dowódczych i walorów moralnych praktykanta. W konsekwencji opinie na podchorążych-praktykantów pisane są mało wnikliwie i bezkrytycznie, najczęściej niezgodnie z rzeczywistością. Bo czyż uzasadnione są średnie oceny z praktyki zbliżone do 5,00 /4,80 - 4,95, dla podchorążych, którzy pierwszy raz odbywają na określonym

stanowisku praktykę i dopiero zaczynają przyswajać sobie praktyczne nawyki wojskowego rzemiosła? Dobrą opinię napisać jest najłatwiej, opinię prawdziwą - najtrudniej. Wychodząc z przedstawionych wyżej przesłanek oraz z wyników badań nad eksperymentalną praktyką zorganizowaną w 1977r., celową wydaje się propozycja zarówno powiększenia czasu trwania praktyk jak i innego umiejscowienia ich w czasie studiów.

g/ E f e k t y r e a l i z a c j i p r o g r a m ó w
k s z t a ł c e n i a w y r a ż a j ą c e s i ę
s t a n e m p r z y g o t o w a n i a a b s o l w e n -
t ó w d o p r a c y w j e d n o s t k a c h w o j -
s k o w y c h

W celu uzyskania materiału badawczego z dziedziny stanu przygotowania absolwentów szkoły do pracy w jednostkach wojskowych zwrócono się o opinie i wypowiedzi do jej absolwentów z lat 1971-1975, pełniących służbę w jednostkach wojskowych, do dowódców związków taktycznych i oddziałów wojsk rakietowych i artylerii oraz do kadry dydaktycznej WSOWRiA. A oto niektóre wypowiedzi absolwentów:

Na pytanie: "Czy w toku wykonywania obowiązków służbowych napotkaliście na trudności, w jakich dziedzinach?" odpowiedziało twierdząco 27,85% respondentów. Ich odpowiedzi można uszeregować następująco^{28/}:

28/ Z zestawienia wyłączone odpowiedzi absolwentów profilu politycznego jako niemiarodajne dla naszych badań.

Lp.	Odpowiedzi absolwentów	Liczba odpowiedzi w procentach
1.	W znajomości armii obcych.	45,2
2.	W podejmowaniu decyzji taktycznych.	43,8
3.	W znajomości i umiejętności wykorzystania sprzętu uzbrojenia i wyposażenia technicznego.	43,5
4.	W organizowaniu szkolenia pododdziału.	35,6
5.	W pogłębianiu swojej wiedzy drogą samokształcenia.	34,2
6.	W znajomości taktyki ogólnej.	28,8
7.	W zakresie przedmiotów społeczno-politycznych i przygotowania do pracy z ludźmi.	28,8
8.	W zakresie utrzymania gotowości bojowej pododdziału.	28,8
9.	W znajomości taktyki artylerii i rodzajów wojsk.	27,4
10.	W dowodzeniu pododdziałem.	27,4
11.	W znajomości instrukcji strzelania i kierowania ogniem artylerii.	19,2
12.	W praktycznym wykonywaniu zadań ogniowych plutonem i baterią.	19,2
13.	W zakresie topografii i topogedezji.	19,2
14.	W zakresie przygotowania z przedmiotów ogólnokształcących.	13,7
15.	W zakresie przygotowania z przedmiotów ogólnowojskowych.	4,1
	Ś r e d n i o r a z e m	27,85%

Znaczącym jest także fakt, że blisko połowa - dokładnie 41,64% absolwentów, którzy mają trudności w pracy widzi ich przyczynę w niedostatkach programu i organizacji kształcenia w uczelni. Warto tu podkreślić, że podczas badań przeprowadzonych w 1970 r. uzyskano podobne wyniki .

Na trudności w pracy, spowodowane niewłaściwą /wg zdania badanych/ organizacją kształcenia lub brakiem praktyki, wskazało

wówczas 28,7% respondentów.

Na ankietę odpowiedziało 2/3 wszystkich dowódców związków taktycznych i oddziałów wojsk raketowych i artylerii. Za podstawę opinii brali oni działalność służbową absolwentów WSOWRiA z lat 1971-1975, pełniących w 1976 roku służbę w dowódzonych przez nich związkach i oddziałach. Opinie dowódców dotyczą wobec tego tak licznej grupy oficerów /średnio 67% absolwentów pięciu promocji/, że dopuszczalne są przy tym pewne uogólnienia, których respondenci na pewno nie zdołali się ustrzec.

Mieli oni odpowiedzieć na następujące pytania: "Biorąc za podstawę działalność służbową absolwentów WSOWRiA z lat 1971-1975 pełniących w jednostce służbę, proszę określić czym wyrażały się słabości ich przygotowania do pracy w jednostce wojskowej?"

Uzyskane odpowiedzi można uszeregować w kolejności liczby oddanych na nie głosów w sposób następujący:

Lp.	O d p o w i e d z i	liczba głosów w procentach
1	2	3
1.	Brakiem umiejętności organizator- sko-kierowniczych u absolwentów	23,9
2.	Słabym przygotowaniem absolwentów pod względem fachowym jako artyler- zystów	23,9
3.	Słabym przygotowaniem absolwentów do dowodzenia pododdziałem	17,4
4.	Brakiem nawyków samokształcenia i ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji	13,0
5.	Słabym przygotowaniem absolwentów do wykonywania funkcji administra- cyjno-gospodarczych w pododdziale	10,9
6.	Brakiem zainteresowań technicznych	6,5
7.	Brakiem zaangażowania w prowadzeniu pracy wychowawczej w godzinach poza- służbowych	2,2
8.	Brakiem zamiłowania do zawodu	2,2
R A Z E M		100,0

Zdając sobie sprawę z subiektywizmu niektórych ocen, trudno nie zwrócić jednak uwagi na najbardziej znamienne zjawiska, a mianowicie na brak umiejętności organizatorsko-kierowniczych u absolwentów oraz ich słabe przygotowanie jako artylerzystów pod względem fachowym. Z analizy programów kształcenia można wnioskować, że nie zapewniały one warunków do przekazania słuchaczom solidnych podstaw teoretycznych z zakresu teorii organizacji i kierowania /w programie z 1972r., który obowiązywał najdłużej, liczbę godzin na ten przedmiot ograniczono do 23/ oraz, że tematyka prowadzonych zajęć nie jest dostosowana w tej dziedzinie do praktycznych potrzeb z jakimi stykają się w codziennej pracy w jednostkach absolwenci szkoły.

Drugie z sygnalizowanych zjawisk, to znaczy słabe w opinii respondentów przygotowanie fachowo-wojskowe jest pochodną systematycznej redukcji czasu przeznaczanego na przedmioty artylerysko-specjalne, a konkretnie na teorię i praktykę strzelań artylerii.

Poważne braki u absolwentów stwierdzają dowódcy jednostek w dziedzinie przygotowania do wykonywania funkcji administracyjno - gospodarczych w pododdziale, prowadzenia pracy wychowawczej umiejętności kształtowania zaangażowanych postaw, korzystania z pomocy kolektywu żołnierskiego i organizacji młodzieżowych oraz właściwego stosowania praktyki dyscyplinarnej. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrują w nie zawsze właściwych wzorcach wyniesionych z uczelni, szczególnie zaś w niewłaściwościach praktycznej pracy ideowo-wychowawczej i obniżeniu rangi roli jaką powinni w uczelni odgrywać dowódcy baterii i plutonów. Respondenci uważają, że w czasie studiów warunki szkolne zbyt

mocno odbiegały od tych, z którymi absolwenci stykają się później w jednostkach. Zbyt mocno w wychowaniu akcentowano przywileje i uprawnienia, a za mało obowiązki dowódcy pododdziału. Z wychowanków zdejmowano w praktyce odpowiedzialność za wyniki ich pracy. Nie wpajano poczucia odpowiedzialności za całokształt pracy szkoleniowo-wychowawczej, za wszystko co dzieje się w pododdziale. Stąd biorą się wypadki, że młody oficer uważa, iż w jednostce obowiązuje go tylko ośmiogodzinny dzień pracy i nie bardzo interesuje się tym, co dzieje się w pododdziałach po godzinie piętnastej. Jeśli zaś zmuszony jest do pewnych wyrzeczeń osobistych na rzecz służby, uważa, że dzieje mu się krzywda.

Analizując opinie dowódców jednostek wojskowych trudno w większości wypadków odmówić im słuszności. Opinie te wzięto pod uwagę przy opracowywaniu propozycji doskonalenia procesu kształcenia. Jednakże niektóre wypowiedzi nie wnoszą do problematyki kształcenia nic nowego. Podkreślanie braku nawyków w dowodzeniu pododdziałem jest sprawą oczywistą. Szkoła daje wiedzę i podstawowe umiejętności z zakresu dowodzenia. Miejscem, gdzie oficerowie nabywają nawyki w dowodzeniu pododdziałami, może być tylko jednostka wojskowa.

Prawdę tę podkreślają w swoich pracach czołowi dydaktycy wojskowi^{29/}, a także obowiązujące dokumenty normatywne^{30/} stwierdzające, że "... przygotowanie kadr o wysokim poziomie umiejętności dydaktycznego działania jest realizowane przez szkolnictwo wojskowe, a ich doskonalenie na etatowych stanowiskach służbowych. Ukończenie szkoły wojskowej stanowi zaledwie początek kształtowania się właściwych cech organizatora szkolenia, wykładowcy i instruktora. Doświadczenie dydaktyczno-wychowawcze zdobywają oni dopiero w wyniku sumiennej i rzetelnej

29/ J. Zakrzewski, J. Bogusz i inni.

30/ Zasady organizowania i prowadzenia działalności metodyczno-szkoleniowej oraz treningów w Siłach Zbrojnych PRL, Szkol. 519/76, MON 1976r., s. 9.

pracy podczas wieloletniej praktyki w jednostkach wojskowych i szkolnictwa wojskowego". Wyraźnie przewijała się ona również w wystąpieniach wielu uczestników II międzyuczelnianej konferencji naukowej z zakresu dydaktyki innowacyjnej we Wrocławiu na temat "Przygotowanie słuchaczy wyższych szkół wojskowych do praktycznej działalności w jednostkach wojskowych"^{31/}.

Pod naciskiem wymogów codziennego życia oraz systemu kontroli i sprawdzianów w jednostkach wojskowych na czoło wysuwają się postulaty maksymalnego upracticznienia nauczania. Wyższa uczelnia wojskowa, aby nią pozostać, nie może jednak obejść się bez teorii, a absolwenci pozbawieni solidnych podstaw teoretycznych sztuki artyleryjskiej zatrzymają się na szczeblu rzemieślnika i nie będą nawet w stanie twórczo stosować nabytych umiejętności. Dlatego też problem określenia właściwych proporcji między teorią a praktyką ma przy budowie programów kształcenia kapitalne znaczenie.

Współzależność i związek teorii z praktyką były myślą przewodnią wystąpień większości uczestników wrocławskiej konferencji na temat dydaktyki innowacyjnej. Próby rozwiązania tego złożonego problemu podejmują zarówno Wojskowa Akademia Polityczna jak i Akademia Sztabu Generalnego WP. Ta ostatnia wspólnie z radziecką Akademią im. Frunzego.

Trzecim środowiskiem, które wypowiedało się na temat słabości dotychczasowego procesu kształcenia podchorążych w WSOWRIA była kadra dydaktyczna tej uczelni. Podobnie jak w stosunku do

31/ Materiały na II międzyuczelnianą konferencję naukową z zakresu dydaktyki innowacyjnej wyższej szkoły wojskowej, Wrocław 1977, WSOWZ-WSOWI.

dowódców jednostek pytanie postawione kadrze dydaktycznej miało charakter otwarty i umożliwiło całkowicie swobodny wybór odpowiedzi. Odpowiedzi te pogrupowane w pewne zbiory tematyczne dotyczyły następujących zagadnień:

- problematyki wychowawczej;
- struktury programu nauczania i organizacji kształcenia;
- metodyki nauczania;
- rekrutacji kandydatów na studia;
- niektórych zagadnień dotyczących kadry dydaktycznej i dowódczej.

Nieprzypadkową chyba prawidłowość stanowi zbieżność określenia tych zagadnień, które stanowią o słabości dotychczasowego procesu kształcenia w obydwu tak przecież różnych grupach respondentów. /Jedyną różnicę stanowi zagadnienie organizacji praktyk podchorążych, które nie występuje w odpowiedziach kadry naukowo-dydaktycznej oraz problemy związane z pracą tej kadry, które nie występują w odpowiedziach dowódców jednostek wojskowych/.

Zdaniem tej grupy respondentów, słabość oddziaływania wychowawczego polega między innymi na tym, że nie potrafi ono ukształtować u znacznej części podchorążych pozytywnych motywacji zawodowych, które wyrażałyby się w dążeniu do ukończenia szkoły z jak najlepszym wynikiem /12,5% odpowiedzi/, pochodną tego stanu jest stosunkowo małe zaangażowanie podchorążych w procesie kształcenia oraz ich przeświadczenie, że bez większego wysiłku ukończą szkołę, bo kadry dydaktycznej na tym zależy /3,4% odpowiedzi/.

Inną słabością z dziedziny wychowania jest słaba znajomość teorii wychowania przez część kadry dydaktycznej i dowódczej, brak jedności oddziaływania wychowawczego kadry dowódczej i dy-

daktycznej oraz często niewłaściwe stosunki międzyludzkie w pododdziałach /5,7% odpowiedzi/.

Słabości w dziedzinie struktury i organizacji kształcenia wyrażają się zdaniem respondentów:

- brakiem wyraźnego wyodrębnienia przedmiotów wiodących i podkreślenia ich rangi w procesie nauczania i uczenia się, do tej pory na równej płaszczyźnie /przynajmniej teoretycznie/ stawiano na przykład nieumiejętność strzelania przez artylerzystę z dział i nieumiejętność strzelania z pistoletu lub oddawania honorów;
- zbyt dużą ilością przedmiotów, niektóre zagadnienia mogące stanowić tylko określone tematy w ramach przedmiotów wiodących rozbudowano w odrębne przedmioty, dla przykładu takie przedmioty jak obrona terytorium kraju, obrona przeciwlotnicza czy gotowość bojowa i mobilizacyjna mogłyby równie dobrze egzystować jako tematy w szkoleniu taktycznym, a niektóre nawet w dziale ogólnowojskowym;
- przekładaniem programów i ciągłymi ich zmianami /11,2% odpowiedzi/;
- zbyt dużym obciążeniem programowym słuchaczy, które godzi przede wszystkim w czas przeznaczony na samodzielne studiowanie - chociaż więc rosła w każdym kolejnym programie liczba dni przeznaczonych na samokształcenie, to rosła jednocześnie liczba zamierzeń pozaprogramowych, które niekiedy spychają na dalszy plan proces kształcenia a w szczególności uczenia się podchorążych;
- zaniżaniem wymogów w zakresie opanowania materiału, spowodowanym często miernym poziomem przygotowania kandydatów przez

różne typy szkół średnich i związane z tym także zróżnicowanie ocen między najlepszymi i najszabszymi słuchaczami /10,2% odpowiedzi/;

- pozbawianiem podchorążych samodzielności działania, a tym samym zdejmowaniem z nich odpowiedzialności za wykonanie określonych zadań, obarczaniem przede wszystkim kadry dydaktycznej odpowiedzialnością za wyniki studiów podchorążych.

W n i o s k i w y n i k a j ą c e z a n a l i z y p r o g r a m ó w k s z t a ł c e n i a

Analiza dotychczasowych programów kształcenia wykazała, że w okresie minionego dziesięciolecia spełniły one w zasadzie dobrze przypisane im funkcje, stanowiąc podstawę przygotowania licznych kadr oficerów wojsk raketowych i artylerii do wykonywania coraz to bardziej złożonych zadań stawianych im w jednostkach wojskowych. Jednakże postępujący szybko rozwój myśli wojskowej, ciągły wzrost wymagań, które stawia życie i służba przed absolwentami uczelni, uwypukla już teraz szereg słabości dotychczasowych programów. Do słabości tych należy między innymi zaliczyć:

1. W określeniu celów kształcenia.

Mało precyzyjne określenie głównego celu, a zwłaszcza zadań kształcenia, zawężenie profilu przygotowania absolwentów tylko do pierwszego /w ostatnim programie - drugiego/ stanowiska służbowego, pominięcie potrzeby przygotowania do prowadzenia pracy naukowo-badawczej.

2. W określeniu zakresu kształcenia.

Przeniesienie specjalizacji w zakresie ROT, RT, PPK, RA - poza okres studiów /w programach z 1970 i 1972 roku/ w uczelni,

ograniczania wiedzy i umiejętności absolwentów tylko do jednego stanowiska służbowego, mimo iż w praktyce szybko obejmowali oni rozległy wachlarz stanowisk dowódców plutonów różnych specjalności, dowódców baterii artylerii, kompanii wsparcia, szefów rozpoznania dywizjonów itp.

3. W doborze treści kształcenia.

a/ Występowanie niskiego współczynnika korelacji między treściami przedmiotów ogólnokształcących i ogólnotechnicznych a przedmiotami fachowowojskowymi, co czyniło wiedzę ogólną mało przydatną w praktyce zarówno studiów jak i pracy szkoleniowej w wojskach po ukończeniu studiów.

b/ W działkach przedmiotów fachowowojskowych zbyt mały udział wiedzy podstawowej w stosunku do wiedzy stosowanej, co pozbawiało słuchaczy głębszych, naukowych podstaw wykładanych dyscyplin i determinowało praktyczno-użytkowy charakter studiów. W części zaś przedmiotów - treści nauczania były w zbyt dużym stopniu oderwane od rzeczywistości życia i praktycznych potrzeb oficera w jednostce wojskowej, co nadawało im abstrakcyjny i nieużyteczny charakter /np. teoria organizacji i kierowania/.

c/ Program nie eksponował problematyki metodyki szkolenia wojskowego, rozrzucając pojedyncze tematy i godziny przeznaczone na metodykę w różnych przedmiotach. Wydaje się, że tak ważna dziedzina jak metodyczne przygotowanie słuchaczy do podstawowego w warunkach pokoju działania jakim jest szkolenie wojsk - powinno znaleźć wyraźne odbicie w programie kształcenia.

d/ Ujemnym zjawiskiem był gwałtowny wzrost liczby przedmiotów /o 32,4%/ oraz nieprawidłowe zdaniem autora zaszeregowanie większości z nich do działku specjalnowojskowego, mimo że miały wyraźny charakter ogólnowojskowy.

e/ Do niekorzystnych zjawisk należy zaliczyć to, że wprowadzenie nowych przedmiotów, a także zmniejszenie ilości godzin programowego nauczania odbywało się z reguły kosztem redukcji czasu przeznaczanego na kształcenie specjalnowojskowe, ogólnokształcące i ogólnotechniczne.

f/ Przy ogólnej tendencji zmniejszania czasu na zajęcia programowe, nieuzasadnione wydaje się zjawisko znacznego powiększenia liczby godzin programowych w dziale ogólnowojkowym /o 68,4%/.

g/ Wydaje się, że bez wyraźnej szkody można ograniczyć liczbę godzin na przepisy wojskowe. Większość z nich w odniesieniu do wykonywanych obowiązków, absolwenci mogą i powinni poznać samodzielnie w jednostkach wojskowych.

4. W określeniu czasu przeznaczanego na samokształcenie i na praktyki w jednostkach wojskowych.

Wymiar czasu przeznaczanego na samokształcenie wykazywał pozytywne tendencje wzrostu i w aktualnej wersji powinien być utrzymany. Jednakże rozłożenie dni samokształcenia na poszczególne lata studiów powinno być bardziej równomierne. Doświadczenie wskazuje bowiem, że najbardziej efektywnie wykorzystuje się je na młodszych latach studiów. U słuchaczy starszych roczników w większym stopniu występują problemy i zainteresowania pozadydaktyczne, zmniejszające efektywność samokształcenia.

Wymiar czasu przeznaczanego na praktyki w świetle opinii zarówno dowódców jednostek wojskowych jak i absolwentów szkoły w obowiązującym aktualnie programie /3 miesiące/ jest zbyt krótki i powinien być wydłużony.

Przedstawione wyżej czynniki pozwalają stwierdzić, że dotychczasowe programy studiów nie zapewniały wszechstronnego wy-

kształcenia absolwentów i mimo iż spełniały dotychczas przypisaną im rolę w świetle perspektyw rozwojowych wyższych szkół oficerskich i wymagań jakie przed nimi postawi bliska już przyszłość - nie mogą stanowić podstawy przygotowania oficerów wojsk rakietowych i artylerii dla potrzeb lat 1980-1990.

2.2. Kierunki modernizacji programu kształcenia

Analiza dotychczasowych programów kształcenia oraz znajomości realiów rzeczywistości dydaktyczno-wychowawczej w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii utwierdza w przekonaniu o celowości i możliwości wprowadzenia do procesu kształcenia zmian mających na celu udoskonalenia tego procesu i dostosowanie go do wymogów postępu dydaktycznego najbliższej przyszłości.

Proponowane zmiany, aczkolwiek w części mają charakter zmian jakościowych wkraczających nawet w sferę reformy - nie będą jednak naruszać w sposób istotny istniejącego systemu dydaktycznego, w całości zatem będą mieć charakter doskonalenia a nie reformy. Dotyczyć one będą przede wszystkim tych elementów, na które możemy mieć bezpośredni wpływ i które nie wpływają na wzrost kosztów kształcenia. Będą to więc środki dydaktyczne, a przede wszystkim program kształcenia oraz warunki w jakich proces dydaktyczny przebiega, obejmujące organizację zajęć dydaktycznych, organizację pracy podchorążych w szkole i organizację praktyk w jednostkach wojskowych.

W programie kształcenia zarysowuje się potrzeba wprowadzenia takich zmian, które pozwalałyby:

1. Tak zorganizować proces kształcenia, aby zapewnić wyrobienie u wychowanków umiejętności i nawyków samodzielnego myślenia

i działania w celu twórczego rozwiązywania problemów, które przyniesie rozwój sztuki wojennej i techniki wojskowej, między innymi - jak zaleca Rada Wyższego Szkolnictwa Wojskowego - "poprzez uwzględnianie w treści programów postępowych tendencji światowego szkolnictwa, ... podnoszenia rangi i wzbogacania metodologii pracy samokształceniowej, indywidualizacji kształcenia, integracji treści programowych poprzez racjonalne ograniczanie problematyki wąskospecjalistycznej itp.^{32/}.

2. Większą niż dotąd uwagę zwrócić na wyrabianie umiejętności organizatorsko-kierowniczych poprzez wprowadzenie do programu kształcenia znacznie szerszego bloku przedmiotów z zakresu organizacji pracy i automatyzacji systemów dowodzenia^{33/}.

3. Dać absolwentom lepsze przygotowanie z zakresu przedmiotów ogólnotechnicznych i ogólnokształcących oraz zwrócić uwagę na inżynierskie, techniczne wykształcenie w zakresie znajomości najnowszej techniki wojskowej. Problem ten może i powinien być rozwiązany w układzie interdyscyplinarnym, każdy bowiem przedmiot może wnieść do jego rozwiązania swój cząstkowy wkład.

4. Wprowadzić do programu kształcenia wybraną problematykę z zakresu sztuki wojennej oraz metodologii wojskowych badań naukowych, stwarzając w ten sposób warunki do ukształtowania w umysłach podchorążych systemu wiedzy wojskowej oraz zapewniając ich udział w działalności naukowo-badawczej uczelni^{34/}.

5. Zapewnić absolwentom gruntowniejszą wiedzę z dziedziny pedagogiki wojskowej, gdyż obecny wymiar 32 godzin tego przedmiotu nie rozwiązuje zagadnienia pedagogicznego przygotowania ab-

32/ Protokół z posiedzenia Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego z dnia 9.06.76 r.

33, 34/ Są to również postulaty komisji pracującej nad WSPND, Warszawa 1975r., ASG, s. 33.

solwentów do pracy wychowawczej w jednostkach wojskowych.

6. Podnieść rangę metodycznego przygotowania podchorążych do pracy szkoleniowej w wojskach poprzez wyodrębnienie przedmiotu "Metodyka szkolenia wojskowego" i zintegrowanie w nim rozproszonych w programie znacznych ilości godzin szkolenia metodycznego.

7. Wykształcić w wychowankach umiejętność i nawyk ustawicznego podnoszenia swoich kwalifikacji w drodze samokształcenia.

8. Niezależnie od tych nowych elementów - zapewniałoby wyrabianie mistrzostwa wychowanków w zakresie ich specjalności artylerijsko-strzeleckiej.

Realizacja wyszczególnionych wyżej postulatów w praktyce budowy nowego programu sprowadzałaby się do takich elementów jak:

1. Sprecyzowanie głównego celu kształcenia w aspekcie poszerzenia profilu kształcenia, bardziej wszechstronnego przygotowania ogólnego i technicznego słuchaczy oraz wyposażenia ich w wiedzę o metodologicznych podstawach badań naukowych.
2. Podniesienie szczebla kształcenia i ustalenie zasad specjalizacji dla potrzeb wojsk raketowych i artylerii.
3. Wprowadzenie zmian w strukturze działów kształcenia w oparciu o charakter poszczególnych przedmiotów i ich związki treściowe.
4. Wprowadzenie nowych przedmiotów warunkujących realizację głównego celu kształcenia.
5. Rewizja dotychczasowego podziału godzin na poszczególne działy i przedmioty.
6. Zwiększenie wskaźnika wiedzy podstawowej w stosunku do wiedzy stosowanej.

7. Wyeksponowanie problematyki metodycznego przygotowania podchorążych do ich przyszłej roli dowódców, wychowawców i nauczycieli żołnierzy.
8. Nadanie programowi kształcenia bardziej zwartego i przejrzystego charakteru poprzez zmniejszenie liczby przedmiotów oraz konstrukcję części dyscyplin na zasadzie zmodernizowanego układu przedmiotowego^{35/}, podporządkowującego peryferyjne /pomocnicze/ przedmioty dyscyplinom wiodącym w danym dziale kształcenia.
9. Dokonanie uzasadnionych zmian w podziale czasu studiów i miejsca praktyk dowódczych w jednostkach wojskowych oraz czasu przeznaczonego na samokształcenie na poszczególnych latach studiów.
10. Określenie roli i zadań jakie w systemie kształcenia ustawicznego może i powinno spełniać artyleryjsko-strzeleckie doskonalenie oficerów wojsk raketowych i artylerii podczas służby w jednostkach wojskowych.

W celu skonfrontowania wniosków wypływających z analizy programów kształcenia z poglądami dowódców związków taktycznych i oddziałów wojsk raketowych i artylerii oraz kadry dydaktycznej szkoły, przeprowadzono badania opinii tych grup oficerów na temat węzłowych zadań kształcenia, które powinny znaleźć odbicie w programie w takich dziedzinach jak: przygotowanie do wychowania i dowodzenia pododdziałem, przygotowanie artyleryjsko-strzeleckie, użytkowanie bojowego sprzętu technicznego, inne dziedziny według uznania respondentów.

35/ Pojęcie "zmodernizowanego układu przedmiotowego" przyjęto w znaczeniu nadanym mu w pracy W. Okonia - Podstawy wykształcenia ogólnego, Warszawa 1969, NK, s. 111-115

Na otwarte pytanie: "Jakie zadania kształcenia należałoby postawić przed WSOWRiA w świetle potrzeb lat 1980-1990" - odpowiadali dowódcy związków taktycznych i oddziałów wojsk rakietowych i artylerii oraz kadra dydaktyczna WSOWRiA. Respondenci pierwszej grupy stawiają następujące zadania kształcenia:

a/ w dziedzinie przygotowania do wychowania i dowodzenia pododdziałem:

- wyrobić samodzielność i śmiałość w podejmowaniu decyzji i dążeniu do osiągnięcia zamierzonych celów, nauczyć zasad organizacji i kierowania oraz podstaw pedagogiki, niezbędnych do pracy z ludźmi /55% respondentów/;
- przygotować absolwentów szkoły do dowodzenia baterią i zapoznać z działaniem dywizjonu artylerii /20% respondentów/;
- nauczyć logicznego myślenia i wnioskowania, samodzielnego studiowania literatury i śledzenia nowości techniki /10% respondentów/;
- ukształtować osobowość dowódcy /10% respondentów/;
- pozostawić zadania kształcenia bez zmian /5% respondentów/.

b/ w dziedzinie przygotowania artyleryjsko-strzeleckiego:

- nauczyć samodzielnego wykonywania wszystkich obowiązujących zadań artyleryjsko-strzeleckich i kierowania ogniem baterii oraz zapoznać z obowiązkami i organizacją pracy przy kierowaniu ogniem dywizjonu /50% respondentów/;
- nauczyć biegłości w wykorzystywaniu środków technicznych w zakresie rozpoznania, przygotowania danych do strzelania i kierowania ogniem /15% respondentów/;
- doprowadzić do perfekcji opanowanie działoczynów i instrukcji strzelania artylerii /15% respondentów/;

- ukształtować nawyk systematycznego doskonalenia umiejętności artyleryjsko-strzeleckich /10% respondentów/.
- Pozostałe 10% odpowiedzi nie wносиło istotnych zmian w stosunku do obecnie istniejącego stanu.
- c/ w dziedzinie użytkowania bojowego sprzętu technicznego:
- nauczyć mistrzowskiego władania sprzętem, doskonalszej znajomości jego budowy oraz przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy /74% respondentów/;
 - wyrobić nawyk poczucia odpowiedzialności za sprzęt i ciężkiej troski o jego wysoki stan techniczny /11% respondentów/;
 - dać głębsze podstawy radiotelefoniki, ukształtować umiejętność samodzielnego opanowania nowych rodzajów sprzętu, wyrabiać zamiłowanie do techniki /w sumie 15% respondentów/.
- d/ w innych dziedzinach postuluje się między innymi potrzebę posiadania wiedzy socjologicznej i pedagogicznej jako podstawy właściwego układania stosunków międzyludzkich w relacjach przełożony-podwładny, umiejętność właściwej argumentacji problematyki socjalistycznego wychowania oraz wyrabiania zamiłowania do służby wojskowej, a także szacunku dla symboli narodowych.

Na pytanie: Które z wymienionych zadań należy uznać za najbardziej istotne? - za zadaniami wymienionymi w punkcie "a" wypowiedziało się 39% respondentów, w punkcie "b" - 39% respondentów i w punkcie "c" - 12% respondentów. Nie wyraziło opinii 10% respondentów. Charakter postulatów wysuwanych przez dowódców jednostek wojskowych sugeruje zatem potrzebę zmian odpowiadających szerokiemu profilowi kształcenia.

Respondenci ze środowiska kadry dydaktycznej wśród szczegółowych zadań kształcenia preferują pogłębianie wiedzy ogólnej

i pedagogicznej przy zachowaniu wysokiego poziomu przygotowania specjalistycznego /około 30% respondentów/. Znaczna ilość wypowiedzi dotyczyła podniesienia szczebla kształcenia do baterii oraz wprowadzenia specjalizacji raketowych /około 18% respondentów/. Pozostałe wypowiedzi dotyczyły potrzeby ideowo-politycznego wychowania podchorążych, kształtowania zaangażowanych postaw, poczucia honoru oraz przygotowania do samodzielnego studiowania i podnoszenia swoich kwalifikacji drogą samokształcenia.

Charakter dokonujących się przeobrażeń zarówno w szkolnictwie cywilnym jak i wojskowym, pojawianie się nowych gałęzi wiedzy o charakterze interdyscyplinarnym, wprowadzanie coraz szerszym frontem tzw. "supertechniki" na wyposażenie wojsk oraz świadomość tego, że przygotowujący obecnie w WSO oficer pełnić będzie służbę około 30 lat skłania do zwrócenia większej niż dotychczas uwagi na umocnienie teoretycznej strony procesu kształcenia, co z kolei powinno znaleźć odbicie w programie kształcenia. Teoria powinna stać się podstawą kształtowania umiejętności, to zaś nawyków. O ile w jednostkach wojskowych istnieją podstawy do kształtowania umiejętności i nawyków - to podstawy teoretyczne przyszły oficer może zgłębić w zasadzie tylko w uczelni. Im szersze będą te podstawy teoretyczne - tym solidniejszy stanowiąc będą fundament dla wyrabiania umiejętności praktycznych. Dlatego też uzasadnionym wydaje się postulat podniesienia wskaźnika zajęć teoretycznych w nowym programie kształcenia do granicy około 50%. Wskaźnik ten wynoszący w 1967 r. 48,8% spadł w 1976 r. do 41,4% i poważnie wpływał na ograniczenie teoretycznych podstaw ogólnozawodowego i specjalistycznego przygotowania absolwentów szkoły. Pogłębienie przygotowania teoretycznego może i powinno nastąpić także poprzez

odpowiednie, w większym niż dotychczas stopniu powiązanie zajęć praktycznych z teorią.

1. Określenie głównego celu kształcenia

Przedstawiona w poprzednim podrozdziale analiza głównego celu kształcenia określonego w dotychczasowych programach studiów, wnioski wypływające z propozycji modelowych, a także z toczącej się na łamach czasopism wojskowych dyskusji^{36/} oraz wyniki przeprowadzonych badań skłaniają do następującego, syntetycznego określenia głównego celu kształcenia w WSOWRiA.

Głównym celem kształcenia w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. J. Bema jest przygotowanie oficerów o wysokich marksistowsko-leninowskich walorach ideowo-politycznych, dowódców-inżynierów w korpusie wojsk rakietowych i artylerii wszechstronnie przygotowanych do pełnienia funkcji dowódcy plutonu i baterii, dysponujących głębszymi podstawami wiedzy ogólnej i technicznej, pozwalającej sprawnie działać na różnych stanowiskach, szybko adaptować się do nowych warunków, widzieć perspektywy rozwojowe nauki i techniki wojskowej^{37/}, zapoznanych z metodologią badań naukowych oraz dobrze przygotowanych do szkolenia i wychowania podległych żołnierzy^{38/}.

W określeniu powyższego celu kształcenia pominięto szerszą wykładnię celów ideowo-politycznych, wychodząc z założenia

36/ J.Kaczmarek, Wojskowe szkolnictwo typu dowódczo-sztabowego, Myśl Wojskowa Nr 9/76, s. 58-63;

E.Wiśniewski, Niektóre aspekty celu i procesu kształcenia słuchaczy w ASG WP, Myśl Wojskowa Nr 8/76, s. 71-78;

J.Zakrzewski, Dydaktyka innowacyjna w wyższej szkole wojskowej, Myśl Wojskowa Nr 10/76, s. 65-72.

37/ "Umiejętność spojrzenia w odległą perspektywę"... podnoszono na Radzie Wojskowej MON już w 1972r. - Protokół z posiedzenia Rady Wojskowej MON z 30.06.1972r.

38/ Niektóre sformułowania przyjęto z pracy J.Zakrzewskiego - Dydaktyka innowacyjna w WSO, Myśl Wojskowa Nr 10/76, s. 69.

oczywistości i bezdyskusyjności ich rangi, jak również z tego względu, że dotyczą one wszystkich wyższych szkół oficerskich i są wystarczająco dokładnie sprecyzowane w podstawowych założeniach procesu kształcenia w WSO wydanych w 1976 r. przez Inspektorat Szkolenia.

Wydaje się, że tak sformułowany główny cel kształcenia jest w pełni zgodny z nadrzędną zasadą jedności nauczania, wychowania i badań naukowych, odpowiada założonemu modelowi studiów oraz zwraca szczególną uwagę na przygotowanie podchorążych do zawodu. Na ten bowiem, zawodowy aspekt przygotowania absolwentów WSO, jak słusznie podkreśla płk dr E. Wiśniewski, szkolnictwo wojskowe musi zwracać szczególną uwagę^{39/}.

Co do tego czy kształcić "na dziś", czy "na jutro" - słuszne wydaje się zadanie płk prof. dr hab. J. Kaczmarska^{40/}, że "wyższa szkoła oficerska powinna dobrze przygotować oficera do wykonywania obowiązków tuż po ukończeniu szkolenia, to znaczy "szkolenie na dziś" oraz wyposażać go w wiedzę ogólną /teoretyczną/, rozwijającą horyzonty myślowe, a więc taką, która chociaż /w części/ służy przygotowaniu do objęcia określonego stanowiska, ale przede wszystkim stwarza warunki adaptacji /samoadaptacji/ do każdego stanowiska i to nie tylko bezpośrednio po ukończeniu szkoły, lecz także w terminie późniejszym - "szkolenie na jutro" - a więc nawet wówczas, gdy wiedza którą absolwent uzyskał w uczelni zestarzeje się".

Obydwie tendencje powinny być przy tym starannie wyważone. Uczelnia musi przygotować absolwenta "na dziś", bo takie są real

39/ Myśl Wojskowa nr 8/76, s. 71-78.

40/ Myśl Wojskowa nr 9/76, s. 59.

ne potrzeby wojsk. Doświadczenia trwających ponad 30 lat kursów przeszkolenia /WSA, KDO, WKDO/ oficerów artylerii pozwalają stwierdzić, że średnio 20-40% absolwentów szkoły oficerskiej przechodziło przeszkolenie na tych kursach, średnia zaś częstotliwość przeszkolenia wynosiła około 12 lat /określa to okres od ostatniego przeszkolenia do ukończenia szkoły oficerskiej/.

Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko kursy doskonalenia oficerów, to obejmowały one zaledwie około 10-15% absolwentów szkoły oficerskiej. Nie można zatem przyjmować, że szkolenie "na dziś" powinno stać się domeną kursów doskonalenia oficerów, chyba że uległyby one gruntownej reorganizacji. Ponadto również doświadczenie praktyczne wykazuje, że w okresie powojennym artyleria była tym rodzajem wojsk, w którym zmiany w wyposażeniu technicznym i uzbrojeniu dokonywały się najwolniej. Dotychczas posługujemy się sprzętem artyleryjskim skonstruowanym przed 40 laty /122 mm A wz. 1931/37, 152 mm HA wz. 1937, 122 mm H wz. 1938/. Dla uwypuklenia problemu celowo pominięto wojska raketowe oraz innowacje w zakresie sprzętu pomocniczego i przyrządów optyczno-mierniczych.

Jeśli chodzi o szkolenie "na jutro", to w niewielkim tylko stopniu można przewidzieć jego charakter, uwarunkowany głównie prognozami rozwoju i wprowadzania do wojsk nowych zdobyczy nauki i techniki. Dlatego też w warunkach WSOWRiA należy głównie skoncentrować się na takim ukształtowaniu umysłów podchorążych, aby przygotować ich do działania w każdych warunkach. W tym celu niezbędne wydaje się poszerzenie postaw teoretycznych przedmiotów ogólnorozwojowych jak: matematyka, fizyka, logika, teoria organizacji i kierowania, informatyka, metodologia badań naukowych, elektronika, mechanika a także historia sztuki wojennej, jak również rozwinięcie motywów i potrzeby permanentnego samo-

kształcenia. Zarówno dla potrzeb doraźnych jak i dla przyszłości nieodzowne będzie lepsze przygotowanie absolwentów w zakresie nauk społecznych, a zwłaszcza pedagogiki, psychologii i socjologii.

2. Charakterystyka oraz określenie zadań kształcenia w zasadniczych działkach programowych

W wykszoleniu taktycznym i taktyczno-specjalnym absolwent WSOWRiA powinien uzyskać znacznie głębsze podstawy teoretyczne pozwalające mu zgłębić istotę walki zbrojnej i rządzące nią prawidłowości. Zajęcia teoretyczne nie mogą przy tym stanowić encyklopedycznego zbioru wiadomości z określonych tematów, na co zwracał uwagę Zespół MON, zalecając ..."przyjąć, że wykład nie omawiając całego zawartego w skryptach i podręcznikach materiału powinien ujmować teoretyczną syntezę i zwłaszcza głęboką wykładnię zasadniczych treści zagadnienia, powinien wskazywać kierunek dalszej pracy, pobudzać i zapładniać..."^{41/}.

W ramach działku szkolenia taktyczno-specjalnego powinno znaleźć się również miejsce na wybrane zagadnienia historii sztuki wojennej, jako dyscypliny dającej podstawy wykształcenia wojskowego a także na przedmiot - metodyka wojskowych badań naukowych, dający słuchaczom podstawy stosowania naukowych metod nie tylko podczas przygotowania prac dyplomowych, lecz także do uczestniczenia w działalności naukowo - badawczej w czasie dalszej służby wojskowej. Dla potrzeb praktycznego działania niezbędną będzie znajomość organizacji i zasad działania wojsk

41/ Protokół z posiedzenia Zespołu MON z 28.03.1975r.

armii obcych oraz uniejętności samodzielnego podejmowania decyzji, sprawnego dowodzenia pododdziałem artylerii do szczebla baterii i wszechstronnego zabezpieczania działań bojowych tych pododdziałów. Umiejętność działania dowódcy i dowodzenia pododdziałem w walce należy traktować kompleksowo. Dlatego też proponuje się nie wyodrębniać taktyki rodzajów wojsk, obrony terytorium kraju oraz gotowości bojowej i mobilizacyjnej jako oddzielnych przedmiotów, lecz traktować poszczególne tematy tych przedmiotów jako integralną część programu szkolenia taktycznego. Natomiast problematykę techniczną rodzajów wojsk /łączności, chemicznych, inżynieryjno-saperskich, obrony przeciwlotniczej tyłów/skoncentrować na podobnej zasadzie w przedmiocie - budowa i eksploatacja sprzętu technicznego.

W wyszkoleniu artyleryjsko-specjalnym, które w WSOWRiA należy traktować jako dział wiodący, proponuje się utworzyć z dotychczasowego przedmiotu - strzelanie artylerii naziemnej - dwa przedmioty: teorię strzelania artylerii oraz - zasady strzelania i kierowania ogniem artylerii, co podkreślałoby potrzebę pogłębienia wiedzy teoretycznej z tej dziedziny u słuchaczy. Ponadto w dziale artyleryjsko-specjalnym mieściłyby się takie przedmioty jak działoczozy i topogeodezja. Zabezpieczenie meteorologiczne stanowiłoby odpowiedni temat w zasadach strzelania i kierowania ogniem /obecnie jako odrębny przedmiot w wymiarze 16 godzin/.

Szczególnego potraktowania ze względu na znaczenie dla potrzeb przygotowania strzelania artylerii wymaga topogeodezja. Jako przedmiot powinna składać się z dwóch części - terenoznawstwa ukierunkowanego na potrzeby artylerii oraz właściwej topogeodezji ukierunkowanej na dowiązanie topogeodezyjne ugrupowa-

nia bojowego i przygotowania do strzelania. Technika prac topogeodezyjnych powinna uwzględniać wykorzystanie elektronicznych urządzeń obliczeniowych.

Zadania kształcenia działu artyleryjsko-specjalnego byłyby następujące:

- dogłębne opanowanie teorii strzelania w aspekcie nie tylko jej znajomości ale także twórczego stosowania i dalszego rozwijania tej dziedziny wiedzy artyleryjskiej;
- doskonała znajomość zasad strzelania ogniem pośrednim i na wprost - działem, plutonem i baterią oraz kierowania ogniem baterii działającej samodzielnie i w składzie dywizjonu;
- pełna znajomość działoczynów oraz umiejętność bezbłędnego wykonywania funkcji oficera ogniowego na stanowisku ogniowym w stosunku do pododdziałów wyposażonych w różnorodny sprzęt artyleryjski;
- umiejętność wykonania każdego zadania ogniowego - na wprost w roli celowniczego oraz ogniem pośrednim w roli dowódcy plutonu i baterii w wymaganym czasie i z wymaganą dokładnością, ponadto - umiejętność kierowania ogniem podczas strzelania na wprost w roli dowódcy plutonu i baterii oraz podczas strzelania ogniem pośrednim - w roli dowódcy baterii.

Absolwenci szkoły powinni swobodnie posługiwać się wszystkimi urządzeniami pomocniczymi i przyrządami do kierowania ogniem, a także znać i umieć wykorzystywać dostępne urządzenia z zakresu elektroniki i automatyki /EMC, elektroniczne przeliczniki artyleryjskie itp/.

W dziale techniczno-specjalnym proponuje się skupić wszystkie przedmioty ogólnotechniczne i techniczno-artyleryjskie, stawiając następujące zadania kształcenia:

- teoretyczne przygotowanie słuchaczy w zakresie współczesnych problemów ogólnotechnicznych na poziomie politechnicznym /elektrotechnika, elektronika, mechanika techniczna, materiałoznawstwo, zasady konstrukcji sprzętu artyleryjskiego i rakietyowego oraz pojazdów mechanicznych/;
- praktyczne przygotowanie w zakresie znajomości sprzętu artyleryjskiego, rakietyowego, pojazdów mechanicznych i przyrządów optyczno-mierniczych oraz sprzętu technicznego rodzajów wojsk i służb, a także umiejętności w dziedzinie wykorzystania i eksploatacji tego sprzętu oraz doskonalenie w prowadzeniu pojazdów mechanicznych.

Rysunek techniczny ze względu na potrzeby i charakter zastosowanie nie musi występować jako oddzielny przedmiot, lecz jako określone tematy w takich przedmiotach jak elektrotechnika i mechanika techniczna oraz w dziale konstrukcji sprzętu artyleryjskiego.

Przygotowanie teoretyczne powinno umożliwić słuchaczom samodzielne opanowywanie nowego sprzętu technicznego i urządzeń, które będą w najbliższej przyszłości wprowadzane w wyposażenie wojsk rakietyowych i artylerii oraz odzwierciedlać ich wykształcenie techniczne jako dowódców - inżynierów w tym rodzaju wojsk.

Przygotowanie praktyczne powinno zapewnić umiejętność sprawnego posługiwania się sprzętem i urządzeniami technicznymi znajdującymi się aktualnie w wyposażeniu wojsk rakietyowych i artylerii, eksploatacji i konserwacji tego sprzętu, a więc dać słuchaczom przygotowanie inżyniera-eksploatatora.

W dziale ogólnowojskowym co do treści i zadań szkoleniowych poszczególnych przedmiotów nie zachodzi potrzeba istotnych

zmian. Wydaje się jednak, że do tego działu należy przenieść takie przedmioty, które ze swej istoty są przedmiotami ogólnowojskowymi, to znaczy, że obowiązują we wszystkich WSO bez istotnych zmian w treści. Do przedmiotów tych można zaliczyć szkolenie sanitarne, bezpieczeństwo i higienę pracy, a także przepisy wojskowe w zmodernizowanym ujęciu.

W dziale ogólnokształcącym, którego objętość godzinową należy powiększyć, zachodzi potrzeba wprowadzenia logiki, jako dyscypliny mającej istotne znaczenie dla ukształtowania umiejętności i nawyków sprawnego myślenia.

Zadaniem nauczania w tym dziale powinno być stworzenie głębszych podstaw teoretycznych z zakresu matematyki, fizyki i chemii - do studiowania dyscyplin ogólnotechnicznych oraz z zakresu logiki mającej interdyscyplinarne znaczenie w zakresie ścisłości i poprawności myślenia.

Odrębne miejsce powinien zajmować blok przedmiotowy-organizacja pracy i automatyzacja systemów dowodzenia, obejmujący teorię organizacji i kierowania, informatykę i informację naukową. Celem tego bloku byłoby głębsze i szersze przygotowanie słuchaczy jako dowódców, organizatorów i kierowników działalności służbowej własnej i pododdziału w okresie pokoju i bojowej w czasie wojny.

W bloku tym, nie rezygnując z zapoznania słuchaczy z naukowymi podstawami wchodzących w jego skład dyscyplin, a nawet wyposażenia ich w umiejętności budowy programów i znajomość wybranych języków programowania - należałoby położyć nacisk na naukę praktycznego rozwiązywania problemów organizacji i kierowania /dowodzenia/ nie na szczeblu abstrakcyjnego przedsiębiorstwa, ale na szczeblu i dla potrzeb dowódcy pododdziału - plutonu, baterii i dywizjonu, wykorzystania dostępnych na

tym szerebie środków informatyki, wskazać możliwości i kierunki usprawniania, doskonalenia i rozwoju zarówno systemów kierowania i zarządzania jak i technicznych środków kierowania i pracy biurowo-sztabowej, z którymi oficer będzie miał do czynienia. Przykładowo - każdy absolwent powinien umieć wzorowo sporządzać /opracowywać/ korespondencję w różnych sprawach, pisać na maszynie, itp.

W dziale przedmiotów społeczno-politycznych należy poszerzyć czasowy i treściowy zakres pedagogiki, psychologii i socjologii jako dyscyplin przygotowujących absolwentów do pracy z młodymi żołnierzami oraz na praktykę prowadzenia pracy partyjno-politycznej. Zadania kształcenia i wychowania przedmiotów tego działu nie uległyby istotnym zmianom.

Wychodząc naprzeciw potrzebom jednostek wojskowych i postulatom oficerów w sprawie podniesienia poziomu metodycznego przygotowania absolwentów proponuje się, rozrzucone w różnych dotąd przedmiotach godziny przeznaczone na szkolenie metodyczne, skupić w całości w jednym przedmiocie pod nazwą "Metodyka szkolenia wojskowego". Utrzymując dotychczasowy średni wymiar czasu /4,0% ogólnej liczby godzin/ uzyska się na ten przedmiot około 150 godzin, co pozwoli na gruntowniejsze opanowanie przez słuchaczy zarówno zasad dydaktyki ogólnej, jak i potrzebnych im w praktyce dydaktyk szczegółowych zasadniczych przedmiotów szkolenia wojsk, czyli metodyk przedmiotowych. Pieczę nad programem i realizacją tego przedmiotu mógłby sprawować Zespół Badań Metodyki Nauczania, współpracujący w dziedzinie metodyk przedmiotowych z poszczególnymi cyklami przedmiotowymi.

3. D o s k o n a l e n i e a b s o l w e n t ó w s z k o ł y w j e d n o s t k a c h w o j s k o w y c h

Specyfika zawodu oficera artylerzysty, zwłaszcza na niższych szczeblach dowodzenia /pluton - bateria - dywizjon/ dla utrzymania sprawności artyleryjsko-strzeleckiej wymaga systematycznego treningu. Dłuższa przerwa w pracy na przyrządach do określania nastaw i kierowania ogniem lub w praktycznym rozwiązywaniu zadań artyleryjsko-strzeleckich natychmiast daje o sobie znać obniżeniem sprawności, wydłużeniem czasu wykonywania zadań poza ustalone normy, popełnianiem większej ilości omyłek i błędów. W braku systematycznego treningu leżą główne przyczyny paradoksalnego na pozór zjawiska, polegającego na tym, że podchorąży w czasie praktyki w jednostce lub bezpośrednio po ukończeniu szkoły oceniany jest bardzo wysoko, a po pewnym okresie służby jako oficer ma często znaczne trudności w wykonywaniu tych zadań w jednostce, które nie sprawiały mu żadnych trudności w szkole^{42/}.

W celu wyeliminowania tego niekorzystnego zjawiska proponuje się zorganizowanie i rygorystyczne przestrzeganie systemu artyleryjsko-strzeleckiego i taktycznego doskonalenia oficerów-artylerzystów w jednostkach wojskowych. Określone zarządzeniem Szefa Sztabu Generalnego nr 021 z 30.11.1975r. - 52 godziny na sześć zajęć w ciągu roku /dwa ćwiczenia grupowe, dwa treningi dowódczo-sztabowe i dwa ćwiczenia dowódczo-sztabowe/ ze względu

42/ Problem ten rozważano m.in. w czasie II konferencji naukowej na temat dydaktyki innowacyjnej we Wrocławiu - wystąpienie płk Rowińskiego z WSOWZ. - Patrz materiały na konferencję - str. 44-60.

na rozpiętość w czasie i ogólnowojskowy charakter nie mogą zapewnić utrzymania sprawności artyleryjsko-strzeleckiej oficerów artylerii^{43/}.

Dlatego też proponuje się, aby w jednostkach artylerii systematycznie w ciągu całego roku /poza okresami ćwiczeń, manewrów, obozów szkoleniowych/ w każdym tygodniu przeznaczać i realizować we wszystkich pododdziałkach /bateriach i dywizjonach/ półtorej-dwie godziny treningu artyleryjsko-strzeleckiego na środkach imitujących /strzelnicach makokalibrowych/ obejmującego wszystkich oficerów o specjalności - artyleria naziemna. Treningi powinny być prowadzone w oparciu o tło taktyczne, ze stawianiem zadań, składaniami obowiązujących meldunków itp. Dla podtrzymania i doskonalenia wiedzy z zakresu teorii strzelania i dyscyplin pomocniczych raz w miesiącu należy planować co najmniej dwie godziny na rozwiązywanie /pisemnie/ zadań teoretyczno-praktycznych z dziedziny teorii i zasad strzelania, topogeodezji i meteorologii.

Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Rakietowych i Artylerii jest w stanie dostarczyć każdej jednostce artyleryjskiej odpowiednie zestawy zadań lub zamieszczać je w przesyłanym również do jednostek kwartalniku uczelni - "Zeszyty Popularnonaukowe".

Kontrola realizacji tak pojętego sposobu doskonalenia artyleryjsko-strzeleckiego kadry spoczywałaby na dowódcach wszystkich szczebli dowodzenia /dywizjon, pułk, szefostwo artylerii dywizji/, a efekty prowadzone w czasie wszystkich strzelań, kontroli i inspekcji.

43/ Problem doskonalenia kadry w jednostkach wojskowych rozwija ją koncepcje zawarte w opracowaniu na temat WSPND oraz oficjalne wydawnictwa MON /Sygn. Szkol. 519/76, s. 9/.

4. Miejsce i rola praktyk dowódczych

W czasie badań prowadzonych w celu określenia optymalnego czasu trwania praktyk dowódczych w jednostkach wojskowych respondenci zdecydowanie postulowali zwiększenie czasu ich trwania. Oto wyniki tych badań:

Lp.	Grupy respondentów	Proponowany czas trwania praktyk		
		3 miesiące	4 miesiące	6 miesięcy
1.	Kadra dydaktyczna szkoły	7,7%	23,1%	69,2%
2.	Dowódcy jednostek wojskowych	10,0%	20,0%	70,0%
3.	Absolwenci szkoły z lat 1971-1975	19,0%	11,0%	70,0%
	Ś r e d n i o	12,2%	18,0%	69,7%

Biorąc pod uwagę cele kształcenia, możliwości zrealizowania podstawowych zadań przez uczelnię, dotychczasowe doświadczenia z zakresu organizacji praktyk podchorążych w jednostkach wojskowych, w tym eksperymentalną praktykę podchorążych drugiego rocznika przeprowadzoną w 1977 roku oraz uwzględniając częściowo sugestie respondentów - proponuje się ustalić czas trwania praktyk dowódczych w wymiarze czterech miesięcy. Jest to o 1/3 więcej niż wymiar obecnie obowiązujący, ale jednocześnie o 1/3 mniej niż życzyłyby sobie tego większość dowódców jednostek wojskowych. Bierze się przy tym pod uwagę potrzebę znalezienia takiego rozwiązania, które pozwoliłoby nie tylko na doskonalsze przygotowanie absolwentów uczelni do bieżącego wykonywania praktycznych zadań w jednostce wojskowej, lecz

także na szersze przygotowanie teoretyczne i metodologiczne do pracy w najbliższej przyszłości. Do tego zaś potrzeba dodatkowego czasu na doinwestowanie części przedmiotów działu ogólnokształcącego i technicznego.

Zgodnie z modelem studiów, przedstawionym w pierwszej części pracy zespołowej, pierwszą, jednomiesięczną praktykę, tzw. kwalifikacyjną podchorążowie odbywali w drugim roku studiów, a konkretnie w czasie czwartego semestru, w jednostkach wojskowych, /pododdziałach liniowych lub szkołach podoficerskich/ na różnych stanowiskach /dowódca działonu-drużyny, instruktor/. Pomyślny wynik tej praktyki decydowałby o zakwalifikowaniu podchorążego do dalszych studiów w WSOWRIA. W wypadku negatywnej oceny praktyki, należałoby rozważyć celowość zwolnienia ze szkoły z ewentualnym zaliczeniem wojskowej służby zasadniczej.

Drugą, również jednomiesięczną praktykę, tzw. specjalistyczną odbywaliby podchorążowie w III roku studiów, w czasie najbardziej intensywnego szkolenia polowego wojsk na stanowiskach dowódców plutonów. Praktyka ta byłaby weryfikacją ich przygotowania teoretycznego do pełnienia funkcji dowódcy plutonu w jednostkach wojskowych.

Trzecia, dwumiesięczna praktyka dowódcza w jednostkach wojskowych odbywałaby się w IV roku studiów /w ósmym semestrze/. Podchorążowie, którzy uzyskali zaliczenie III roku na stanowisku dowódcy plutonu z oceną bardzo dobrą, pełniliby tę praktykę na stanowisku dowódcy baterii.

Podchorążowie, którzy zaliczyli praktykę na III roku z oceną niższą niż bardzo dobrze - w czwartym roku studiów przez jeden miesiąc odbywaliby praktykę na stanowisku dowódcy plutonu, zaś w ciągu drugiego miesiąca - na stanowisku dowódcy baterii.

Warunkami dopuszczenia do odbywania praktyki na stanowisku dowódcy baterii byłyby: bardzo dobra ocena za praktykę na stanowisku dowódcy plutonu oraz adnotacje dowódcy jednostki w indeksie o celowości dopuszczenia do praktyki na stanowisku dowódcy baterii.

Innowacją jest możliwość odbywania praktyki w stosunkowo dżugim, bo dwumiesięcznym okresie^{44/}. Daje to podchorążemu możliwość dokładniejszego poznania jednostki, pododdziału i specyfiki pracy na poszczególnych stanowiskach służbowych, a także czas na wykazanie się realnymi osiągnięciami w pracy z pododdziałem. Dowództwo jednostki ma jednocześnie możliwość dłuższej obserwacji oraz pełniejszej i bardziej wnikliwej oceny podchorążego-praktykanta, aniżeli po 3-4 tygodniowym pobycie w jednostce.

Terminy odbywania praktyk powinny być dostosowane do planów szkolenia jednostek wojskowych i uwzględniać okresy intensywnego szkolenia polowego, przebywania na poligonach, dużych ćwiczeń i manewrów. Najkorzystniejsze, ze względu na przygotowanie podchorążych, byłyby okresy IV, VI oraz VIII semestru. Jednakże praktyki mogą być planowane w dowolnym okresie każdego roku z wyjątkiem plutonów specjalistycznych, które ostatnią praktykę mogą odbywać talko w czasie VIII semestru, ponieważ dopiero w tym semestrze kształcą się one w swoich specjalnościach.

44/ W materiałach na II międzyuczelnianą konferencję z zakresu innowacyjnej dydaktyki wyższej szkoły wojskowej, Wrocław 1977r. - WSOWZ-WSOWI, s. 22-29, proponuje się inne ustawienie praktyk na poszczególnych latach studiów.

5. Określenie zakresu specjalizacji na IV roku studiów

Zakres kształcenia specjalności wojskowych, założony w czasie tworzenia WSOWRiA, realizowano do 1972 r. i to nie w pełni. W 1971 i 1972 r. promowano pierwsze grupy absolwentów w specjalnościach raket operacyjno-taktycznych, raket taktycznych i przeciwpancernych pocisków kierowanych. Nie rozpoczęto kształcenia w specjalności rozpoznania artyleryjskiego. Po tym okresie zaniechano kształcenia w wymienionych specjalnościach, koncentrując się na przygotowaniu oficerów dla artylerii naziemnej. Specjalistów zaś dla wojsk raketowych i rozpoznania artyleryjskiego przygotowywano w ramach półrocznego szkolenia na tak zwanych kursach przekwalifikowania oficerów. W związku z tym WSOWRiA faktycznie straciła podkreślony w nazwie raketowy charakter, stając się wyższą oficerską szkołą artylerii.

Koncepcja przywrócenia uczelni jej pierwotnego charakteru dojrzewała wśród kadry dydaktycznej i dowódczej już od 1974 r. Przeprowadzone wśród tej kadry oraz wśród dowódców jednostek wojskowych badania przyniosły pełne potwierdzenie tej koncepcji wyrażające się następującymi wskaźnikami:

1. Za specjalizacją na IV roku studiów w zakresie raket operacyjno-taktycznych, raket taktycznych, przeciwpancernych pocisków kierowanych i rozpoznania artyleryjskiego, obok zasadniczej specjalności artylerii naziemnej, wypowiedziało się 90,0% dowódców jednostek i 92,3% kadry naukowo-dydaktycznej WSOWRiA.
2. Za utrzymaniem dotychczasowego stanu, to jest jednolitym profilem kształceniem w zakresie artylerii naziemnej i przeniesieniem specjalizacji poza WSO /na kursy przekwalifikowania/, wypowiedziało się odpowiednio 10,0% i 7,7% respondentów.

Opinie te znalazły już zresztą praktyczną realizację w programie uczelni z 1976 roku.

Wyjaśnienia wymaga problem czasu rozpoczęcia i długotrwałości szkolenia specjalistycznego. W opinii dowódców jednostek, a także absolwentów z lat 1971-1975 stwierdzono nieliczne co prawda wypowiedzi o potrzebie specjalizacji już od początku trzeciego roku studiów. Ze względu na jakość bezpośredniego przygotowania do zawodu na pewno byłoby to rozwiązanie skuteczne. Jednakże nie można go przyjąć i to z kilku względów. Po pierwsze ograniczyłoby ono w dużym stopniu możliwość szerszego przygotowania ogólnego słuchaczy, po drugie - nie zapewniłoby absolwentom pełnego przygotowania jako artylerzystom, a tym samym uniemożliwiło zajmowanie stanowisk w jednostkach artylerii i poważnie ograniczało możliwości rozwojowe oficerów ze względu na szczupłość etatów w wojskach raketowych oraz w pododdziałach rozpoznania artyleryjskiego.

Proponowane przez nas rozwiązanie zapewnia absolwentom profilów specjalistycznych podwójną specjalność i możliwość przejścia z pododdziałów wojsk raketowych i rozpoznania artyleryjskiego do artylerii naziemnej.

Kilkuletnie doświadczenie tak zwanych kursów przekwalifikowania wykazuje wreszcie, że półroczny okres /średnio około 500 godzin lekcyjnych/ jest wystarczający do opanowania dodatkowej specjalności z zakresu wojsk raketowych, przeciwpancernych pocisków kierowanych czy rozpoznania artyleryjskiego.

6. P r a c e d y p l o m o w e p o d c h o r ą ż y c h

Jeśli chodzi o tematykę prac dyplomowych, należy przyjąć, że będą one dotyczyły głównie problematyki artylerii naziemnej,

choć nie wyklucza się tematyki stanowiącej specjalizację na IV roku studiów. Tę specjalistyczną tematykę będą mogli podejmować już od początku studiów podchorążowie, interesujący się szczególnie zagadnieniami wojsk raketowych, przeciwpancernych pocisków raketowych lub rozpoznania artyleryjskiego oraz szczególnie uzdolnieni, studiujący według indywidualnych programów w tych specjalnościach jeszcze przed rozpoczęciem programowej specjalizacji.

Tematyka prac dyplomowych, a także ich jakość ulegnie przewartościowaniu, stając się ważnym elementem składowym prowadzonych w uczelni prac naukowo-badawczych i podejmowanych przez kadre rozpraw doktorskich.

Podchorążowie już na początku trzeciego roku studiów wybierać będą lub otrzymywać tematy prac dyplomowych. Zakłada się, że do końca VII semestru studiów prace powinny być ukończone. Na opracowanie podjętych tematów dyplomanci będą więc dysponować czasem około półtora roku, w tym ponad jednym miesiącem /28 dni szkoleniowych/ przeznaczonym wyłącznie na ten cel.

7. K i e r u n k i z m i a n w p o d z i a l e c z a - s u t r w a n i a s t u d i ó w

Przy rozważaniach nad tym problemem przyjęto, że czas trwania studiów w WSOWRIa jest dostatecznie długi i nie można go powiększyć. Drugim założeniem było przyjęcie tezy, że nie należy naruszać dotychczasowych zdobyczy programu w postaci limitu czasu przeznaczonego na samokształcenie, ferie, urlopy i dni dyspozycyjne.

Mimo zachowania tych założeń, szczegółowa analiza dotychczas obowiązującego rozliczenia czasu studiów w konfrontacji z praktyką pozwoliła uzyskać w tych samych ramach czasowych i bez naruszania zasadniczych jego walorów blisko dwa miesiące czasu, który można wykorzystać do zorganizowanego kształcenia podchorążych.

Z liczby 43 dodatkowych dni szkoleniowych proponuje się 26 dni /jeden miesiąc kalendarzowy/ wykorzystać na wydłużenie praktyki dowódczej w jednostkach wojskowych, a kosztem pozostałych 17 dni podnieść ogólną liczbę godzin szkoleniowych w programie kształcenia do 4.000 /to jest o 100 godzin w stosunku do programu z 1976 roku/. Utrzymana zostaje przy tym dotychczas obowiązująca liczba dni przeznaczonych na samokształcenie /160 dni/, dni dyspozycyjnych /78 dni/ oraz czasu trwania ferii i urlopów. Nadwyżki czasu uzyskano dzięki niewielkiemu skróceniu czasu przygotowania do promocji, czasu trwania sesji egzaminacyjnych, czasu przeznaczonego na pisanie prac dyplomowych /o 2 dni/ oraz czasu przeznaczonego dotychczas na przygotowanie do nowego roku szkolnego i rozbudowy bazy szkoleniowej.

W świetle tendencji do obniżania liczby egzaminów i zaliczeń, u technicznienia bazy szkoleniowej oraz wobec ruchomego terminu promocji i związanego z nim terminu rozpoczynania urlopu wypoczynkowego podchorążych - proponowane skrócenia czasu wydają się celowe i uzasadnione.

Podział ogólnej liczby godzin zajęć programowych na poszczególne lata studiów byłby w związku z tym następujący:

Rok studiów	Liczba godzin	Wskaźnik procentowy
I	1308	32,70
II	1116	27,90
III	960	24,00
IV	616	15,40
O g ó ł e m	4000	100,00

Szczegółowe propozycje dotyczące rozliczenia czasu przedstawia załącznik nr 7.

2.3. Ramowy projekt zmodernizowanego programu kształcenia

Zdając sobie sprawę z tego, że wprowadzanie do programu kształcenia zmian naruszających istniejącą strukturę organizacyjną pionu dydaktycznego wyższych szkół oficerskich stanowiliby istotną przeszkodę w możliwości wdrożenia w najbliższym czasie tego programu i wychodziło poza pojęcie doskonałości a wkraczając w sferę reformy - celowo odstąpiono od koncepcji układu według zakresu wiedzy /podstawowej, kierunkowej, specjalistycznej/, zachowując dotychczasową budowę układu według struktur organizacyjnych istniejących w WSO. Poszczególne elementy tych struktur są dysponentami i realizatorami określonych działów i przedmiotów programu.

W działach zasadniczych proponuje się utrzymać układ przedmiotowy programu co pozwala na wyeksponowanie w danej dyscyplinie zarówno wiedzy podstawowej jak i stosowanej oraz na wyrobienie umiejętności i nawyków.

W przedmiotach dla specjalności zawodowej artylerzysty pomocniczych, w których specjalistów przygotowują inne uczelnie /szkolenie chemiczne, inżynieryjno-saperskie, łączność, obrona przeciwlotnicza itp./ oraz w przedmiotach obejmujących ograniczoną ilość materiału i znikomą liczbę godzin - zastosować zmodernizowany układ przedmiotowy^{45/}, zawierający elementy układu przedmiotowego i problemowego, co pozwoli związać strukturalnie odpowiednią tematykę taktyki rodzajów wojsk i służb z programem /z odpowiednimi tematami/ szkolenia taktycznego z takim zakresem wiedzy z tych przedmiotów, jaka jest niezbędna słuchaczowi, jako oficerowi sił zbrojnych w ogóle i oficerowi o specjalności artylerii naziemnej w szczególności.

Na podobnej zasadzie proponuje się włączyć odpowiednie tematy dotyczące budowy i użytkowania sprzętu rodzajów wojsk /chemicznego, saperskiego, łączności itp./ do przedmiotu zasadniczego w dziale techniczno-specjalnym, tj. do przedmiotu - budowa i eksploatacja sprzętu technicznego, a tematy z meteorologii do działu artyleryjsko-specjalnego.

Kolejną innowacją w programie kształcenia byłoby wyodrębnić przedmiot obejmujące całościowo zagadnienia metodycznego przygotowania absolwentów do pracy w dziedzinie szkolenia pododdziałów. Przedmiot ten pod nazwą "metodyka szkolenia wojskowego" w wymiarze dotychczasowym /średnio 4,5% ogólnej ilości godzin programowych/ poprzez skoncentrowanie czasu, podporządkowanie jednej myśli przewodniej i rzeczywistym potrzebom szkolenia pododdziałów w jednostkach wojskowych pozwoliłoby na znacznie

45/ Szerzej omawia ten problem płk Urliński w pierwszej części pracy zespołowej.

lepsze przygotowanie absolwentów do jednej z podstawowych funkcji - funkcji nauczyciela młodych żołnierzy /szeregowców, podoficerów służby zasadniczej/ w jednostce wojskowej.

W związku z tym nastąpiłoby pozorne zmniejszenie liczby godzin w poszczególnych działach programu, jednak tylko pozorne, ponieważ tematyka tych działów znajdzie odzwierciedlenie w metodyce szkolenia wojskowego. Przedmiot ten byłby realizowany w ścisłej korelacji z pedagogiką wojskową występującą w działach przedmiotów społeczno - politycznych.

Uogólniony model studiów w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. J. Bema przedstawiony w pracy płk dypl. Ryszarda Urlińskiego zakłada wyodrębnienie w programie następujących działów kształcenia:

- dział przedmiotów społeczno-politycznych;
- dział ogólnokształcący;
- dział ogólnowojskowy;
- dział specjalnowojskowy;
- dział /blok/ organizacji pracy i automatyzacji systemów dowodzenia;
- dział metodyczny.

Przyjmując kształcenie społeczno-polityczne, ogólne i ogólnowojskowe jako jednorodne działy, wydaje się ze względu na specyfikę WSOWRiA, że w ramach kształcenia specjalnowojskowego należy wyodrębnić trzy działy przedmiotowe a mianowicie:

- dział taktyczno-specjalny, jako wiodący zawodowo;
- dział artyleryjsko-specjalny, jako wiodący specjalistycznie;
- dział techniczno-specjalny.

Dział taktyczno-specjalny stanowi podstawę przygotowania absolwenta uczelni jako przyszłego dowódcy. Powinien on obejmo-

wać 14-15%, to jest około 600 godzin, stanowiących niezbędne minimum taktyczno-specjalnego przygotowania do dowodzenia pododdziałem na współczesnym polu walki. W dziale tym powinno się znaleźć miejsce na zapoznanie słuchaczy z wybraną problematyką z zakresu sztuki wojennej oraz metodyki wojskowych badań naukowych. Dział taktyczno-specjalny stanowi przedmiot części pracy zespołowej, opracowanej przez ppłk dypl. F. Wódkę.

Pod względem specjalistycznym wiodącym działem określającym charakter uczelni i formującym sylwetkę zawodową absolwenta WSOWRiA powinien być /na równych prawach z działem taktyczno-specjalnym/ dział artyleryjsko-specjalny, na który należy przeznaczyć również największą ilość czasu. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń można określić ten limit w granicach 22-24% ogólnego czasu przeznaczanego na studia, to jest około 1000 godzin.

Działem, który wraz z wykształceniem ogólnym stanowi podstawę wyższego, inżynierskiego wykształcenia absolwentów jest dział techniczny, na który proponuje się przeznaczyć 17-18% ogólnej ilości czasu, to jest około 700 godzin.

Jednakże o istocie programu świadczą nie tylko procentowe wskaźniki czasu przeznaczanego na poszczególne działy kształcenia lecz także, i to w dużym stopniu, przedmioty, które znajdują się w obrębie tych działów. Opierając się na opiniach badanych środowisk kadry zawodowej wojsk raketowych i artylerii, a także doceniając potrzebę zarówno organizatorsko-kierowniczego jak i pedagogicznego przygotowania absolwentów WSOWRiA, proponuje się dwa warianty układu programu kształcenia. Podstawowym dla zmodernizowanego programu byłby wariant I, nie naruszający istniejącego systemu kształcenia. Wariant II /alternatywny/ odpowiada koncepcji przedstawionej w pracy płk dypl. Ryszarda

Urlińskiego i zakłada, że szkolenie z zakresu pojedynczego żołnierza i dowódcy działonu /drużyny/ odbywać się będzie przed rozpoczęciem studiów w WSO, co pozwoli na przeznaczenie większej liczby godzin na przygotowanie słuchaczy w zakresie organizacji pracy i automatyzacji systemów dowodzenia oraz pedagogiki, psychologii i socjologii, kosztem zmniejszenia wymiaru godzin na niektóre przedmioty zrealizowane na tzw. kursie wojskowo-wyrównawczym.

Ramowy projekt przedmiotowo-godzinowy zmodernizowanego programu kształcenia przyjmuje następujące proporcje między poszczególnymi działami kształcenia:

Lp.	Działy kształcenia	Liczba godzin [%]			
		Wariant I		Wariant II	
		Godzin	Procent	Godzin	Procent
1.	Społeczno-polityczny	380	9,5	450	11,3
2.	Ogólnowojskowy	560	14,0	560	14,0
3.	Ogólnokształcący	570	14,3	570	14,3
4.	Taktyczno-specjalny	590	14,8	550	13,8
5.	Artyleryjsko-specjalny	960	24,0	880	22,0
6.	Techniczno-specjalny	670	16,7	630	15,7
7.	Organizacja pracy i automatyzacja systemów dowodz.	120	3,0	210	5,2
8.	Metodyka szkol.wojskowego	150	3,7	150	3,7
	O G Ń Ł E M	4000	100,0	4000	100,0

W proponowanym podziale godzin szczególnie wyeksponowano, zgodnie z przyjętym modelem studiów, działy kształcenia ogólnego i technicznego. W wariancie modelu zakładającym utworzenie kursu wojskowo-wyrównawczego, zmniejszenie godzin w działach wojskowo-specjalnych rekompensuje się w znacznym stopniu tym

kursen /szkołą podoficerską/. Obowiązujący obecnie "Program szkolenia pododdziałów szkolnych artylerii"^{46/} przewiduje 738 godzin szkoleniowych /5,5 miesiąca/, w tym na przedmioty ogólnowojskowe 146 godzin, taktyczno-specjalne - 190 godzin, w przedmiotach które włączono do działu artyleryjsko-specjalnego - 144 godziny i w przedmiotach działu technicznego 76 godzin, nie licząc znacznej liczby zajęć kompleksowych, w czasie których dosiżali się umiejętności z dyscyplin należących do wszystkich działów.

Wariant pierwszy preferuje gruntowniejsze przygotowanie słuchaczy z dziedziny takich przyszłościowych przedmiotów ogólnorozwojowych jak organizacja pracy i automatyzacja systemów dowodzenia, zwiększając liczbę przeznaczonych na nie godzin o 42,8% w stosunku do obecnie obowiązującego programu. Jednocześnie powiększa się w tym wariantcie wymiar godzin pedagogiki wojskowej o 56,2%, przez co wychodzi się naprzeciw słusznym postulatom dowódców jednostek. W wariantcie drugim zasadnicza różnica sprowadzałaby się do zmiany charakteru przygotowania absolwentów w dziale - organizacja pracy i automatyzacja systemów dowodzenia który powiększa się do 210 godzin, tj. prawie dwu i półkrotnie. Natomiast pedagogikę wojskową ze względu na znikomy dotychczas wymiar /32 godziny/ o około 40% w stosunku do wariantu pierwszego i aż o 118,8% /z 32 do 70/ w stosunku do programu z 1976 r. Również o 87% proponuje się powiększyć wymiar godzin psychologii wojskowej i o 50% - socjologii wojskowej.

Wprowadzenie do programu kształcenia proponowanych zmian pozwoliłoby uzyskać w niektórych istotnych dla doskonalenia pro-

46/ Sygn. Art. 321/68, Warszawa 1968 r.

cesu kształcenia przedmiotach następujące wskaźniki wzrostu dla wariantu pierwszego /w porównaniu z aktualnie obowiązującym programem kształcenia/:

Lp.	Przedmioty	Wymiar godzin w pro- gramie		Procentowy wskaźnik wzrostu
		z 1976r.	proponowa- ny	
1.	Pedagogika wojskowa	32	50	56,3
2.	Praca partyjno-polityczna	60	70	16,7
3.	Matematyka	120	170	41,7
4.	Fizyka	80	120	50,0
5.	Szkolenie strzeleckie	100	120	20,0
6.	Logika	-	40	Nowa dyscyplina
7.	Metodyka wojskowych badań naukowych	-	30	- " -
8.	Historia sztuki wojskowej	-	60	- " -
9.	Teoria strzelania art.	118	170	44,1
10.	Elektrotechnika i elektronika	100	160	60,0
11.	Mechanika techniczna	50	80	60,0
12.	Organizacja pracy i automatyzacja systemów dowodzenia	84	120	42,8
Razem w podanych wyżej przedmiotach		744	1060	42,5

Szczegółowy projekt podziału godzin na wszystkie działy i przedmioty zmodernizowanego programu kształcenia przedstawia załącznik nr 9.

Uzasadnienia do poszczególnych działów proponowanego programu kształcenia

Analizując dotychczasowe programy kształcenia wskazywano na pewne występujące w nich prawidłowości. Należało do nich między innymi przeznaczenie średnio około 70% ogólnej ilości czasu na dyscypliny praktyczno-zawodowe /dokładnie 71,5%/ oraz przeznaczenie średnio 44,2% na zajęcia teoretyczne i 55,8% czasu na zajęcia praktyczne. Wskazywano również na niekorzystne relacje wiedzy podstawowej w stosunku do wiedzy stosowanej /praktycznej/, zwłaszcza w dziale przedmiotów specjalnowojсковych. Liczbową charakterystykę tego zjawiska obrazuje załącznik nr 5. Najwyraźniej uwidacznia się to w szkoleniu taktycznym, obejmującym taktykę ogólną, taktykę rodzajów wojsk oraz organizację wojsk własnych i obcych. Z dwudziestu godzin w 1967r. zredukowano teoretyczne podstawy w tej dziedzinie wiedzy do dwunastu godzin w 1976 r. Wobec braku w programie innych przedmiotów z zakresu sztuki wojennej problem nie wymaga dodatkowych komentarzy.

Nieco lepiej przedstawiała się sytuacja w przedmiocie - strzelanie artylerii naziemnej, gdzie przez cały czas występuje dział teorii strzelania, zmniejszany zresztą również systematycznie ze 161 godzin w 1967 r. do 118 w 1976 r. /o 27,1%/. Przedmiot - budowa i eksploatacja sprzętu, zawiera wprawdzie niewiele godzin /około 3%/ na wiedzę podstawową /wymiar zmniejszony 5,5 razy w stosunku do 1967r./, jednakże posiłkuje go w tym zakresie przedmiot - mechanika techniczna, nawiasem mówiąc

- również w ostatnim programie w ponad dwukrotnie mniejszym wymiarze niż w pierwszym programie WSO /110:50 godzin/.

W proponowanym układzie programu na dyscypliny praktyczno-zawodowe przeznaczają się w zasadzie dotychczasowy wymiar godzin 67,5% lub 70,0% /2700 w wariancie I i 2800 w wariancie II co nie narusza zawodowego charakteru uczelni. Podnosi się natomiast wymiar godzin na dyscypliny o charakterze teoretycznym. Wprowadzenie do działu taktyczno-specjalnego historii sztuki wojennej i metodyki wojskowych badań naukowych oraz powiększenie liczby godzin na teorię strzelania artylerii nawet przy utrzymaniu dotychczasowych relacji w pozostałych przedmiotach pozwoli uzyskać następujące wskaźniki na wiedzę podstawową, stosowaną oraz na kształtowanie praktycznych umiejętności i nawyków w przedmiotach działu fachowo-wojskowego wymienionych w załączniku nr 5:

Program z roku		1967	1970	1972	1976	Proponowany
Liczba godzin na przedmioty fachowo-wojskowe		2293	2023	2180	1747	1900
Liczba godzin na wiedzę podstawową w przedmiotach fachowo-wojskowych	Ilość	253	260	237	156	ok. 266
	Procent	11,0	12,9	10,9	9,0	ok. 14,0
	Procent w stosunku do 1967r.	100,0	102,8	93,7	61,7	ok. 105,1

Program z roku		1967	1970	1972	1976	Propono- wany
Liczba godzin na wiedzę stosowaną w przedmiotach fachowo-wojskowych	Ilość	738	502	496	495	ok. 570
	Procent	32,2	24,8	22,7	28,3	ok.30,0
	Procent w stosunku do 1967 r.	100,0	68,0	67,2	67,0	ok.77,2
Liczba godzin przeznaczonych na kształtowanie praktycznych umiejętności i nawyków	Ilość	1302	1261	1447	1096	ok.1064
	Procent	56,8	62,3	66,4	62,7	ok.56,0
	Procent w stosunku do 1967r.	100,0	96,8	111,1	84,2	ok.81,7

Realizacja przedstawionych wyżej propozycji pozwoli zrealizować wysunięty w określeniu głównego celu kształcenia postulat przygotowania absolwentów dysponujących głębszymi podstawami wiedzy ogólnej i technicznej oraz widzieć perspektywy rozwojowe nauki i techniki wojskowej.

a/ Dział przedmiotów społeczno-politycznych.

Badania wykazały, że większość /60%/ dowódców związków taktycznych i oddziałów wojsk raketowych i artylerii uważa obecnie obowiązujący zakres wiedzy z przedmiotów społeczno-politycznych za zupełnie wystarczający. Utrzymanie zatem 9,5% - 12% limitu godzin powinno stanowić wielkość zupełnie wystarczającą. Jeśli zaś chodzi o przewartościowanie wewnątrz działu, słuszną wydaje się opinia dowódców jednostek oraz samych absolwentów, że większy nacisk należy położyć na przedmioty kształcące umiejętność pracy z ludźmi, jak: pedagogika, psychologia, socjologia i praca partyjno-polityczna - kosztem przedmiotów o znaczeniu bardziej teoretycznym, jak filozofia czy

ekonomia polityczna. Odnosi się to oczywiście do podchorążych profilu dowódczego. W profilu politycznym kryteria przygotowania absolwentów, a tym samym i kryteria podziału godzin są zupełnie inne. Rezygnuje się ponadto z występującej w poprzednich programach historii wojskowości, zastępując ją wprowadzoną do działu taktyczno-specjalnego historią sztuki wojennej.

b/ Dział taktyczno-specjalny.

Dział taktyczno-specjalny w szkołach typu dowódczego, a więc i w WSOWRIA jest działem wiodącym. Dla ogólnego przygotowania zawodowego oficera niezbędne są także głębsze, systemowe podstawy z dziedziny nauki wojennej. Dlatego też, obok taktyki przygotowującej do działania w zakresie przyjętego szczebla dowodzenia, wprowadzono do działu taktyczno-specjalnego historię sztuki wojennej w wymiarze 60 godzin^{48/}.

Szkolenie taktyczne obejmować będzie tematykę taktyki ogólnej, armie obce, taktykę artylerii oraz taktykę rodzajów wojsk /łączności, chemicznych, inżynieryjno-spaerskich, obrony przeciwlotniczej, tyków/, a także niezbędne wiadomości z zakresu OTK i gotowości bojowej w takim zakresie jaki jest niezbędny, po pierwsze dla ogólnej orientacji oficera artylerii w problematyce działania tych rodzajów wojsk, po wtóre - jaki jest potrzebny w pracy dowódcy plutonu i baterii artylerii.

W tematyce szkolenia taktycznego podchorążych starszych roczników /III i IV/ należy przewidzieć czas na przeprowadzenie wspólnych ćwiczeń z wojskami współpracującymi z uczelnią związków taktycznych oraz ewentualnie na wyjazdy do jednostek bojo-

48/ Podobny postulat znajduje się w raporcie o WZPND str. 33.

wych lub uczelni rodzajów wojsk /lotnictwa, marynarki wojennej, wojsk OPK, pancernych itd/.

Wymiar godzin na tematy z taktyki rodzajów wojsk nie powinien być zbyt obszerny. "Należy bowiem rezygnować z nadmiernego obciążenia pamięci słuchacza różnorodnymi wskaźnikami o drugorzędnym znaczeniu^{49/}. Wiedza bowiem i umiejętności z tego zakresu będą systematycznie poszerzane i doskonalone w czasie wszystkich ćwiczeń taktycznych, zajęć kompleksowych i ćwiczeń z wojskami.

Zagadnienia związane z budową i eksploatacją sprzętu technicznego w przedmiotach rodzajów wojsk realizowane będą w dziale techniczno-specjalnym.

Do działu taktyczno-specjalnego należy wprowadzić także nową dyscyplinę, a mianowicie - metodykę wojskowych badań naukowych. Niezależnie od istotnego wpływu na ogólny rozwój myślenia naukowego umożliwi ona słuchaczom poprawną pod względem metodologicznym konstrukcję pracy dyplomowej, w przyszłości aktywny udział w pracach naukowo - badawczych, a także, opartą na podstawach naukowych, ocenę własnej działalności i jej doskonalenie.

c/ Dział artyleryjsko-specjalny.

Ze względu na charakter uczelni obok działu taktyczno-specjalnego dział artyleryjsko-specjalny przyjmuje się jako wiodący w kształceniu oficerów artylerzystów. Dlatego też proponuje się przeznaczyć na ten dział najwięcej godzin /22-24% ogólnego czasu studiów/. Dla podniesienia rangi przygotowania teoretycz-

49/ Zalecenie Rady Wyższego Szkolnictwa Wojskowego - protokół z dnia 20.12.1972r.

nego słuchaczy proponuje się wyodrębnić w oddzielny przedmiot teorię strzelania artylerii, dotychczasową nazwę przedmiotu - strzelanie artylerii naziemnej - bez teorii strzelania, nazwać - zasady strzelania i kierowania ogniem artylerii. Przedmiot ten obejmowałby również praktykę strzelań artyleryjskich. Na dział artyleryjsko-specjalny zwrócono szczególną uwagę dlatego, że wiedza i umiejętność z tego zakresu, a zwłaszcza z teorii strzelania nabyte w WSOwRIa stanowią jedyną instytucjonalną formę uzyskania wykształcenia w tej dziedzinie i na wyższych szczeblach kształcenia /w ASC WP/ nie będą już poszerzane.

Do tego przedmiotu w postaci jednego tematu włączyć należy również, niezbędne w przygotowaniu dokładnym, zagadnienia meteorologii stanowiące dotychczas oddzielny przedmiot w wymiarze 16 godzin. Proponuje się ponadto włączyć do działu artyleryjsko-specjalnego terenoznawstwo i topogeodezję oraz działoczożyny. Działoczożyny należy uważać za integralną część wykszolenia artyleryjsko-specjalnego oficera. W niektórych zresztą rodzajach zadań ogniowych, jak na przykład strzelanie na wprost trudno po prostu oddzielić umiejętność przygotowania strzelania od umiejętności pracy na sprzęcie, podobnie jak nie można w wykszoleniu strzeleckim oddzielić tych dwóch czynności.

d/ Dział techniczno-specjalny.

Zakres przedmiotów w dziale technicznym obejmować będzie 16-17% ogólnej liczby godzin. Proponuje się powiększenie liczby godzin na przedmioty ogólnotechniczne /elektronika, elektrotechnika, mechanika techniczna/ o 53% w stosunku do programu z 1976 roku, gdyż kształtują one ogólną kulturę techniczną oficera i dają mu podstawę do samodzielnego rozwiązywania zagadnień technicznych w przyszłości. W powiększonym również limicie godzin

na budowę i eksploatację sprzętu technicznego /z 300 na 360 godzin, tj. o około 30%/ może być szerzej wyeksponowana tematyka dotycząca konstrukcji sprzętu, materiałoznawstwo itp. nie mówiąc już o tym, że stworzone zostały dogodniejsze warunki do dogłębnego opanowania budowy i eksploatacji sprzętu, tendencji rozwoju tego sprzętu itd. W przedmiocie tym znajdzie się również tematyka dotycząca budowy i eksploatacji sprzętu technicznego rodzajów wojsk /łączności, chemicznych, inżynieryjno-saperskich/ na co w dotychczas obowiązującym programie przypadają w sumie około 50 godzin.

Dzięki systemowej^{50/} metodzie nauczania i uczenia się znajomości budowy sprzętu artyleryjskiego, przy tym wymiarze godzinowym można będzie przygotować w wystarczającym stopniu oficerów dla jednostek wojskowych wyposażonych w różnorodny sprzęt uzbrojenia - od moździerzy i armat 85 mm począwszy, aż do różnorodnych dział artylerii dywizyjnej i wyrzutni artyleryjskich różnych typów.

Proponowane zmiany doskonalące w programie kształcenia, aczkolwiek nie naruszają systemu szkolnictwa wojskowego jako całości, to jednak ze względu na częściowo jakościowy charakter wkraczają również w sferę reformy. Należą do tej sfery między innymi propozycje dotyczące:

- przyjęcia szerokiego profilu kształcenia ze wszystkimi tego konsekwencjami;
- wprowadzenia do programu historii sztuki wojennej oraz metodyki wojskowych badań naukowych;
- wprowadzenia do programu zdecydowanie szerszego zakresu

50/ Metoda omówiona szczegółowo w pracy płk mgr inż. Czesława PAWLUSA.

wiedzy z dziedziny organizacji pracy i automatyzacji systemów dowodzenia;

- wprowadzenia kursu wojskowo-wyrównawczego dla kandydatów do WSO /w pracy płk dypl. R. Urdzińskiego/;
- zmiany czasu trwania i organizacji praktyk podchorążych w jednostkach wojskowych.

Powyższe propozycje mogą w znacznym stopniu wpłynąć na jakościowe podniesienie poziomu przygotowania absolwentów szkoły w aspekcie potrzeb nadchodzącego dziesięciolecia, a tym samym stanowić wstęp do oczekiwanej reformy wyższego szkolnictwa wojskowego.

e/ Dział ogólnowojskowy.

Przy określaniu limitu godzin na przedmioty tego działu brano pod uwagę, że większość tematów i zagadnień teoretycznych podchorążowie mogą i powinni opanować w drodze samodzielnego studiowania poza programowym czasem nauczania. W godzinach zajęć programowych należałoby realizować tylko treningi i zajęcia praktyczne. Ze względu na wprowadzenie w 1977 r. nowej instrukcji i programu strzelania "PSS-76", uznano za niezbędne powiększenie wymiaru godzin programowych na szkolenie strzeleckie niezależnie od przedsięwzięć organizowanych w tej dyscyplinie w czasie pozaprogramowym. W wariantcie II przyjęto również, że podczas półrocznego kursu wojskowo-wyrównawczego kandydaci do WSO zrealizują takie przedmioty ogólnowojskowe jak regulaminy, musztra, szkolenie strzeleckie i część przepisów wojskowych w takim stopniu, który ukształtuje ich zasadnicze umiejętności z zakresu tych przedmiotów.

Dlatego też podstawowym celem kształcenia w dziale ogólnowojskowym powinno być przede wszystkim:

- ukształtowanie umiejętności i nawyków instruktorsko-metodycznych, niezbędnych dowódcy plutonu i baterii w szkoleniu i wychowaniu podwładnych;
- utrzymanie i rozwijanie kondycji fizycznej i strzeleckiej podchorążych;
- poszerzenie i pogłębienie teoretycznych podstaw, wykładni i interpretacji obowiązujących instrukcji i regulaminów oraz zasad ich stosowania w konkretnych warunkach życia i służby wojskowej;
- zapoznanie podchorążych z problematyką sanitarną, bhp, przepisami gospodarczymi, przepisami z zakresu ochrony tajemnicy wojskowej oraz z zasadami działalności kadrowej.

Stan opanowania teoretycznych podstaw każdego przedmiotu należy sprawdzać podczas seminariów i kolokwii, gdzie również w razie potrzeby korygować wiedzę słuchaczy i ustalać właściwą interpretację obowiązujących przepisów. Oparcie całokształtu życia wojskowego na postanowieniach regulaminów, prowadzenie pracy masowo-sportowej, konkursów i zawodów pozwoli wielokrotnie pomnożyć programowy czas przeznaczony na realizację dyscyplin działu ogólnowojskowego. Przy takim pojmowaniu sposobu realizacji przedmiotów ogólnowojskowych czas na nie przeznaczony powinien okazać się w pełni wystarczający.

f/ Dział ogólnokształcący.

W prowadzonych badaniach wielokrotnie wskazywano na potrzebę lepszego przygotowania ogólnego absolwentów. Chodzi przy tym o takie przygotowanie ogólne, które wspierać będzie wykształcenie techniczne i specjalnowojskowe, a jednocześnie stanowić element przygotowania "dla przyszłości"^{47/}.

^{47/} Zwracano na to uwagę na Radzie Wojskowej MON już w 1969 r. /Protokół z posiedzenia RW MON z 29.10.1969r./

Wydaje się, co zresztą potwierdziły wyniki badań, że do działu ogólnokształcącego należy wprowadzić logikę jako dyscyplinę kształtującą zdolność poprawnego myślenia, klarownego wyrażania myśli w słowie i piśmie, ścisłość i dokładność rozumowania stanowiącą istotny walor artylerzysty.

W przedmiocie tym należy przewidzieć grupę tematów poświęconych nauczaniu podchorążych racjonalnych, naukowych zasad organizacji pracy umysłowej, zasad i sposobów samodzielnego studiowania w WSO.

Zwiększenie ogólnego limitu godzin działu ogólnokształcącego do 14,2% ogólnego czasu studiów /w tym zwiększenie czasu na matematykę i fizykę o 45%/ powinno stworzyć warunki do uzyskania wyraźnej, jakościowej zmiany w zakresie ogólnego wykształcenia wychowanków uczelni.

Ze względu na techniczny a nie ogólnokształcący charakter przedmiotu uważano również za stosowne przeniesienie rysunku technicznego z działu ogólnokształcącego do technicznego.

R O Z D Z I A Ł 3

ANALIZA STANU I KIERUNKI DOSKONALENIA PROCESU KSZTAŁCENIA

Nie trudno zauważyć, że aktualny /choć stale zmieniający się na lepsze/ stan procesu kształcenia w WSOWRIA z szeregu względów nie odpowiada sygnalizowanym w pierwszym rozdziale wymaganiom, które odnoszą się do wszystkich niemal zdarzeń /elementów/ składających się na ten proces, a także do zachodzących między nimi współzależności i związków. W szczególności powinny one wywierać wpływ na tak istotne elementy procesu kształcenia jak uczniowie /podchorążowie/ oraz na wszystkie ogniwa nauczania i uczenia się.

3.1. Podchorążowie /uczniowie/ jako element procesu kształcenia

Trudno jednoznacznie scharakteryzować ten element procesu kształcenia, będący jednocześnie przedmiotem oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych kadry uczelni. Z roku na rok zmieniają się bowiem warunki społeczno-demograficzne, przychodzą nowi ludzie, reprezentujący różny stosunek do nauki i do przyszłego zawodu oraz bardzo zróżnicowany stopień przygotowania do podjęcia studiów wyższych, zwłaszcza studiów w wyższej szkole oficerskiej.

W dziedzinie rekrutacji kandydatów na studia panował przez wiele lat nadmierny liberalizm. W trosce o pełne pokrycie etatowego limitu przyjmowano młodzież o miernych zdolnościach, często tych, którzy nie dostali się na inne uczelnie lub nie mieli szans ubiegania się o przyjęcie do bardziej atrakcyjnych

szkół wyższych. W ostatnich latach wielu kandydatów przyjmowano, mimo iż formalnie nie zdali egzaminu wstępnego, uzyskując 1-2 oceny niedostateczne. Z kolei w trosce o wysoką sprawność nauczania nie stosowano odpowiedniego poziomu wymagań i rygorów, w wyniku czego część absolwentów uczelni stanowili oficerowie z trudem sprostaający wymogom życia i pracy w jednostkach wojskowych.

Należy zaznaczyć, że w ostatnim okresie /ostatnie 2 lata/ nastąpiły pewne zmiany na lepsze. Zwiększyło się zainteresowanie studiami w WSO wśród młodzieży, co wyrażało się liczbą kandydatów znacznie przekraczającą określone limity naboru, zwłaszcza na kierunek polityczny. Były zatem możliwości przeprowadzenia ostrzejszej selekcji. Niemniej jednak znaczna część kandydatów wykazywała stosunkowo niski poziom przygotowania, zwłaszcza w zakresie matematyki, fizyki i języka obcego. W 1976 r. wśród 303 ocen kandydatów przyjętych na I rok studiów w profilu dowódczym było 89, tj. 11% ocen niedostatecznych.

Motywy wstępowania do WSOWRiA w 1976r. przedstawione na konferencji naukowej w listopadzie tegoż roku kształtowały się niezbyt korzystnie. Oto niektóre wyrażone w procentach wyniki tych badań w odniesieniu do profilu dowódczego populacji podchorążych II, III i IV rocznika w roku szkolnym 1975/76.

/Ponieważ respondenci mieli możliwość podania kilku motywów suma procentów nie zamyka się liczbą 100%/:

Lp.	Motywy podjęcia studiów	W o p i n i i		Uwagi
		podchorążych	kadry	
1.	Zamiłowanie do zawodu	29,9	4,0	
2.	Względy materialne	30,2	16,0	
3.	Brak szans dostania się na uczelnię cywilną	25,2	56,0	
4.	Brak szans dostania się do innej WSO	21,5	26,0	
5.	Łatwość dostania się i studiowania w WSOWRIA	9,9	16,0	
6.	Tradycje rodzinne	11,6	8,0	
7.	Zachęta rodziców i znajomych	13,2	8,0	
8.	Namowy kolegów	6,1	-	
9.	Agitacja werbunkowa	9,0	8,0	
10.	Agitacja w środkach masowego przekazu /RTV/	4,4		
11.	Pragnienie usamodzielnienia się	23,8	8,0	
12.	Trudna sytuacja rodzinna	11,2	12,0	
13.	Konfliktowe położenie w poprzednim środowisku	4,1	-	
14.	Inne	4,8	4,0	

Średnia sprawność kształcenia w WSOWRIA w latach 1971-1977 wynosiła 71,0%. O stosunku części podchorążych do studiów w WSO i zawodowej służby wojskowej świadczyć może fakt, że zwolnienia z uczelni na własną prośbę stanowiły w tym okresie 49,5% ogółu zwolnień /załącznik nr 8/.

Wieloletnia obserwacja procesu dydaktyczno-wychowawczego, codzienna praca dowódców i wykładowców z podchorążymi oraz

przeprowadzone badania pozwalają sformułować szereg spostrzeżeń dotyczących charakterystyki ogółu podchorążych w WSOWRiA.

Oto niektóre z tych spostrzeżeń:

1. Kandydaci do WSOWRiA reprezentują przeciętny i niżej przeciętnego poziom wiedzy wyniesionej ze szkół średnich. Dotyczyło to zwłaszcza przedmiotów ścisłych i języka obcego.
2. Rozpoczynający studia w WSOWRiA nie posiadają wiadomości ani podstawowych umiejętności samodzielnego studiowania /technologii pracy umysłowej/. Programy kształcenia nie przewidywały dotychczas zajęć z tego zakresu. Zorganizowany i kontrolowany tryb życia w pododdziale niestety nie sprzyja kształtowaniu umiejętności i nawyków w tej dziedzinie. Podchorąży zawsze występuje w grupie, nauka własna /samokształcenie/ młodszych roczników odbywa się również zbiorowo /ze względów lokalowych i organizacyjnych/, podchorążemu wszystko się zawczasu przygotowuje, pozbawiając go w ten sposób skutecznie nawyków samodzielności i inicjatywy. Zupełnie w innej sytuacji są pod tym względem rówieśnicy podchorążych w wyższych uczelniach cywilnych.
3. Większość podchorążych adaptuje się stosunkowo szybko do specyficznych warunków wyższej uczelni wojskowej, dzięki zaangażowaniu ideowemu, zdyscyplinowaniu i pilności osiągają oni dobre wyniki w nauce, angażują się w pracach społeczno-politycznych i w sekcjach naukowego koła podchorążych. Każdego roku kilku podchorążych kończy studia z wyróżnieniem.
4. Część podchorążych traktuje jednak WSO jako pewnego rodzaju etap na innej niż wojskowa drodze zawodowej. WSO pozwala bowiem odbyć w korzystniejszych warunkach niż w jednostce liniowej służbę zasadniczą oraz zaliczyć w okresie dwóch lat sporą liczbę przedmiotów społeczno-politycznych, ogólnokształcących i ogólno-

technicznych, które to zaliczenia honorowane są w wyższych uczelniach cywilnych i z wyższego pułapu startować w studiach na tychże uczelniach. Stąd bierze się znaczna część zwolnień z WSO na własną prośbę po pierwszym a zwłaszcza po drugim roku studiów, mimo iż trzeba płacić z tego tytułu znaczne nieraz sumy. Każdy ze zwalnających się nie zaniedbuje przy tym pobrania zaświadczenia o zaliczeniu potrzebnych mu w uczelni cywilnej dyscyplin. Jak ten problem wygląda w świetle badań pokazują wyraźnie dane zawarte w załączniku nr 7. Ponad 86% wszystkich zwolnień z uczelni przypada na pierwszy i drugi rok nauki. Prawie połowa /49,5%/ zwalnia się na własną prośbę, przy czym 62,7% podchorążych stwierdza, że uzyskanie dyplomu WSOWRiA nie zaspokaja ich aspiracji.

Prowadzone w uczelni badania nad kształtowaniem motywacji wojskowych studiów zawodowych wykazały, że istnieje szereg czynników pogłębiających pozytywne motywy podejmowania i kontynuacji studiów w WSOWRiA, a tym samym formujące stosunek podchorążych do wojskowej służby zawodowej. Czynniki te w opinii podchorążych profilu dowódczego w 1976r. były następujące:

Lp.	Czynniki pogłębiające motywację	Opinie podchorążych w procentach
1.	Przykład kadry zawodowej	23,0
2.	Warunki materialne	19,3
3.	Praca partyjno-polityczna	12,7
4.	Bliższe poznanie specyfiki wojska	11,6
5.	Uznanie społeczne	7,9
6.	Ćwiczenia i zajęcia terenowe	5,9
7.	Brak zadania	19,6
	R a z e m	100,0

Jak widać, na czoło czynników pogłębiających motywację do zawodowej służby wojskowej wysuwa się przykład kadry zawodowej. Tu leży klucz kształtowania charakterów i osobowości podchorążych, ich stosunek do nauki w szkole i do służby zawodowej po ukończeniu szkoły. Dlatego tak niezwykle istotnym problemem dla WSO jest właściwy dobór i przygotowanie kadry zarówno dowódczej jak i dydaktycznej.

Obraz kandydata ubiegającego się o przyjęcie do WSOWRiA ze względów raczej od szkoły niezależnych daleki jest od ideału. Stosowana przez wiele lat praktyka priorytetowego traktowania jako wskaźnika efektywności studiów - tzw. sprawności nauczania oraz niewyzbycie się do końca nawyków szkoły średniej /3 letniej szkoły oficerskiej/, a ponadto wciąż utrzymująca się przewaga oblicza WSO, jako jednostki wojskowej, a nie środowiska naukowego - nie sprzyjały kształtowaniu wśród przyjętych do uczelni słuchaczy osobowości twórczych, odkrywczych, dążących do przekształcenia i ulepszania istniejącej rzeczywistości. Dotyczyło to głównie słuchaczy i kadry dowódczej, chociaż nie omijało kadry dydaktycznej. Przeciwnie - podchorąży potulny, przyjmujący bezkrytycznie zastaną rzeczywistość, nie przysparzający problemów wychowawczych i dydaktycznych - stanowił model osobowy najwygodniejszy dla przełożonych.

W okresie kilku ostatnich lat zachodzą w środowisku wyższej szkoły oficerskiej i w tej dziedzinie zmiany na lepsze. Należą do nich między innymi wzrost wymagalności zmuszający szkolonych do intensyfikacji wysiłku, możliwość kształcenia według indywidualnych programów słuchaczy szczególnie uzdolnionych, rozwijający się ruch inicjatyw i nowatorstwa oraz działalność naukowych kół podchorążych. Czynniki te mają niewątpliwie wpływ na kształtowanie modelu słuchacza dla potrzeb przyszłości.

Obejmują one jednak stosunkowo nieliczną grupę podchorążych i nie powodują zmian jakościowych. Innowacją, która rozwiązałaby w zasadniczym stopniu problem doboru i selekcji kandydatów do WSO w świetle potrzeb lat osiemdziesiątych jest przedstawiona w pracy płk dypl. Ryszarda Urlińskiego propozycja zorganizowania kursu wojskowo-wyrównawczego /szkoły podoficerskiej/ dla kandydatów, co pozwoliłoby na przyjmowanie na pierwszy rok studiów kandydatów po selekcji dokonywanej się poza wyższą szkołą oficerską.

Gdyby ze względów społeczno-ekonomicznych ta propozycja nie mogła znaleźć zastosowania - zadanie ukształtowania modelu osobowego podchorążego na miarę potrzeb powinno być realizowane głównie w toku procesu kształcenia. Ponieważ nie przewiduje się w najbliższych latach ilościowego wzrostu stanu szkolonych istnieją przesłanki zaostrzenia kryteriów przyjmowania kandydatów do WSO, a tym samym poprawienia jakościowego poziomu przyjętych na studia.

Atrakcyjny wydaje się także projekt utworzenia ponadśrednich szkół specjalizacji kierunkowej o profilu wojskowym z chwilą, gdy pierwsi absolwenci opuszczą zreformowaną 10-letnią szkołę średnią.

W każdym razie celowe jest chyba zaniechanie stosowanej dotychczas praktyki werbowania kandydatów do szkół mniej atrakcyjnych spośród nie zakwalifikowanych do bardziej atrakcyjnych WSO.

Ukształtowane przed laty sposoby oddziaływania wychowawczego w stosunku do podchorążych, stosowane metody nauczania oraz właściwe jednostce wojskowej rygory złożyły się na to, że uczeń wojskowej szkoły wyższej /podchorąży/ był przede wszystkim biernym odbiorcą wiedzy przekazywanej przez wykładowców /dowód-

ców/, a więc przedmiotem nauczania. Aby jednak przygotować absolwentów uczelni na miarę spodziewanych wymagań i w tym ogniwie procesu kształcenia powinny nastąpić istotne zmiany. Podchorąży musi być aktywnym uczestnikiem procesu kształcenia zdobywającą samodzielnie wiedzę i umiejętności pod kierownictwem wykładowców /dowódców/. Powinien więc stać się w pewnym stopniu również podmiotem w procesie kształcenia. Wymagać to będzie wielu zabiegów wychowawczych, dydaktycznych i organizacyjnych, przewartościowania utartych poglądów zarówno kadry dydaktycznej i dowódczej jak i samych podchorążych. Dla tych ostatnich kluczowe znaczenie będą posiadać ukształtowane, pozytywne motywacje do wojskowej służby zawodowej, będące motorem ich aktywności w procesie kształcenia realizowanym w WSO.

3.2. Ogniwia procesu kształcenia

W procesie dydaktycznym, mimo istotnych różnic, które zależą od rodzaju i charakteru uczelni, właściwości przedmiotów i materiału nauczania występują jednak pewne momenty, zwane też ogniwami procesu nauczania - uczenia się, wspólne dla wszystkich przedmiotów. Analizując proces nauczania Wincenty Okoń wymienia następujące jego ogniwia^{51/}:

- 1/ uświadomienie uczniom celów i zadań dydaktycznych, stawianie problemów - czemu powinno odpowiadać powstawanie u uczniów odpowiednich motywów uczenia się, odpowiedniego "ładu wewnętrznego";
- 2/ zaznajamianie uczniów z nowym materiałem poprzez użycie odpowiednich środków techniczno-poglądowych i słowa żywego lub drukowanego - czemu ze strony uczniów powinna odpowiadać określona działalność praktyczna, obserwacja, gromadzenie materiału do rozwiązywania problemów i przyswajania gotowych

51/ W.Okoń, Proces nauczania, Warszawa 1965, PZWS, s.57-58.

wiadomości;

- 3/ kierowanie procesami uogólniania - ze strony zaś uczniów opanowywanie pojęć i sądów ogólnych poprzez odpowiednie operacje myślowe, rozwiązywanie problemów;
- 4/ utrwalanie wiadomości uczniów;
- 5/ kształtowanie umiejętności, nawyków i przyzwyczajeń;
- 6/ wiązanie teorii z praktyką;
- 7/ kontrola i ocena wyników nauczania, w procesie zaś uczenia się - samokontrola.

W odmienny nieco chociaż nie przeciwny nerytorycznie sposób określa proces kształcenia obowiązująca aktualnie "Instrukcja o organizacji procesu kształcenia w szkołach i ośrodkach wojskowego szkolnictwa zawodowego"^{52/} stwierdzając, że dotyczy on nauczania, uczenia się, samokształcenia i wychowania. Nieodzownym elementem tego procesu jest kontrola i ocena postępów osiąganych w nauce i wychowaniu. Wspomniana instrukcja wprowadza też pojęcie jednostki procesu dydaktycznego jaką w sensie organizacyjno-planistycznym stanowi tak zwane zajęcie. Na te właśnie elementy procesu kształcenia zwrócono w toku badań szczególną uwagę, poddając analizie stan istniejący w tej dziedzinie w WSOWRIA oraz możliwości wprowadzenia zmian usprawniających przebieg tego procesu.

J e d n o s t k i p r o c e s u d y d a k t y c z n e - g o i i c h s t r u k t u r a

Jednostką procesu dydaktycznego jest zajęcie. Struktura godzinowa zajęć uzależniona jest od przedmiotu i charakteru zajęcia. Zajęcia o charakterze teoretycznym, głównie wykłady

52/ Sygnatura - Szkol. 541/76, s. 11.

i seminaria stanowią z reguły dwugodzinne jednostki lekcyjne /90 minut/. W nauce języka obcego obowiązują jednogodzinowe zajęcia. Dotyczą to również przedmiotów ogólnowojskowych o charakterze praktycznym, jak musztra i wychowanie fizyczne oraz treningów, zwłaszcza pozaprogramowych w innych przedmiotach. Strukturę godzinową zajęć praktycznych w innych działach i przedmiotach nauczania określa się zwykle biorąc pod uwagę dwa czynniki:

- czasochłonność wykonywanych czynności w danym tenacie lub zajęciu, jako punkt odniesienia przyjmuje się tutaj obowiązujące normy instrukcyjne;
- czas potrzebny na dojazd /domarsz/ do miejsca przeprowadzenia zajęcia, w wypadku gdy chodzi o zajęcia terenowe.

W związku z powyższym zajęcia praktyczne planuje się zwykle w wymiarze od dwóch do sześciu godzin lekcyjnych. Natomiast ćwiczenia praktyczne, zwłaszcza ćwiczenia z wojskami lub ćwiczenia taktyczne połączone ze strzelaniem planuje się w wymiarze sześciu i więcej godzin, czasem jako wielokrotność dziennej normy zajęć programowych /6-12-18 godzin/. Dojazd do rejonu ćwiczenia nie obejmuje zwykle godzin programowych, jako że zajęcia rozpoczynają się w nocy lub w godzinach popołudniowych dnia poprzedzającego właściwe ćwiczenie. Stosowaną często praktyką było dążenie do maksymalnego wykorzystania czasu trwania zajęć na realizację zagadnień przewidzianych programem, przenosząc poza godziny programowe, czyszczenie i konserwację sprzętu a niekiedy powrót z zajęć, co dezorganizowało w pewnym stopniu porządek dnia i zamierzenia przewidziane dla ćwiczącego pododdziału na godziny popołudniowe.

Struktura zajęcia zgodnie z obowiązującymi zasadami^{53/} po-

53/ Instrukcja o organizacji procesu kształcenia... Szkol. 541/76, s.11.

winna zawierać:

- część wstępną, trwającą do 15% czasu zajęcia;
- część zasadniczą, obejmującą około 80% czasu jednostki lekcyjnej;
- część końcową, która powinna trwać nie dłużej niż 5% czasu zajęcia teoretycznego i do 10% czasu zajęcia praktycznego.

Badania nad strukturą zajęć prowadzonych przez kadre dydaktyczną WSOWRIA wykazały pewne, dopuszczalne w specyfice uczelni odchylenia od przedstawionych wyżej norm, głównie w części wstępnej i końcowej zajęć. Oto wyniki tych badań:

Lp.	Struktura zajęć	Czas w procentach
1.	Część wstępna	11,6
2.	Część zasadnicza	80,8
3.	Część końcowa	
	zajęcia teoretycznego	7,6
	zajęcia praktycznego	9,4

Z badań nad strukturą jednostek procesu dydaktycznego wypływają następujące wnioski:

1. Struktura godzinowa jednostek dydaktycznych w programie kształcenia WSOWRIA jest właściwa, odpowiada bowiem charakterowi poszczególnych przedmiotów i zajęć.
2. Struktura jednostki dydaktycznej jaką jest zajęcia, aczkolwiek odbiega nieco od ustalonych instrukcyjnie zasad, jest w warunkach WSOWRIA prawidłowa.
3. Ze względów organizacyjno-porządkowych, dydaktycznych i wychowawczych należy przyjąć zasadę wliczania do struktury zajęć praktycznych czasu niezbędnego na powrót z terenu do rejonu zakwaterowania oraz na czyszczenie i konserwację sprzętu.

Dotyczy to zwłaszcza takich zabiegów przy sprzęcie, które nie mogą być wykonane w czasie przeznaczonym na czyszczenie sprzętu ustalonym w porządku dnia ze względu na ilość sprzętu i rodzaj obsługi /np. sprzęt baterii po ćwiczeniach ze strzelaniami bojowymi/.

4. W czasie badań nie zajmowano się zagadnieniem skrócenia jednostki lekcyjnej w stosunku do stosowanego obecnie wymiaru 45 minut. W zależności od wyników eksperymentu prowadzonego w tej dziedzinie w WAP można będzie rozważyć sprawę skrócenia jednostki lekcyjnej również w WSO. Warunkiem powinno być jednak zachowanie całego uzyskanego czasu /6x15 = 90 minut dziennie/ na samodzielną pracę słuchaczy /uczenie się/. W obecnej sytuacji wyższych szczebli oficerskich jest to raczej mało prawdopodobne.

Związek teorii i praktyki w jednostkach procesu dydaktycznego

Zasada związku teorii z praktyką w procesie kształcenia, zwłaszcza w uczelniach o charakterze zawodowym jakimi są wyższe szkoły oficerskie, urasta do rangi czołowej zasady nauczania. Zasadzie tej podporządkowany jest cały proces dydaktyczno-wychowawczy, a szczególne odzwierciedlenie znajduje ona w działkach i przedmiotach praktyczno-zawodowych obejmujących 70% ogólnej ilości godzin programowych oraz w układzie programu kształcenia, przewidującym zgrupowania polowe i obozy szkoleniowe, praktyki słuchaczy w jednostkach wojskowych, ćwiczenia taktyczne z wojskami i inne formy praktycznego doskonalenia umiejętności podchorążych.

Zasada wzajemnego związku teorii z praktyką znajduje swój wyraz w toku procesu dydaktycznego zarówno w zajęciach teoretycznych jak i praktycznych.

Udział problematyki praktycznej w zajęciach teoretycznych wyraża się tym, że wykładowca w różnorodnej formie ilustruje

praktyczne zastosowanie omawianych zasad teoretycznych. Może to być rozwiązanie zadania praktycznego przez podchorążych indywidualnie lub pod kierunkiem wykładowcy zbiorowo /na tablicy/, może to być fragment filmu lub odtworzenie z taśmy magnetofonowej przykładowo przeprowadzonej analizy zadania, oceny położenia lub wydane rozkazu bojowego itp. Szczególnie znaczny jest udział czasu przeznaczanego na wyrabianie umiejętności praktycznych w zajęciach teoretycznych z teorii i zasad strzelania artylerii oraz w zajęciach z topogeodezji.

Z kolei problematyka teoretyczna w programowych zajęciach praktycznych przejawia się w takich elementach jak: wprowadzanie do zajęcia, jego tło taktyczne w oparciu o obowiązujące zasady teoretyczne, przypomnianie zasad teoretycznych w toku zajęcia w wypadku stwierdzenia braków w praktycznej realizacji zadań przez podchorążych, wreszcie w podsumowaniu i omówieniu zajęć praktycznych, gdzie podkreśla się teoretyczne przesłanki, które legły u podstaw zastosowanych w zajęciach rozwiązań praktycznych.

Przeprowadzone badania nad zajęciami dydaktycznymi w WSOWRI wykazały, że wszystkie omówione wyżej elementy występują z kolei niemal we wszystkich zajęciach, przy czym przewaga kształtuje się na korzyść wyrabiania umiejętności praktycznych. Uzyskane dane liczbowe przedstawiają się następująco:

Lp	W y s z c z e g ó l n i e n i e	Procent czasu jednostki dydaktycznej
1.	Problemy praktyczne w zajęciach teoretycznych	25,1%
2.	Teoretyczne problemy w zajęciach praktycznych	18,5%
3.	Różnica na niekorzyść zajęć teoretycznych	- 6,6%

Podstawowy wniosek z rozważanego problemu jest następujący:

W warunkach dotychczasowych programów, które na wiedzę podstawową w przedmiotach działu specjalnowojaskowego przeznaczają bardzo małą ilość godzin, stosowana w WSOWRiA praktyka powodowała ograniczenie systemowych podstaw wiedzy /wskaznik = -6,6%/ i zubożała teoretyczne przygotowanie absolwentów w zakresie dyscypliny specjalnowojaskowych. Dlatego nie zaniedbując uczenia podchorążych praktycznego rozwiązywania problemów w zajęciach teoretycznych należy położyć większy nacisk na "unaukowanie" zajęć, dając im głębsze podstawy teoretyczne. Słuchacze mają wiedzieć nie tylko jak należy działać /postępować/, ale być świadomi - dlaczego tak właśnie należy postępować. Ogólną wytyczną realizacji procesu dydaktycznego we wszystkich działach kształcenia powinno być lepsze teoretyczne przygotowanie podchorążych bez obniżania ich sprawności praktycznej. W WSOWRiA podjęto już działania w tym kierunku. Ich pełne powodzenie uzależnione jest jednak głównie od szybkiego wzrostu poziomu naukowego kadry dydaktycznej. Sądząc że powiększenie wymiaru godzin na wiedzę podstawową pomoże również podnieść na wyższy jakościowo poziom ten element wykształcenia absolwentów WSOWRiA.

Rezygnując z kompleksowego przedstawienia metod i form nauczania i uczenia się, jako że stanowi to temat kolejnych części pracy zespołowej, zwrócono uwagę na niektóre ogniwa procesu dydaktycznego^{54/} w WSOWRiA i rozważono możliwości ich doskonalenia. Traktując proces nauczania i uczenia się jako dialektyczną jedność współdziałania słuchaczy i wykładowców przeanalizowano takie ogniwa dydaktyczne jak:

54/ Ogniwa procesu dydaktycznego przyjmujemy w interpretacji W. Okonia, Proces nauczania, Warszawa 1965, PZWS, a. 57-58.

- przekazywanie i przyswajanie wiedzy;
- kształtowanie umiejętności i nawyków;
- kształtowanie pozytywnych motywów uczenia się;
- kontrola wyników nauczania i uczenia się.

P r z e k a z y w a n i e i p r z y s w a j a n i e
w i e d z y

Przekazywanie wiedzy i przyswajanie jej w procesie dydaktycznym, odbywa się głównie metodami podającymi, przy czym łączy się zwykle metody słowne z poglądowymi, czemu sprzyjają nowoczesne techniczne środki dydaktyczne oraz metodami poszukującymi, w tym przede wszystkim problemową i dyskusyjną oraz samodzielną pracą z podręcznikiem /literaturą źródłową/.

Podstawowym kryterium prawidłowości doboru metody do nauczanego zagadnienia jest jej skuteczność, wyrażająca się efektami szkoleniowymi. Ze względu na słabsze przygotowanie słuchaczy do samodzielnego studiowania oraz deficyt czasu, preferują oni takie metody, które nie wymagają dużego nakładu pracy na opanowanie wymaganego materiału. Jak kształtuje się stosunek wykładowców i słuchaczy do różnych metod przekazywania i przyswajania wiedzy pokazuje przedstawiona niżej tabela:

Skuteczność metod przekazywania i przyswajania
wiedzy /dane wyrażono w procentach/

Przekazywania wiedzy w opinii wykładowców			M e t o d y	Przyswajania wiedzy w opinii słuchaczy		
niska	średnia	wysoka		niska	średnia	wysoka
22,1	50,0	27,9	Wykład konwencjonalny	31,1	39,1	29,8
6,2	32,8	61,0	Wykład problemowy	14,8	26,7	58,5
6,4	24,2	69,4	Dyskusja /seminarium/	32,9	27,6	39,5
20,5	27,8	51,7	Samodzielna praca z podręcznikiem	15,4	26,2	58,4
-	4,6	95,4	Stosowanie różnorodnych metod	10,0	21,4	69,6

Uzyskane wyniki, mimo tak różnych środowisk jak wykładowcy i uczniowie, wykazują ogólną zgodność co do oceny skuteczności metod przekazywania i przyswajania wiedzy.

Bardziej krytyczny stosunek słuchaczy do metod aktywizujących wynika zarówno z obiektywnych jak i subiektywnych przyczyn. Do przyczyn obiektywnych należy nie zawsze wysoki poziom zajęć aktywizujących, których przygotowanie wymaga nie tylko dużej wiedzy pedagogicznej i doświadczenia, ale także znacznie więcej czasu, którego wykładowcom stale brakuje. Do przyczyn subiektywnych należy u słuchaczy chęć uniknięcia trudności i dodatkowej pracy związanej z przygotowaniem się do aktywnego udziału w zajęciu.

Dotychczasowe programy kształcenia w zajęciach teoretycznych preferowały wykłady konwencjonalne. W świetle sytuacji kadrowej oraz wysokiego pensum dydaktycznego wykładowców, wykłady konwencjonalne jako najmniej absorbujące czas na przygotowanie, dostatecznie tłumaczą to zjawisko. Wiewiele zajęć przewidywano również do realizacji w drodze samodzielnej pracy z podręcznikiem. Dopiero ostatni program kształcenia narzuca przerobienie niektórych tematów tą metodą. Mimo jej bezsprzecznych zalet nie jest chętnie stosowana, głównie z powodu napiętego bilansu czasu podchorążych oraz braku dostatecznej ilości niektórych wydawnictw, braku czytelni i niepewności wykładowców do przyswojenia przez wszystkich podchorążych w ustalonym terminie przewidzianych programem tematów.

U t r w a l a n i e w i e d z y

Zasada trwałości wiedzy wymaga, aby przyswojona wiedza i ukształtowane umiejętności były ustawicznie doskonalone zgodnie z rozwojem nauki i postępem techniki oraz wciąż rosnącymi

potrzebami praktyki. Zgodnie z tą zasadą należy systematycznie rozwijać zainteresowania słuchaczy i wdrażać ich do samodzielnego doskonalenia się drogą samokształcenia. Przede wszystkim zaś należy stworzyć takie warunki kształcenia, aby podstawowe, kolejno nabywane wiadomości, umiejętności i nawyki nie zanikały w dalszych latach nauki lecz były systematycznie utrwalane i pogłębiane. Realizacji tego celu powinny służyć takie środki jak: powtarzanie wiadomości i umiejętności, ćwiczenia w zakresie samodzielności myślenia i działania oraz systematyczna kontrola i samokontrola wyników nauczania i uczenia się^{55/}.

Przeprowadzone przez autora badania wykazały, że w celu utrwalania przyswojonej wiedzy podchorążowie stosują głównie następujące sposoby:

- powtarzanie materiału z notatek, instrukcji i regulaminów, przy czym powtarzanie to ma miejsce przeważnie przed następnym zajęciem z danego przedmiotu, przed kolokwium, zaliczeniem lub egzaminem;
- studiowanie literatury i materiałów źródłowych wskazanych przez wykładowcę;
- wymiana poglądów, dyskusje i konsultacje na określone tematy z kolegami;
- kojarzenie wiedzy z różnych dziedzin i dyscyplin naukowych;
- inne /rozwiązywanie zadań, konsultacje u wykładowców, oglądanie określonych programów telewizyjnych itp./.

Różny też jest stosunek podchorążych i wykładowców co do sposobów utrwalania wiedzy. W świetle badań wygląda on następująco:

55/ Instrukcja o organizacji procesu kształcenia, cz. II, Szkol. 541/76, s. 14.

Sposoby utrwalania wiedzy		
Najczęściej zalecane przez wykładowców /wskaźniki procentowe/		Najczęściej stosowane przez podchorążych /wskaźniki procentowe/
31,8	Powtarzanie materiału z notatek, instrukcji i regulaminów	40,2
50,5	Studiowanie literatury i materiałów źródłowych	17,6
13,3	Wymiana poglądów, dyskusje i konsultacje na określone tematy z kolegami	42,2
4,4	Inne sposoby	-
100,0	R a z e m	100,0

Nie ulega wątpliwości wyższość sposobów utrwalania wiedzy zalecanych przez kadre dydaktyczną. Warto jednak zastanowić się, skąd biorą się znaczne przecieź różnice w opinii podchorążych i kadry dotyczące stosowania różnych sposobów utrwalania wiedzy. Wypowiedzi zarówno podchorążych jak i kadry dydaktycznej pozwalają stwierdzić, że przyczyny tego zjawiska są następujące:

1. Podchorążowie preferują powtarzanie materiału, głównie z notatek, po pierwsze dlatego, że jest to forma utrwalania wiedzy /choć nie pogłębiania jej/ najprostsza, najbardziej dostępna i nie wymagająca dodatkowego wysiłku na poszukiwanie i studiowanie dodatkowych materiałów, po drugie dlatego, że w czasie sprawdzianów i kontroli niektórzy wykładowcy i kontrolujący żądają pamiętania dosłownych sformułowań instrukcyjnych, regulaminowych, czy też podanych podczas wykładu.
2. Ujemny bilans czasu podchorążego, często trudności w otrzymaniu materiałów źródłowych powodują, że stosunkowo niewielu podchorążych korzysta z formy utrwalania wiedzy poprzez studiowanie

materiałów źródłowych.

3. Znaczna część podchorążych ceni sobie sposób utrwalania wiedzy poprzez wymianę poglądów i dyskusje z kolegami. Jest on powszechnie dostępny, nie krępujący, w grupie zawsze znajduje się kilku podchorążych, którzy dobrze opanowali materiał i umieją swe wiadomości w przystępny sposób przekazać innym.

K s z t a k t o w a n i e u m i e j ę t n o ś c i i n a w y k ę w

Przejsście od wiadomości do umiejętności posługiwania się nimi, a od umiejętności do nawyków jest możliwe tylko wówczas - pisze W. Okoń^{56/} "gdy wiadomości uczniów stają się wytycznymi ich postępowania, tj. gdy nabierają dla nich znaczenia reguł postępowania. Wiadomości mogą stać się podstawą wytworzenia umiejętności w warunkach, gdy ich treść rzeczowa umożliwia praktyczne zastosowanie oraz, gdy u człowieka powstaje potrzeba posłużenia się określonymi wiadomościami".

Tradycje wojskowej szkoły zawodowej oraz rzeczywiste potrzeby służby wojskowej stwarzają pełne warunki do przekształcenia wiadomości w umiejętności i nawyki. Długoletnia służba zawodowa sprzyja powstawaniu przyzwyczajzeń, jako "działań wykonywanych pod wpływem wewnętrznej potrzeby"^{57/}. Przez umiejętność będziemy zatem rozumieli "sprawność w posługiwaniu się właściwymi regułami przy wykonywaniu odpowiednich zadań. Przy czym sprawności mogą być manualne, rozumiane jako umiejętności wykonywania określonych czynności fizycznych, lub umysłowe, rozumiane jako umiejętność rozwiązywania określonych zadań teoretycznych. Nawyk zaś będziemy rozumieć jako doskonale wy-

56/ W. Okoń, Proces nauczania, Warszawa 1965, PZWS, s. 185.

57/ Tamże, s. 189.

ćwiczoną umiejętność, innymi słowy, jako wyuczony składnik świadomej działalności człowieka. W procesie opanowywania umiejętności i nawyków podstawową rolę spełnia ćwiczenie. Ćwiczenie

- polega na zwiększaniu stopnia sprawności w posługiwaniu się wiadomościami, umiejętnościami lub nawykami^{58/}. Rodzaje ćwiczeń jako formy nauczania w WSO, w dostatecznym stopniu precyzują obowiązujące dokumenty normatywne^{59/}, nie ma więc potrzeby szerszego ich omawiania. Przejdziemy zatem do analizy niektórych sposobów kształtowania umiejętności i nawyków wśród podchorążych WSOWRiA. Jak już podkreślono poprzednio, umiejętności mogą być kształtowane nie tylko podczas zajęć praktycznych, lecz także w czasie zajęć teoretycznych /badania wykazały, że przeznaczają się na to 25,1% czasu zajęć teoretycznych/ i w czasie samodzielnej pracy podchorążych /samokształcenia i nauki własnej/. Czynnikiem kierującym tym procesem w decydującej mierze jest kadra dydaktyczna. Jedynie w czasie pracy samodzielnej słuchacze mogą w większym stopniu indywidualnie określać sposoby kształtowania swoich umiejętności i nawyków.

W ocenie wykładowców w czasie różnych form zajęć dydaktycznych stosuje się w WSOWRiA następujące sposoby kształtowania umiejętności i nawyków:

- powtarzanie czynności jako sposób zarówno kształtowania jak i utrwalania sprawności umysłowych i manualnych;
- ćwiczenia w rozwiązywaniu zadań i odpowiednie dobranych przykładów jako sposób wyrabiania sprawności umysłowych;
- ćwiczenia laboratoryjne, warsztatowe, w salach sprzętu i działowniach jako sposób wyrabiania sprawności manualnych i instrumentalnych;

58/ Tamże, s. 190.

59/ Instrukcja o organizacji procesu kształcenia, Szkol.541/76 s. 17-24.

- treningi ogólnowojskowe i specjalistyczne prowadzone w celu ukształtowania nawyków;
- ukierunkowanie samodzielnej pracy słuchaczy na wyrabianie określonych umiejętności umysłowych lub instrumentalnych, np. opracowanie dokumentów bojowych, rozkładanie i składanie części i mechanizmów urządzeń technicznych, przygotowanie dział do strzelania itp.;
- wprowadzenie elementów sportowych do procesu kształcenia poprzez zawody użyteczno-wojskowe, konkursy, współzawodnictwo itp.

Badania wykazały, że największą rolę w kształtowaniu umiejętności i nawyków słuchaczy WSOWRIA spełniają różnego rodzaju ćwiczenia i treningi. Zbyt małą natomiast - właściwe ukierunkowanie pracy samodzielnej słuchaczy oraz elementy współzawodnictwa. Pozwoliły też sformułować w powyższej materii następujące wnioski:

1. Sposoby kształtowania umiejętności i nawyków słuchaczy WSOWRIA odpowiadają w zasadzie potrzebom, preferując ćwiczenie jako sposób podstawowy.
2. Celowym wydaje się przesunięcie punktu ciężkości powtarzania materiału teoretycznego kształtującego umiejętności umysłowe - na pracę samodzielną słuchaczy, a także zwiększenie roli ukierunkowania pracy samodzielnej i konsultacji, z których podchorążowie korzystają zbyt mało.
3. Specyficzną formą kształtowania umiejętności i nawyków podchorążych są:
 - praktyki dowódcze w jednostkach wojskowych /omówione szczegółowo w poprzednim rozdziale/;
 - pełnienie przez podchorążych funkcji dowódców działonów, pomocników dowódców plutonów i dowódców plutonów /na IV roku

studiów/ przez cały okres pobytu w szkole.

Kształtowanie motywów uczenia się^{60/}

Wyniki nauczania i uczenia się uzależnione są od wielu motywów. Pod pojęciem "motyw" rozumie się swoisty stan organizmu pobudzający słuchacza do działania, które ma zaspokoić jakąś potrzebę. Motywem jest również stan wewnętrznego napięcia, od którego zależy możliwość i kierunek aktywności organizmu. Ogół motywów występujących u danej osoby nazywa się motywacją. Dyspozycjami motywacyjnymi są przede wszystkim odczuwane przez człowieka potrzeby. Spośród wielu potrzeb wyróżnia się te, które mogą stanowić motywy uczenia się. Do motywów tych należą: motywy poznawcze, społeczno-ideowe, ambicyjne, praktyczno-zawodowe, praktyczno-szkolne i lękowe. Oto ich krótka charakterystyka:

1. Motywy poznawcze /twórcze/, w których na czołu wysuwa się potrzeba zdobycia wiedzy o otaczającym świecie i zachodzących w nim zjawiskach, przy czym zdobywanie wiedzy odbywa się z własnych chęci a nie z przymusu.
2. Motywy społeczno-ideowe wiążą się z pragnieniem pracy dla społeczeństwa, rozwoju państwa, poprawy życia innych ludzi itp. Zasadniczymi warunkami do wytwarzania tych motywów są: należyte ukształtowanie osobowości, odpowiednie przekazanie idei społecznych oraz właściwe zintegrowanie ideologii z innymi elementami osobowości jednostki.

^{60/} Pojęcie i charakter motywów uczenia się przyjęto zgodnie zinterpretacją "Instrukcji o organizacji procesu kształcenia...", Szkol. 541/76, s. 29-30.

3. Motywy ambicyjne wyrażają się w dążeniu do górowania nad kolegami pod względem ocen i opinii u przełożonych, czasem mają na celu wyniesienie osobistych korzyści w pracy zawodowej. Bywają one skuteczne lecz nie zawsze są korzystne ze społecznego punktu widzenia.

4. Motywy praktyczno-zawodowe związane są przede wszystkim z potrzebami zdobycia zawodu i powinny być kształtowane w odpowiednim kierunku.

5. Motywy praktyczno-szkolne związane są często z potrzebami ukończenia szkoły dla uzyskania świadectwa lub wyrobienia sobie dobrej opinii u kolegów, przełożonych i rodziców.

6. Motywy lękowe stanowią objaw powszechny. Może to być lęk przed karą, naganą lub złymi ocenami, wydaleniem lub zwłnieniem ze szkoły itp.

Motywy wstępowania do szkoły i podejmowania studiów omówiono obszernie charakteryzując podchorążych jako czynnik procesu dydaktyczno-wychowawczego. Warto jednak zwrócić uwagę na problem kształtowania pozytywnych, społecznie korzystnych motywów uczenia się z punktu widzenia kadry dydaktycznej i dowódczej jako inspiratorów motywacji oraz ze strony podchorążych, biorąc pod uwagę faktyczne motywy jakimi się oni kierują. Do analizy tego problemu posłużą uzyskane w toku badań wyniki:

Motywy, którymi posługują się wykładowcy do kształtowania pozytywnego stosunku słuchaczy do nauki	Liczba odpowiedzi w procentach			
	Kadra		słuchacze	
Motywy, które kształtują stosunek słuchaczy do nauki w opinii słuchaczy	procent	miej-sce	procent	miej-sce
Motywy poznawcze	17,1	4	21,3	2
Motywy społeczno-ideowe	19,5	1	9,7	4
Motywy ambicyjne	19,4	2	13,3	3
Motywy praktyczno-zawodowe	18,4	3	37,7	1
Motywy praktyczno-szkolne	12,3	6	9,6	5
Motywy lękowe	13,3	5	1,4	7
Wpływ osobowości wykładowcy	-	-	7,0	6
R a z e m	100,0		100,0	

Obserwacja procesu kształcenia skłania do stwierdzenia, że wskaźniki dotyczące motywów praktyczno-zawodowych, praktyczno-szkolnych i lękowych bardziej odpowiadają rzeczywistości w interpretacji kadry dydaktycznej niż podchorążych. Istniejący system wychowawczy, a zwłaszcza oddziaływanie organizacji partyjnych i młodzieżowych, a także dowódców pododdziałów szkolnych i wykładowców powoduje, że motywy praktyczno-szkolne odgrywają większą rolę niż to wynika z opinii słuchaczy. Także motywy lękowe jako nieodłączny atrybut każdej prawie osobowości odgrywają wielokrotnie większą rolę niż wykazują to odpowiedzi słuchaczy. Mniejsze natomiast znaczenie niż wynika to z opinii słuchaczy mają motywy praktyczno-zawodowe, które na czołowe miejsce występują dopiero na kursach doskonalenia kadry zawodowej, po zetknięciu się jej z rzeczywistymi wymogami służby w jednostkach wojskowych.

Przedstawiony materiał, na który złożyły się zarówno opinie wykładowców jak i podchorążych pozwala sformułować następujące wnioski, dotyczące kształtowania motywów i organizacji uczenia się:

1. Kadra dydaktyczna przecenia znaczenie motywów społeczno-ideowych w procesie dydaktycznym. Nie znaczy to, że młodzież jest bezideowa. Ideowość i społeczne zaangażowanie podchorążych przejawia się w wysokim stopniu w sytuacjach poważnych, krytycznych. I chyba słuszne jest to, że walor ideowości nie rozmienia się na drobną monetę codziennych praktycznych potrzeb życia wojskowego. Spowszedniałby ten walor i utracił siłę oddziaływania w momentach najbardziej tego wymagających.
2. Kadra dydaktyczna przecenia motywy lękowe, nie doceniając z kolei motywów praktyczno-zawodowych i poznawczych. Sytuacja powyższa wymaga przewartościowania sądów i zmiany stosowanej w procesie dydaktyczno-wychowawczym praktyki.
3. Podchorążowie kierują się w większości motywami bardzo praktycznymi, co wcale nie oznacza, że są to motywy społecznie niekorzystne. Te właśnie stawiane przez nich na czołowych miejscach motywy: praktyczno-zawodowe, poznawcze i ambicyjne trzeba i należy wzbogacać i rozwijać w procesie kształcenia.
4. Nie wymieniany zazwyczaj wśród motywów uczenia się wpływ osobowości nauczyciela akademickiego, jak wykazuje doświadczenie, ma również duże znaczenie, przede wszystkim wychowawcze /nauczyciel spełnia tu rolę wzorca osobowego/, jak i dydaktyczne. Zafascynowanie osobowością, głęboką wiedzą, kulturą i mistrzostwem pedagogicznym nauczyciela - przenosi się na reprezentowany /wykładany/ przez niego przedmiot.

W kształtowaniu motywacji uczenia się są więc znaczne rezerwy. Należy je tylko uruchomić i szerzej wykorzystać.

Ważnym, zorganizowanym elementem uczenia się podchorążych w warunkach WSO jest samokształcenie i nauka własna. Ciekawych refleksji na ten temat dostarczają wypowiedzi podchorążych. Zdecydowana większość badanych jest zdania, że nauka własna powinna być nieobowiązkowa, całkowicie samodzielna i odbywana w pomieszczeniach według uznania słuchaczy. Argumenty są bardzo różnorodne, dojrzałe i uzasadnione. Oto niektóre z nich:

- tylko nieobowiązkowa, dobrowolna nauka wyrabia w człowieku samodzielność;
- podchorąży wie najlepiej czego i ile powinien się uczyć;
- nie uczymy się dla kogoś, ale dla siebie;
- nie lubię niczego robić pod przymusem, wolę sam się uczyć w wybranym przez siebie czasie;
- nieskrępowana nauka własna daje większe efekty, tylko człowiek o nieprzymuszonej woli może się czegoś nauczyć i coś osiągnąć;
- powinny być stawiane wysokie wymagania i rozliczanie z posiadanej wiedzy przy całkowitej samodzielności uczenia się;
- każdy powinien uczyć się w czasie i miejscu, które najbardziej mu odpowiada.

Statystyka wypowiedzi podchorążych na temat nauki własnej przedstawia się następująco:

Lp.	Jaka Waszym zdaniem powinna być nauka własna /samokształcenie/	Procent odpowiedzi
1.	Obowiązkowa	1,96
2.	Nieobowiązkowa	98,04
3.	Kierowana poprzez stawianie zadań przez wykładowców	30,00
4.	Całkowicie samodzielna	70,00
5.	Odbywana w tzw. salach nauki własnej /gabinetach dydaktycznych/	15,70
6.	Odbywana w miejscach wg uznania słuchaczy /sale sypialne, świetlice, biblioteki itp./	84,30

K o n t r o l a i o c e n a w y n i k ó w n a u c z a -
n i a i u c z e n i a s i ę

Zgodnie z obowiązującymi zasadami^{61/}, wiedzę i umiejętności słuchacza sprawdza się bieżąco i okresowo. Metodami sprawdzania są: obserwacja bieżąca, pytania ustne, prace kontrolne pisemne lub praktyczne /sprawdziany/. Do form sprawdzania wyników nauczania należą natomiast: zaliczenie, kolokwium, egzaminy przejściowe i końcowe.

Badania przeprowadzone nad częstotliwością bieżącej kontroli procesu kształcenia w WSOWRIa wykazały, że średnio w skali miesiąca każdy słuchacz podlega ośmiu /dokładnie 8,33/ sprawdzianom ustnym i pisemnym z różnych przedmiotów /są to pytania kontrolne, pisemne prace kontrolne, kontrola rozwiązań zadań domowych itp./, nie licząc obserwacji jako metody kontroli lub przypadających w pewnych okresach kolokwium, zaliczeń i egzaminów.

61/ Instrukcja o organizacji procesu kształcenia... Szkol.
541/76, s. 30-31.

Częsta kontrola mobilizuje w pewnym stopniu do nauki - ale jak wykazano już poprzednio, motywy lękowe, które łączą się niewątpliwie z możliwością otrzymania negatywnej oceny oddziałują stosunkowo słabo - powoduje natomiast dodatkowe stressy i absorbuje czas przeznaczony programem na konkretne tematy i zajęcia.

Zauważalnym mankamentem istniejącego systemu kontroli, zwłaszcza kontroli bieżącej, jest jej ukierunkowanie na egzekwowanie głównie faktograficznej strony wiadomości słuchaczy, jako elementu wymiernego, porównywalnego i dającego się łatwo ocenić. Encyklopedyczny w większości charakter procesu kształcenia wywierał niewątpliwie wpływ na taki charakter kontroli, bazujący przede wszystkim na pamięci słuchacza.

Obowiązująca w naszym szkolnictwie czteropunktowa skala ocen /5, 4, 3, 2/ w opinii zarówno kadry dydaktycznej jak i podchorążych nie pozwala na wykazanie rzeczywistej rozpiętości poziomu wiedzy i umiejętności między słuchaczami najlepszymi i najsłabszymi. Pogląd ten wyraziło 62,5% kadry dydaktycznej i 70,3% podchorążych.

3.3. Kierunki doskonalenia procesu kształcenia

Doskonalenie procesu kształcenia czyli permanentne usprawnianie jego funkcjonowania winno być i jest w większości wypadków powszechnie stosowaną praktyką działalności dydaktyczno-wychowawczej wykładowców i dowódców pododdziałów szkolnych. Chodzi jednak o to, aby była to działalność uzasadniona i poprawna pod względem metodycznym. Wąski, administracyjny margines samoregulacji /samodoskonalenia/ procesu kształcenia w WSO określają "Podstawowe założenia procesu kształcenia...^{62/},

^{62/} Podstawowe założenia procesu kształcenia... Warszawa 1976, Inspektorat Szkolenia MON, s. 11.

zezwalając komendantom WSO na dokonywanie zmian w poszczególnych przedmiotach i tematach w granicach do 10% ogólnego wymiaru godzin w skali roku. Margines ten jest jednak zbyt szczupły, aby mógł wywierać istotny wpływ na charakter programu i jakość dokonywanych zmian.

W świetle przedstawionych na początku rozdziału potrzeb przyjęty model doskonalenia obejmować powinien szeroki wachlarz przedsięwzięć. Na skutek częściowej zmiany celów kształcenia wykracza on niekiedy poza zakres doskonalenia, wchodząc w dziedzinę reformy. Główny jego ciężar spoczywa na modernizacji programu kształcenia, co szeroko przedstawiono w poprzednim rozdziale. Istotne zmiany powinny nastąpić także w samym przebiegu procesu kształcenia. Chodzi głównie o to, aby słuchacz przestał być biernym odbiorcą przekazywanej wiedzy, a stał się aktywnym współpartnerem wykładowcy, angażującym świadomie swoje możliwości psychicznie i fizycznie w jej odkrywanie, przyswajanie i rozwijanie.

Pociąga to za sobą wzrost roli samodzielnej pracy słuchaczy i jeśli nie zwiększenie, to przynajmniej zagwarantowanie słuchaczom w pełni czasu obecnie przeznaczonego na samokształcenie i naukę własną oraz stworzenie warunków materialnych, umożliwiających intensyfikację procesu uczenia się.

W zakresie przekazywania i przyswajania wiedzy proponuje się w związku z powyższym:

1. Zwiększyć udział aktywizujących metod nauczania z pełnym wykorzystaniem technicznych środków dydaktycznych.
2. Po zapewnieniu niezbędnych warunków - stosować w większym stopniu metody samodzielnej pracy podchorążych z podręcznikiem. Można też przewidzieć czas na tę pracę w ramach godzin programowych, co odciąży w pewnym stopniu kadrę dydaktyczną od pro-

dzenia zajęć.

3. Podczas stosowania dyskusyjnej metody prowadzenia zajęć całkowicie wyłączyć proces oceniania podchorążych, który dyskusje i seminaryja przekształca w repetytoria i niekorzystnie wpływa na samodzielność myślenia i wypowiedzi podchorążych.

4. W uczelnianej pracowni dydaktycznej zapewnić możliwość odtworzenia wykładów dla podchorążych w czasie nauki własnej. Dotyczy to szczególnie podchorążych nieobecnych w danym dniu na zajęciach programowych.

W zakresie sposobów utrwalania wiedzy doskonalenia procesu kształcenia powinno zmierzać w kierunku:

1. Dokładnego przebadania i weryfikacji obciążenia pozaprogramowego podchorążych w celu zapewnienia im dostatecznej, a przynajmniej zgodnej z założeniami ilości czasu na pracę samodzielną, niezbędną w procesie utrwalania wiedzy i umiejętności.

2. Dążenia do zwiększenia /w wykształceniu absolwentów/ wiedzy opartej na rozumieniu zagadnień i zachodzących między nimi związków logicznych, przy zachowaniu niezbędnego w praktyce zawodowej oficera zasobu wiedzy pamięciowej.

3. Zapewnienie możliwości szerszego korzystania przez podchorążych z materiałów źródłowych w sensie przedmiotowym oraz stworzenia warunków lokalowych, sprzyjających tej formie pogłębiania i utrwalania wiedzy.

4. Przygotowania podchorążych do samodzielnego studiowania poprzez wprowadzenie do programu nauczania dyscyplin kształcących umiejętność racjonalnej organizacji pracy umysłowej.

W zakresie doskonalenia umiejętności i nawyków słuchaczy zwłaszcza w dziedzinie przygotowania artyleryjsko-strzeleckiego i w dowodzeniu pododdziałem oraz umiejętności metodycznych

w szkoleniu żołnierzy proponuje się:

1. Niezależnie od zajęć programowych organizować już od drugiego roku studiów konkursy i zawody artyleryjsko-strzeleckie dla podchorążych. Poprzez odpowiednią pracę wychowawczą i system bodźców moralnych i materialnych podnieść rangę artyleryjsko-strzeleckiego przygotowania podchorążych i zapewnić poważność ich udziału w tych imprezach.
2. Rozwijać i doskonalić stosowane formy i metody kształtowania umiejętności i nawyków dowódczych w czasie zajęć i ćwiczeń kompleksowych, ćwiczeń z wojskami i praktyk w jednostkach wojskowych. W celu planowego i zorganizowanego a zarazem poddanego kontroli trybu doskonalenia podchorążych w tym zakresie opracować i wydać im odpowiednie indeksy /format kieszonkowy/, w których byłyby ewidencjonowane wszystkie ich wystąpienia na stanowiskach funkcyjnych i dowódczych w czasie ćwiczeń. Pozwoli to zapobiec wypadkom, w których podchorąży przez cały okres pobytu w szkole ani razu nie ćwiczy na określonej funkcji dowódczej.
3. Rotację na stanowiskach funkcyjnych w czasie studiów należy tak zaplanować, aby wszyscy, a nie tylko najlepsi podchorążowie przez co najmniej kwartał sprawowali funkcje dowódców dział, pomocników dowódców plutonów, w miarę możliwości również dowódców plutonów.
4. Celowym wydaje się również zrewidowanie dotychczasowych regulaminów centralnych zawodów użyteczno-wojskowych WSO, w których wyszkolenie specjalne takich uczelni jak WSOWRIA czy WSOWOPL nie znajduje niemal żadnego odbicia, podczas gdy silnie eksponowane są dyscypliny szkół o charakterze ogólnowojskowym /WSOWZ i WSOWP/.

W zakresie kształtowania korzystnych społecznie motywów uczenia się doskonalenie procesu kształcenia powinno zmierzać w kierunku:

1. Większego wyeksponowania motywów praktyczno-zawodowych i poznawczych w działalności wychowawczej prowadzonej przez wykładowców i dowódców pododdziałów.
2. Wnikliwego doboru kadry dowódczej i dydaktycznej do szkolnictwa wojskowego. Kadra bowiem może i powinna stanowić niezastąpiony przepisani wzorzec osobowy do naśladowania przez podchorążych.
3. Ukazywania słuchaczom piękna sztuki artyleryjskiego i bogatych narodowych tradycji w dziedzinie rozwoju "sztuki artyleryjskiej".
4. Przyjęcia zasady, że nauka własna powinna być nieobowiązkowa, całkowicie samodzielna i jako taka kierowana zadaniami sdetorninowanymi w programie kształcenia uszczegółowionym przez wykładowców. Jeśli w ślad za tym pójdą wysokie wymagania, konsekwencja w postępowaniu z zaniedbującymi się w nauce słuchaczami oraz zostaną stworzone warunki do samodzielnego studiowania i zapewniona pomoc ze strony kadry dydaktycznej - wyniki uczenia się nie powinny ulec obniżeniu a raczej wzrosnąć.

W zakresie kontroli i oceny wyników nauczania i uczenia się należy z punktu widzenia praktyki dydaktycznej zwrócić uwagę na potrzebę modernizacji niektórych elementów tego procesu.

Dla prawidłowego sterowania procesem dydaktycznym niezbędna jest bieżąca znajomość jego wyników, co bez systematycznej kontroli nie jest możliwe. Miernikiem wyników kontroli jest ocena i to głównie ocena cyfrowa. Odstąpienie od systemu ocen cyfrowych zawęży zakres oceny do dwóch wartości - dobrze i źle, zaliczono lub nie zaliczono. Wykazanie różnicy w opanowaniu ma-

terialu między uczniem dobrym a ledwo dostatecznym staje się niemożliwe.

Przy ograniczeniu liczby egzaminów do 24 / w programie z 1976 r./ i sporej liczby przedmiotów realizowanych w kilku lub we wszystkich semestrach, pełne jakościowe rozeznanie co do stopnia opanowania wiedzy oraz ukształtowania umiejętności i nawyków można byłoby uzyskać dopiero w końcowym okresie studiów, kiedy na podjęcie odpowiednich działań jest już za późno. Ponadto cały istniejący system inspekcji i kontroli, który obejmuje również szkolnictwo wojskowe, oparty jest na zasadzie wystawiania ocen cyfrowych. Reasumując proponuje się, aby dopóki obowiązują istniejące obecnie zasady kontroli i oceny procesu kształcenia w WSO przez organa nadrzędne - stosować w kolokwiałach i zaliczeniach również oceny cyfrowe. Zaliczanie bez oceny cyfrowej można i trzeba stosować w stosunku do przedmiotów o małym wymiarze godzinowym /np. do 20-30 godzin/ lub tam gdzie celem nauczania nie jest ukształtowanie odpowiednich umiejętności i nawyków, lecz tylko zapoznanie z określoną problematyką, np. niektóre przepisy wojskowe, obrona terytorium kraju, gotowość bojowa i mobilizacyjna itp.

Zagadnieniem wymagającym praktycznego rozwiązania jest opracowanie takiego systemu kontroli /na wszystkich szczeblach/, który w sposób nieskomplikowany pozwalałby oceniać ukształtowane w umyśle słuchaczy związki teorii z praktyką, przyswojoną przez nich wiedzę systemową i umiejętności o charakterze złożonym. Praktyka wskazuje bowiem, że przyjęty system i sposób kontroli ma większy niż się powszechnie sądzi wpływ na organizację i charakter procesu kształcenia w WSO.

Co do rozpiętości skali ocen istnieją również pewne nowe propozycje. Wprawdzie "Instrukcja o organizacji procesu kształcenia..." zaleca stosowanie plusów i minusów /2, 2+, 3-, 3, 3+, 4-, 4, 4+, 5-, 5/ co daje skalę dziesięciostopniową, ale w dokumentach, świadectwach, zestawieniach i tak stosuje się tylko cyfry bezwzględne, co sprowadza się do skali czterostopniowej. Proponuje się w związku z tym zastosowanie skali dziesięciostopniowej, wyrażanej liczbami od 1 do 10. Cyfry 1-2 określałyby rozpiętość oceny niedostatecznej, 3-5 - rozpiętość wiedzy /umiejętności/ w granicach oceny dostatecznej, 6-8 - rozpiętość w granicach oceny dobrej i 9-10 w granicach oceny bardzo dobrej.

Respondenci, którzy uznali skalę czterostopniową za niewystarczającą proponowali następujące skale ocen:

Lp.	Proponowana skala ocen	Procent odpowiedzi	
		wykładowców	sluchaczy
1.	1 do 6 punktów	20,0	20,1
2.	1 do 10 punktów	75,0	69,7
3.	1 do 20 punktów	5,0	10,2
	R a z e m	100,0	100,0

W zakresie organizacji procesu kształcenia proponuje się wprowadzenie niektórych modyfikacji, które jak wykazuje doświadczenie pedagogiczne oraz opinie dowódców jednostek wojskowych mogą i powinny ten proces usprawnić. Wieloletnie doświadczenie z okresu zarówno szkoły oficerskiej jak i WSO, a także badania prowadzone w wojskach wskazują, że jednym ze słabszych elementów przygotowania absolwentów szkoły jest ich wykształcenie ogólnowojskowe i to zarówno w aspekcie merytorycznym jak

i metodycznym. Przygotowanie to realizują jak wiadomo dowódcy pododdziałów szkolnych a jego główny ciężar spoczywa na dowódcach plutonów. Pogłębiona analiza tego problemu pozwoliła sformułować następujące wnioski:

1. Młodzi oficerowie, absolwenci WSO wynoszą niezadawalające przygotowanie ogólnowojskowe z uczelni, zwłaszcza w dziedzinie metodycznej. Dzieje się tak dlatego, że ich nauczycielami są również słabo przygotowani dowódcy plutonów szkolnych.
2. Dowódcy plutonów, szczególnie pierwszego rocznika obciążeni praktycznie szerokim wachlarzem zajęć, które prowadzą z podchorążymi /regulaminy, musztra, szkolenie strzeleckie, wychowanie fizyczne, taktyka, działaczyny/ nie mają możliwości dogłębnego opanowania metodyk nauczania tych przedmiotów/ staż dowódcy plutonu wynosi średnio 1-2,5 roku/ i doskonalenia się w tej dziedzinie. Są więc w nieporównanie mniej korzystnej sytuacji niż instruktorzy lub wykładowcy w cyklach przedmiotowych specjalizujący się w jednym tylko przedmiocie nauczania.
3. Podział kompetencji i odpowiedzialności w WSO wykluczający kształcenie ogólnowojskowe z zakresu działania zastępcy komendanta szkoły ds. szkolenia i podporządkowujący je zastępcy ds. liniowych nie stwarzała optymalnych warunków doskonalenia tego działu kształcenia.

W celu stworzenia korzystniejszych warunków ogólnowojskowego kształcenia podchorążych WSOWRiA niezbędnym wydaje się zrealizowanie następujących propozycji:

1. Podporządkowanie również problematyki kształcenia ogólnowojskowego kompetencjom zastępcy komendanta WSO ds. szkolenia, co zapewni jednolitość organizacyjnego i metodycznego oddziaływania na cały proces kształcenia.

2. Utworzenie w WSO cyklu /lub studium/ przedmiotów ogólnowojskowych /cyklu ogólnowojskowego/ w składzie:

- kierownik cyklu ogólnowojskowego;
- starszy wykładowca /dla przedmiotów: regulaminy i przepisy wojskowe, szkolenie strzeleckie, taktyka ogólna/;
- starszy wykładowca /dla przedmiotów: musztra i wychowanie fizyczne/;
- dwóch - trzech wykładowców /w zależności od obciążenia dydaktycznego/;
- instruktorzy przedmiotów ogólnowojskowych.

Funkcje instruktorów pełniliby dowódcy plutonów i dotychczasowi etatowi instruktorzy sekcji WF i sportu.

Cykl ogólnowojskowy byłby odpowiedzialny za całość kształcenia merytorycznej, metodycznej i organizacyjnej działalności w swoim dziale, kierował budową bazy dydaktycznej /szkoleniowej/ do poszczególnych przedmiotów, przygotowywał instruktorów do zajęć itp. Najlepsi, o wysokich predyspozycjach dydaktycznych dowódcy-pododdziałów szkolnych stanowiliby naturalny rezerwuuar kadry dydaktycznej dla tego cyklu. Doświadczenia procesu dydaktyczno-wychowawczego w oparciu o cykle we wszystkich innych działach kształcenia pozwala przypuszczać, że proponowane rozwiązanie zda pozytywnie egzamin.

Proponuje się również poszerzenie zakresu stosowanych dotychczas form kształcenia poprzez wprowadzenie do programu obowiązkowych zajęć doskonalących o charakterze kompleksowym na szczeblu baterii i dywizjonów szkolnych. Pozwoli to na dostosowanie praktycznego aspektu szkolenia do wymogów z jakimi podchorążowie spotykają się w jednostkach wojskowych oraz na przygotowanie pododdziałów szkolnych do ćwiczeń taktycznych z wojskami współpracującymi ze szkołą związków taktycznych.

i w czasie praktyk dowódczych w jednostkach wojskowych.

Przeprowadzony w roku szkolnym 1977/1978 eksperyment w tym zakresie spotkał się z uznaniem zarówno dowódców pododdziałów szkolnych jak i podchorążych oraz wykazał wyższe niż w poprzednich latach przygotowanie podchorążych do praktycznej pracy w jednostkach wojskowych.

Dla podniesienia poziomu przygotowania ogólnego absolwentów WSOwRiA jako oficerów Sił Zbrojnych proponuje się kierowanie podchorążych IV rocznika na krótkie 1-2 dniowe zajęcia pokazowe organizowane według specjalnego programu w wybranych jednostkach, szkołach lub ośrodkach szkolenia rodzajów wojsk jak: lotnictwo, marynarka wojenna, wojska powietrzno-desantowe i desantowe, inżynieryjne, chemiczne, łączności, pancerne itd. Dałoby to podchorążym ogólne pojęcie o działaniu rodzajów wojsk i służb oraz ich technicznym wyposażeniu. Na powyższy cel można przeznaczyć część godzin programowych oraz część czasu przewidzianego na samokształcenie. Za wprowadzeniem tej innowacyjnej formy kształcenia wypowiedziało się 65% dowódców jednostek, przeciwko - 30%, nie wyraziło opinii 5% dowódców jednostek wojskowych.

Kolejną innowacyjną w warunkach WSO formą kształcenia, którą proponuje się wprowadzić do programu byłoby podróże wojskowo-historyczne, organizowane w ramach przedmiotu historia sztuki wojennej. O potrzebie tej formy kształcenia dla wyrobienia u podchorążych wyobraźni taktycznej, uwzględniania w działaniach bojowych czynników czasu, przestrzeni i terenu, kształtowania wreszcie emocjonalnego stosunku do bogatych tradycji oręża polskiego - nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

Za wprowadzeniem tej formy kształcenia wypowiedziało się 60% dowódców jednostek wojskowych, przeciwko 35% i 5% wstrzyma-

ko się od wyrażenia opinii.

W trakcie przeprowadzanych badań proponowano również organizowanie dla podchorążych 1-2 tygodniowych staży w zakładach przemysłowych produkujących sprzęt i uzbrojenie w celu zapoznania się z organizacją i technologią produkcji /chodziło głównie o sprzęt artyleryjski/. Większość respondentów /dowódców jednostek wojskowych/, bo 55% wypowiedziało się przeciw tej propozycji, poparło ją 35%, nie wyraziło opinii 10% respondentów.

Mimo walorów tej formy kształcenia, w WSOWRIA gdzie dominującym powinien być dowódczy a nie techniczny pierwiastek kształcenia, ze względu na napięty bilans czasu zachodzi jednak potrzeba zrezygnowania z tej propozycji.

Ćwiczenia z wojskami powinny stanowić podsumowanie całorocznego kształcenia podchorążych w uczelni. Dlatego też nie powinno się dostosowywać czasu ich przeprowadzenia do zamierzeń wojsk, co powoduje, że pododdziały podchorążych nie zawsze mogą być do tych ćwiczeń właściwie przygotowane, ale uzyskać zgodę na zaplanowanie ćwiczeń jednego związku taktycznego w okresie sanykającym proces rocznego kształcenia w uczelni. Najbardziej korzystnym okresem byłaby trzecia dekada lipca.

R O Z D Z I A Ł 4

NIEKTÓRE UWARUNKOWANIA DOSKONALENIA PROCESU KSZTAŁCENIA

Integralnym elementem procesu kształcenia są warunki w jakich ten proces się odbywa^{63/}. Bierze się tu pod uwagę warunki lokalowe, zdrowotne, czas i sekwencję zajęć dydaktycznych, kwalifikacje kadry dydaktycznej, organizację pracy w szkole, praktyk w jednostkach itp. Niektóre warunki mają względnie stały charakter, mało podatny na częste i dowolne zmiany. Należy do tych warunków przede wszystkim baza lokalowa, a także liczebność i stan zdrowotny populacji zgłaszających chęć wstąpienia do WSO kandydatów. Inne warunki, przeważnie o charakterze organizacyjnym, są bardziej podatne na zmiany. Należą do nich między innymi: kwalifikacje kadry dydaktycznej, stan i charakter bazy dydaktycznej oraz organizacja i ~~tek~~ przebiegu procesu kształcenia. Niniejsze badania i rozważania ukierunkowano na określenie stanu i możliwości wprowadzenia zmian doskonalących do tych właśnie warunków.

4.1. Kadra wojskowych nauczycieli akademickich

Aktualny stan ilościowy i jakościowy wojskowej kadry dydaktycznej zapewnia realizację stojących przed uczelnią zadań kształcenia w stopniu zadawalającym. Ponad 70% oficerów posiada ukończone studia drugiego stopnia w akademiach wojskowych lub w wyższych uczelniach cywilnych, około 10% uzupełnia studia drugiego stopnia, a blisko 20% legitymuje się studiami pierwszego stopnia. Ponad 6% wojskowych nauczycieli akademickich posiada stopień naukowy doktora. Znaczna część bo blisko 17% posiada

63/ W. Okoń, System dydaktyczny, Warszawa 1972, PZWS, s. 21.

otwarte przewody doktorskie.

Jednakże sytuacja w najbliższych latach ulegnie niekorzystnym zmianom, które uwarunkowane są między innymi^{64/}:

- niekorzystną strukturą wiekową kadry dydaktycznej, w której około 57% to oficerowie w wieku powyżej 45 lat, w tym 18% powyżej 50 lat;
- stosunkowo niskim stażem pracy w szkolnictwie wojskowym, zwłaszcza w odniesieniu do kadry starszej wiekiem, która przybywa do uczelni z jednostek wojskowych i nie ma zbyt wiele czasu na doskonalenie warsztatu dydaktycznego;
- częstym eliminowaniem z aktywnego udziału w procesie kształcenia części starszych wiekiem oficerów przez różnego rodzaju schorzenia, co podnosi wskaźniki obciążenia dydaktycznego pozostałych oficerów, utrudniając warunki podnoszenia kwalifikacji naukowych.

Badania nad stanem kadry wojskowych nauczycieli akademickich w WSOWRiA pozwoliły sformułować następujące wnioski:

1. Niekorzystnym zjawiskiem w strukturze wieku wojskowej kadry dydaktycznej szkoły jest wysoki odsetek oficerów w wieku przedemerytalnym. Łączący się z tym stan zdrowotny utrudnia realizowanie zadań związanych z wymaganą w pracy, w polu wysoką sprawnością fizyczną. Zawęża to, choć nie wyklucza możliwości czynnego włączenia się do procesu zdobywania wyższych kwalifikacji naukowych.
2. Mimo wysokiej średniej wieku kadry dydaktycznej, jej staż pracy w szkolnictwie wojskowym jest stosunkowo niski. Średnia tego stażu wynosi nieco ponad 3 lat, przy czym w najniższym przedziale - od 1 do 10 lat znajduje się ponad 70% tej kadry.

64/ Wszystkie wskaźniki określono na podstawie kart ewidencyjnych kadry dydaktycznej wg stanu na koniec 1977 roku.

Oznacza to, że znaczna część oficerów rozpoczyna pracę dydaktyczną w szkole /po przybyciu z jednostek wojskowych/ w wieku powyżej 45 lat. Wniosek ogólniejszy - nie posiadamy przemysłowego systemu przygotowania kadr dla wyższego szkolnictwa wojskowego, a przy uzupełnianiu etatów w WSO brano w przeszłości pod uwagę nie tyle sprawy dydaktyczno-wychowawcze, co organizacyjno-kadrowe.

3. Przygotowanie zawodowe kadry wykładowczej do realizacji stojących przed uczelnią zadań dydaktyczno-wychowawczych było wystarczające. Jednakże wobec poszerzania funkcji naukowo-badawczych WSO, postulowanego poszerzenia profilu kształcenia, a także w perspektywie przejścia WSO w latach osiemdziesiątych na jednolite studia drugiego stopnia - przygotowanie to staje się już niewystarczające. Przy obecnym tempie doktoryzacji trwającym średnio 5-6 lat i zaawansowanym wieku doktorantów należy się obawiać, że odpływ oficerów z tytułami naukowymi będzie równorzędny, a być może szybszy niż uzyskiwanie tych tytułów przez nowych oficerów.

W celu poprawienia sytuacji w podstawowym dla procesu kształcenia elemencie, który stanowi kadra dydaktyczna, jako warunek niezbędny doskonalenia całości procesu - proponuje się:

1. Stworzyć zorganizowany system przygotowania kadr dydaktycznych dla wyższego szkolnictwa wojskowego. Etapem, na którym rozpoznaje się predyspozycje dydaktyczne przyszłych wykładowców powinna być WSO. Wyselekcjonowani kandydaci mogliby być w trybie przyspieszonym kierowani do ASG, gdzie na ostatnim roku studiów należałoby stworzyć specjalizację w zakresie dydaktyki WSO^{65/}. Tylko absolwenci z tą specjalizacją

65/ Jak wiadomo w ubiegłym /1977r./ roku w ASG WP zorganizowano grupę słuchaczy o specjalności dydaktycznej.

powinni być kierowani do WSO. Dotychczas zdarzało się zbyt często, że oficerów z predyspozycjami do pracy dydaktycznej, kierowanych do ASG - po jej ukończeniu przechwytywały jednostki wojskowe. To samo dotyczyło zresztą niektórych oficerów szkoły kierowanych na praktyki dowódcze do jednostek wojskowych

2. Podjąć starania dla poprawienia struktury wiekowej kadry dydaktycznej, zwłaszcza w przedziale wieku 36-45 lat, gdzie jest niespełna 24% kadry. Chodzi o kierowanie do szkolnictwa oficerów jeszcze młodych, wkrótce po ukończeniu akademii, oficerów mających perspektywę podjęcia pracy naukowej i specjalizowania się w dydaktyce wyższej szkoły wojskowej. O młodszą wiekiem kadre chodzi przede wszystkim w cyklach, gdzie dużą część zajęć prowadzi się w warunkach polowych, a więc w cyklu taktyki, artylerii i topografii.

3. W celu uzyskania własnego zaplecza naukowego konieczne jest rozwinięcie na szerszą skalę zorganizowanego systemu kształcenia kadry naukowej na stacjonarnych studiach doktoranckich.

Inne formy są mało efektywne a przy tym uciążliwe i czasochłonne. Przy zapewnieniu korzystniejszych warunków dla studiujących należałoby przyjąć zasadę obligatoryjnego uzyskiwania stopni naukowych przez oficerów kadry dydaktycznej spełniających formalne warunki upoważniające do podjęcia pracy naukowej. Sytuację w tej dziedzinie uporządkowałoby przyjęcie wysuwanych przez szkołę propozycji w sprawie rozwarstwienia kadry dydaktycznej na: kadre naukowo-dydaktyczną, dydaktyczną i pomocniczą.

4. Aby utrzymać w szkolnictwie wartościową kadre dydaktyczną - należy zapewnić jej korzystniejsze warunki pracy, poprzez zmniejszanie pensum dydaktycznego /obecnie 600 godzin/, od-

ciążenie z ogromnej ilości zajęć pozadydaktycznych związanych z udziałem w inspekcjach i kontrolach, ćwiczeniach z wojskami, z zagadnieniami mobilizacyjnymi itp.

4.2. Baza dydaktyczna.

Chcąc uzyskać szerszą opinię na temat kierunków rozwoju bazy dydaktycznej zwrócono się do kadry uczelni z pytaniem - jakie innowacje należałoby wprowadzić w rozwoju tej bazy w latach 1980-1990. Uzyskano około stu wypowiedzi, które można było pogrupować w sześć zespołów tematycznych:

1. Wprowadzić szeroko mechanizację i automatyzację bazy dydaktycznej. Postulat ten uzyskał 33%, to jest największą ilość głosów.
2. Utworzyć ośrodek przeznaczony do technicznego opracowywania i produkcji pomocy szkoleniowych do technicznych środków dydaktycznych według koncepcji przedstawianych przez wykładowców. Postulat ten zajął drugie miejsce i 30% głosów.
3. Wprowadzić telewizję w obwodzie zamkniętym do procesu dydaktycznego - 9% głosów.
4. Zwrócić większą uwagę na podstawowe czynniki warunkujące sprawny przebieg procesu dydaktycznego, głównie na bazę lokalową, bibliotekę naukową, czytelnię i sale nauki własnej - 12% głosów.
5. Około 7% głosów zwracało uwagę na potrzebę wyposażania szkoły w pierwszej kolejności w nowy sprzęt uzbrojenia i techniczny, tworzenie laboratoriów dla każdego przedmiotu, wykorzystanie filmów dydaktycznych oraz opracowanie przewodników metodycznych do każdego z obowiązujących /wykładanych/ przedmiotów.
6. Wreszcie około 9% głosów stwierdziło, że istniejąca baza dydaktyczna jest dobra, należy ją jednak bardziej efektywnie

wykorzystywać.

Jakkolwiek istniejąca w WSOWRIA baza dydaktyczna zabezpiecza w zasadzie realizację procesu kształcenia w stopniu dobrym, to jednak najbliższa przyszłość, a zwłaszcza potrzeba intensyfikacji kształcenia, podniesienia roli samodzielnego studiowania, możliwości jakie stwarza postęp w technologii kształcenia, a także postulaty zgłaszane przez kadre dydaktyczną skłaniają do zaproponowania następujących kierunków rozwoju bazy dydaktycznej w WSOWRIA:

a/ Przyuczelniana baza dydaktyczna^{66/}

Wydaje się, że w warunkach WSOWRIA na pierwszy plan wysuwa się potrzeba posiadania odpowiedniego zaplecza do samodzielnej pracy słuchaczy. Chodzi przede wszystkim o właściwy księgozbiór biblioteki naukowej oraz o czytelnię, której obecnie szkoła nie posiada. Bez tego wszelkie zabiegi i apele o samodzielne studiowanie mijają się z celem. Dotychczasowa praktyka edycji i dystrybucji niektórych materiałów źródłowych /kompendiów, informatorów, biuletynów, niektórych podręczników/ w ilości kilku egzemplarzy na uczelnię nie zabezpiecza nawet potrzeb kadry dydaktycznej. Słuchaczom nie pozostaje zatem nic innego, jak korzystanie z własnych, lepiej lub gorzej prowadzonych notatek.

Celem stworzenia podchorążym warunków do indywidualnego bądź w niewielkich grupach /zespołowego/ studiowania materiałów i przygotowania się do zajęć należy umożliwić im korzystanie w czasie pozalekcyjnym z gabinetów, laboratoriów i sal wykładowych, stwarzając jednocześnie warunki organizacyjne do zabez-

66/ Przez przyuczelnianą bazę dydaktyczną rozumie się pomieszczenia dydaktyczne /sale wykładowe, laboratoria, warsztaty, koszarowe place ćwiczeń, strzelnice artyleryjskie w pomieszczeniach zamkniętych, działownie, obiekty sportowe itp./.

pieczenia kosztownych urządzeń technicznych i sprzętu znajdującego się w tych pomieszczeniach.

Wszystkie sale wykładowe /audytoryjne/ powinny być wyposażone w podstawowe urządzenia audiowizualne jak: grafoskopy, ekrany, rzutniki prześroczy i magnetofony. W części sal audytoryjnych należy zainstalować projektory filmowe oraz monitory telewizyjne.

Niezbędnym warunkiem wykorzystania nowoczesnej bazy dydaktycznej jest posiadanie odpowiednio urządzonej pracowni dydaktycznej w tym również studia filmowo-telewizyjnego. Do jego budowy przystąpiono w 1977 roku. Istnieje w związku z tym pilna potrzeba przygotowania odpowiedniego zespołu^{67/}, który mógłby produkować filmy szkoleniowe dostosowane do tematyki programu kształcenia oraz obsługiwać urządzenia telewizji dydaktycznej i wykonywać inne pomoce naukowe do wykorzystywania ich przy użyciu technicznych środków dydaktycznych. Wykorzystanie telewizji celowe byłoby przede wszystkim w przedmiotach technicznych poprzez możliwość pokazania całej grupie szkolnej bardzo małych lub trudno dostępnych elementów, które w warunkach naturalnych mogą być obserwowane tylko przez jedną osobę /części maszyn, mechanizmów, urządzeń technicznych itp./. Można też nagrać wcześniej i odpowiednio eksponować na monitorach w czasie wykładu szereg elementów ilustrujących doskonale omawiany temat.

Co do pracy samodzielnej, a konkretniej - nauki własnej słuchaczy, wydaje się, że warto wziąć pod uwagę wyniki badań i pewne sugestie zawarte w pracy "Nauka własna studenta"^{68/}.

67/ Instrukcja o organizacji procesu kształcenia cz.II zaleca tworzenie nieetatowych ośrodków dydaktyczno-technicznych § 52, s. 40.

68/ Nauka własna studenta, praca zbiorowa pod red. J.Zborowskiego, Warszawa 1976, PWN, s. 33.

Chodzi szczególnie o to, że zdecydowana większość studiujących najlepiej się czuje i za najlepsze do nauki własnej uważa warunki uczenia się we własnym pokoju mieszkalnym w domu akademickim. Gdybyśmy pozwolili na to samo w WSO należałoby inaczej spojrzeć na warunki zakwaterowania podchorążych, a także na wykładnię pewnych zasad porządkowych i obowiązujących rygorów w pododdziałach podchorążych.

Istotne znaczenie dla nowoczesności kształcenia w WSOWRIA będzie miało zaopatrywanie uczelni w nowoczesne środki i pomoce naukowe, a także dostarczanie jej w pierwszej kolejności najnowszych, sprowadzonych z zagranicy lub produkowanych w kraju egzemplarzy sprzętu technicznego i uzbrojenia. Absolwent powinien opuszczać uczelnię z najnowszą i najbardziej aktualną wiedzą także w dziedzinie budowy i eksploatacji sprzętu technicznego. Nie do pomyślenia jest sytuacja, w której absolwent po przybyciu do jednostki spotyka się ze sprzętem, którego nie poznał w uczelni.

Dla wyrabiania umiejętności i nawyków artyleryjsko-strzeleckich, które stanowią o sylwetce i wartości zawodowej oficera artylerii należy kontynuować rozbudowę zautomatyzowanych artyleryjskich strzelnic /poligonów/ małokalibrowych. Ze względu między innymi na racjonalne planowanie treningów potrzebne są co najmniej trzy takie strzelnice. Umożliwiają one, po uprzednim przygotowaniu prowadzenie treningu przez wykładowcę /instruktora/ bez udziału żołnierzy obsługujących pododdział ogniowy /karabinki/.

Duże usługi może również w tej dziedzinie oddać zbudowanie tzw. fotostrzelnic artyleryjskich /fotopoligonów/ z wykorzystaniem techniki laserowej. Kontynuować należy również sprawdzone

w praktyce stosowanie różnorodnych urządzeń treningowych tzw. trenerów, pozwalających osiągnąć te same efekty szkoleniowe bez angażowania kosztownego w eksploatacji sprzętu bojowego.

Problemem, który powinien być rozwiązany w okresie lat 1980-1990 jest budowa uczelnianego /lub garnizowanego/ ośrodka sportowego, w tym krytej pływalni. Brak odpowiedniej bazy rekreacyjno-sportowej odbija się bowiem ujemnie i to nie tylko na wynikach wychowania fizycznego podchorążych.

b/ Polowa baza dydaktyczna^{69/}

Przyjęte kierunki kompleksowej rozbudowy obiektów bazy polowej na przydzielonym uczelni na stałe kierunki poligonu TORUŃ powinny w przyszłości zabezpieczyć potrzeby praktycznego kształcenia podchorążych. W szczególności należy zwrócić uwagę na automatyzację pozoracji pola walki w celu ograniczenia ilości i składu pododdziałów pozoracyjnych, zbudować artyleryjską strzelnicę zmniejszoną typu "ANTRACYT" wraz z urządzeniami do kierowania ogniem przy pomocy śmigłowca oraz kierunkami do strzelania na wprost i strzelania w górach. Modernizować ponadto systematycznie ośrodki i obiekty do szkolenia inżynieryjno-saperskiego, chemicznego, ośrodek CPL i inne.

Jednakże stworzone, w pewnym sensie sztuczne warunki szkolenia poligonowego niezależnie od swoich niezaprzeczalnych walorów dydaktycznych mają również cechy ujemne. Należy do nich właśnie sztuczność, występowanie zawsze w tym samym miejscu i w tej samej postaci, co prowadzi do schematyzmu i szablonowości reakcji szkolnych na te sytuacje.

Przeciwdziałać temu zjawisku można w dwojaki sposób, po

^{69/} Przez polową bazę dydaktyczną rozumie się odpowiednio urządzone tereny, ośrodki szkolenia poligonowego, strzelnice artyleryjskie i inne obiekty poza koszarami.

pierwsze - poprzez zvariantowanie zaprogramowanych sytuacji co do miejsca, czasu i rodzaju zjawisk pola walki, po drugie - poprzez korzystanie zamiennie z innych, nie zautomatyzowanych kierunków poligonu, pozwalających na dowolne warianty wykorzystania terenu i dóbr sytuacji taktycznych.

Elementem posiadającym ważne znaczenie wychowawcze i spełniającym rolę transmisji żądu, porządku i kultury sztabowej ze szkoły do jednostek wojskowych powinno być wyposażenie pododdziałów szkolnych we wzorcowe urządzenia pomocnicze do pracy w polu. Chodzi tu o funkcjonalne mapniki, terby polowe, wzorcowe zestawy pomocy i dokumentów bojowych dla szczebla plutonu, baterii i dywizjonu, zestaw urządzeń zabezpieczających dobre warunki pracy na stanowisku ogniowym i stanowiskach dowódczo-obszaryjnych, zestawów do obsługiwań technicznych sprzętu bojowego itp.

Reasumując, można z pewnym uproszczeniem stwierdzić, że o ile wzrost kwalifikacji naukowych i pedagogicznych kadry dydaktycznej stanowi warunek niezbędny do realizacji szerokiego profilu kształcenia i podniesienia poziomu przygotowania teoretycznego słuchaczy, o tyle właściwy rozwój bazy dydaktycznej, zwłaszcza bazy technicznej i polowej stanowi warunek podniesienia ich poziomu praktycznego przygotowania do pełnienia funkcji dowódcy, nauczyciela i wychowawcy żołnierzy powierzonych im pododdziałów.

U O G Ó L N I E N I A I W N I O S K I

Przeprowadzone w ramach pracy badania pozwoliły zgłębić problematykę procesu kształcenia w WSOWRIA w wązkowych jego elementach i ogniwach, określić występujące w nim prawidłowości oraz wskazać jakie zabiegi mogą przyczynić się do usprawnienia tego procesu. Wypływające z badań wnioski pozwalają w sposób udokumentowany odpowiedzieć na postawione na wstępie pytania badawcze oraz sformułować następujące uogólnienia:

A. W d z i e d z i n i e m e t o d o l o g i c z n e j.

Podstawowym kryterium wartości każdej pracy jest jej praktyczna użyteczność. Wydaje się, że przyjęta metodologia badań, zakładająca uwzględnienie obowiązujących instrukcji, dokumentów i ustaleń dyrektywnych, które stanowią w określonej mierze wykładnię obowiązującej doktryny wojennej państwa /układu sojuszniczego/, badanie dokumentów dydaktycznych stanowiących odbicie realnej rzeczywistości dydaktycznej minionego okresu oraz opinii środowisk zajmujących się na co dzień problemami dowodzenia, kształcenia i wychowania w Siłach Zbrojnych - pozwoliło nadać przedstawionym propozycjom walor praktycznej użyteczności. Charakteryzują się one tym, że rezerwy doskonalenia wskazują głównie w sferze programowania, organizacji i realizacji procesu kształcenia, osiągalne bez dodatkowych nakładów finansowych. Odpowiadają zatem postulatowi ekonomiczności w procesie kształcenia. Wskazują również metody i rozwiązania, które wychodząc naprzeciw potrzebom przyszłości, pozwolą poszerzyć profil kształcenia i podnieść poziom teoretycznego przygotowania absolwentów bez obniżania ich sprawności praktycznych, wymaganych w pracy zawodowej nowoczesnego dowódcy

inżyniera wojsk rakietowych i artylerii.

B. W dziedzinie merytorycznej.

1. W nadchodzącej dekadzie lat osiemdziesiątych nastąpią istotne zmiany, w systemie edukacji wojskowej zdeterminowane rozwojem nauki i techniki oraz reformą oświaty w skali krajowej. Charakter tych zmian i harmonogram ich wprowadzania określono w odpowiednich dokumentach resortowych^{70/}. W celu zapewnienia płynnego wejścia w ten nowy jakościowo okres niezbędne są przejściowe zmiany w procesie kształcenia wyższej szkoły oficerskiej. Zmiany te powinny posiadać przede wszystkim znamiona doskonalenia procesu kształcenia. Niektóre z nich wkraczać będą jednak częściowo w dziedzinę reformy.
2. W okresie dziesięciolecia swego istnienia WSO okrzepły jako wyższe wojskowe uczelnie zawodowe. Ich główny wysiłek skierowany był na proces dydaktyczno-wychowawczy. Funkcje naukowo-badawcze ze względu na brak własnych kadr naukowych stanowiły margines działalności WSO. Realizując pomyślnie założenia dyrektywne około 20% kadry dydaktycznej WSO do roku 1980 posiadać będzie stopnie naukowe. Stworzy to przesłankę do przejścia na wyższy poziom zarówno działalności dydaktyczno-wychowawczej jak i podjęcia na szerszą skalę działalności naukowo-badawczej jako etapu poprzedzającego przejście na strukturę katedralną i studia drugiego stopnia.
3. Dotychczasowy proces kształcenia w WSO nosił tradycyjny charakter, właściwy szkole średniej, gdzie uczeń /podchorąży/ stanowił głównie przedmiot nauczania a jego aktywność ograniczała się do odbioru przekazywanych treści kształcenia i wyrabiania sprawności instrumentalnych. Badania wykazały, że istnieją

70/ Program doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego, Warszawa 1977r.

znaczne rezerwy udoskonalenia tego procesu. Tkwią one w programie kształcenia, w poszczególnych ogniwach procesu kształcenia, kwalifikacjach kadry dydaktycznej oraz w sferze motywacyjnej słuchaczy, którzy z przedmiotu nauczania w coraz większym stopniu powinni przekształcać się w podmiot kształcenia - świadomie, aktywnie i samodzielnie zdobywając wiedzę i umiejętności pod kierownictwem dowódców i wykładowców. Przewartościowania wymaga w związku z tym rola tych ostatnich jako kierowników procesu kształcenia.

4. Determinanty warunkujące proces kształcenia w latach osiemdziesiątych mogą i powinny znaleźć praktyczny wyraz przede wszystkim w programie kształcenia. W warunkach WSOWRiA wyraża się to w określeniu głównego celu kształcenia zakładającym szeroki profil kształcenia, w oczyszczeniu programu z balastu przedmiotów i tematów nie mających wpływu na realizację głównego celu kształcenia, wprowadzeniu dyscyplin sprzyjających ogólnemu rozwojowi słuchaczy oraz rewizją i uzasadnionymi zmianami w proporcjach czasu przeznaczanego na różne działy kształcenia.

5. Zaprezentowany projekt modernizacji procesu kształcenia znalazł wszechstronne poparcie różnych środowisk: kadry dydaktycznej i dowódczej szkoły, dowódców jednostek wojskowych i podchorążych WSOWRiA. Istnieje zatem uzasadniona podstawa do stwierdzenia, że stanowi on postęp w stosunku do dotychczasowego stanu w tej dziedzinie. Wydaje się przy tym, że godzi on w miarę trafnie dwie przeciwstawne tendencje: poprzez przyjęcie zasady szerokiego profilu kształcenia pozwala na znacznie lepsze przygotowanie słuchaczy dla potrzeb przyszłości z utrzymaniem, a nawet podniesieniem praktycznego przygotowania do pracy na pierwszym /drugim/ stanowisku służbowym w jednostkach wojskowych.

6. Badania wykazały, że kompleksowego rozwiązania wymaga problem przygotowania kadry dydaktycznej dla WSO i podnoszenia kwalifikacji tej kadry. Proponowane rozwiązania tego problemu - częściowo realizowane już przez ASG WP - pomogą w znacznym stopniu usprawnić proces kształcenia w WSO.

Kompleksowego potraktowania i rozwiązania wymaga również drugi, warunkujący efektywność doskonalenia procesu kształcenia element, jakim jest nowoczesna baza dydaktyczna. Dla WSOWRiA, gdzie przyjęto długofalowy plan budowy nowoczesnej technicznej bazy dydaktycznej, istotne znaczenie ma również zaspokajanie uzasadnionych potrzeb w zakresie podstawowej bazy dydaktycznej. Chodzi tu głównie o modernizację biblioteki naukowej, budowę czytelní, budowę zespołu obiektów sportowo-rekreacyjnych oraz dostatecznej ilości sal wykładowych, przykoszarowych strzelnic artyleryjskich itp.

C. W d z i e d z i n i e p o z n a w c z e j.

1. Cele kształcenia określano mało precyzyjnie a zakres nauczania zwłaszcza w dziale specjalnowojuskowym ukierunkowany był na wąskoprofilowe przygotowanie absolwenta do pracy na pierwszym stanowisku służbowym /z wyjątkiem ostatniego programu/.
2. Programy kształcenia miały charakter encyklopedyczny. Starano się wprowadzać do nich wszystkie nowe informacje nie rezygnując z treści przestarzałych. Zabiegi te powodowały przekładowanie programów i stałe zmniejszanie wymiaru godzinowego zasadniczych dyscyplin kształcenia.
3. Udokumentowanym zjawiskiem był stosunkowo duży wzrost liczby przedmiotów nauczania. W WSOWRiA wynosił on 32,4% a średnio we wszystkich WSO 19,3%. Jeśli wziąć pod uwagę,

że ogólny wymiar godzin programowego nauczania zmniejszył się w tym okresie /1967 - 1976/ o 14,2% zjawisko to nabiera jeszcze większego znaczenia.

4. Stwierdzono bezspornie, że wprowadzanie nowych przedmiotów a także zmniejszanie ilości godzin programowego nauczania odbywało się w większości kosztem czasu przeznaczanego na kształcenie specjalnowojskowe, ogólnotechniczne i ogólnokształcące, co obniżało rangę tych działów kształcenia i obniżało poziom przygotowania absolwentów w tych dziedzinach.
5. Stwierdzono również, że w działach przedmiotów fachowo - wojskowych zbyt mały był udział wiedzy podstawowej w stosunku do wiedzy stosowanej, co pozbawiało słuchaczy głębszych, naukowych podstaw wykładanych dyscyplin. W WSOWRiA wskaźnik ten wynosił tylko 8,9%, podczas gdy średnia dla wszystkich WSO była blisko dwukrotnie wyższa /15,4%/.

✕

✕

✕

Przebadane, rozważne i przedstawione w pracy zagadnienia na pewno nie wyczerpują szerokiej i złożonej problematyki doskonalenia procesu kształcenia w WSOWRiA. Zdając sobie w pełni sprawę z jedności procesów nauczania i wychowania, wzajemnego związku nauczania z uczeniem się oraz podmiotu i przedmiotu nauczania, to jest kadry dydaktycznej i słuchaczy, a także z priorytetu wychowania ideowego - celowo nie rozszerzono badań na wszystkie te dziedziny ograniczając się głównie do zagadnień organizacji procesu dydaktycznego oraz struktury programów nauczania, upatrując w nich szczególne rezerwy doskonalenia procesu kształcenia.

Wydaje się, że dodatkowych badań wymagają takie problemy jak:

- struktura jednostek dydaktycznych w celu określenia optymalnego czasu ich trwania i podziału wewnętrznego;
- motywacje do zawodowej służby wojskowej i uczenia się podchorążych, jako że mogą one ulegać ciągłym zmianom w zależności od badanej populacji i warunków zewnętrznych;
- proporcje wiedzy teoretycznej i umiejętności praktycznych absolwentów szkoły w zależności od faktycznie wykonywanych funkcji w jednostkach wojskowych;
- wpływ jakości przygotowania absolwentów do zawodu w zależności od stopnia udziału w ich wykształceniu wiedzy podstawowej /systemowej/ i wiedzy praktyczno-użytkowej oraz metodyki wojskowych badań naukowych.

Autor wyraża przekonanie, że cel jaki postawił przed sobą podejmując niniejszą pracę, a mianowicie - ujawnienie istniejących rezerw, wykrycie prawidłowości występujących w procesie kształcenia oraz wypracowanie propozycji zmierzających do udoskonalenia tego procesu w WSOWRiA w odczuciu subiektywnym został osiągnięty.

Weryfikację proponowanych rozwiązań może i powinno przynieść praktyczne wprowadzenie ich w życie według zasad określonych w pierwszej części pracy zespołowej przez płk dypl.R.Urlińskiego. Możliwość zastosowania tych rozwiązań wydaje się realna, ponieważ:

- opierają się na wynikach przeprowadzonych analiz i badań, dla których punktem wyjścia była praktyka dydaktyczna dotychczasowego funkcjonowania WSOWRiA jako wyższej uczelni wojskowej;

- nie obalają dotychczasowego dorobku w dziedzinie organizacji procesu dydaktycznego, ale opierają się na nim i rozwijają go;
- nie pociągają za sobą prawie żadnych dodatkowych kosztów /nakładów finansowych/;
- niektóre elementy proponowanych rozwiązań wprowadzone eksperymentalnie w WSOWRiA w pełni potwierdziły swoją przydatność i przyczyniły się poważnie do usprawnienia procesu dydaktyczno-wychowawczego.

Autor żywi nadzieję, że proponowane rozwiązanie, uzupełnione ewentualnie niektórymi zmianami strukturalnymi przedstawianymi już wcześniej /przekształcenie cykliów w katedry, rozwarstwienie kadry dydaktycznej/ - mogą stanowić pośrednie ogniwo między stanem obecnym a koncepcją kompleksowej reformy szkolnictwa wojskowego, wysuniętą przez komisję opracowującą temat - "Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy" oraz zawartą w resortowym programie doskonalenia i rozwoju wyższego szkolnictwa wojskowego.

B I B L I O G R A F I A

1. Bogusz J., Karwat T. - Poradnik dydaktyczny oficera, Warszawa 1973, MON.
2. Bogusz J. - Kierunki modernizacji dydaktyki wyższej szkoły wojskowej /Współczesna uczelnia wojskowa - praca zbiorowa/, Warszawa 1975, WAP.
- Wybrane zagadnienia pedagogiki wojskowej, Warszawa 1968, MON.
3. Dudek L. - Zarysowujące się kierunki reform w wyższych szkołach wojskowych, Myśl Wojskowa nr 2/1974 s. 20.
- Potrzeby i możliwości zwiększania sprawności i efektywności procesu kształcenia w wyższych szkołach wojskowych, Myśl Wojskowa nr 12/1976, s. 54.
4. Hydzik B. - Metodologiczne podstawy badań pedagogicznych w wojsku, Warszawa 1972, MON.
- Zarys dydaktyki wyższej szkoły wojskowej, Gdynia 1976, WSMW.
5. Kosyrz Z. - Jedność nauczania i wychowania w wyższym szkolnictwie wojskowym, /Współczesna uczelnia wojskowa - praca zbiorowa/.
6. Kupisiewicz Cz. - Podstawy dydaktyki ogólnej, Warszawa 1973, PWN.
7. Mołybog A.G. - Nauczanie programowane, Moskwa 1967, /tłumaczenie płk E. Szumer/.
8. Muszyński H. - Wstęp do metodologii pedagogiki, Warszawa 1971, PWN.
9. Mysłokowski Z. - Kształcenie i doświadczenie, Warszawa 1961, PZWS.

10. Nożko K. - Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej, Warszawa 1973, MON.
11. Okoń W. - Słownik pedagogiczny, Warszawa 1975, PWN;
 - Elementy dydaktyki szkoły wyższej, Warszawa 1971, PWN;
 - Podstawy wykształcenia ogólnego, Warszawa 1969, Nasza Księgarnia;
 - Proces nauczania, Warszawa 1965, PZWS;
 - System dydaktyczny, Warszawa 1972, PZWS /praca zbiorowa/.
12. Pieter J. - Zarys metodologii pracy naukowej, Warszawa 1975, PWN.
13. Polański W. - Kierunki doskonalenia systemu wyższego szkolnictwa wojskowego /współczesna uczelnia wojskowa - praca zbiorowa/, Warszawa 1973, WAP.
14. Sidor M. - Doskonalenie procesu dydaktyczno-wychowawczego w wyższym szkolnictwie wojskowym /współczesna uczelnia wojskowa - praca zbiorowa / Warszawa 1973, WAP.
15. Szczepański J. - Szkice o szkolnictwie wyższym, Warszawa 1976, Wiedza Powszechna.
16. Wilson E.B. - Wstęp do badań naukowych, Warszawa 1964, PWN.
17. Zakrzewski J. - Wybrane zagadnienia z dydaktyki wojskowej, Warszawa 1974, ASG;
 - Dydaktyka innowacyjna w wojsku, Warszawa 1977, ID ASG WP /materiały pod redakcją J. Zakrzewskiego/;
 - System przygotowania nowoczesnych kadr dowódczo-sztabowych /rozprawa habilitacyjna/, Warszawa 1975, ID ASG WP;

18. Zborowski J. - Nauka własna studenta /praca zbiorowa/, Warszawa 1976, PWN.
19. Zinowiew S.I. - Proces dydaktyczny w radzieckiej szkole wyższej, Warszawa 1971, PWN.
20. Instrukcja o organizacji procesu kształcenia w WSO..., Warszawa 1976, IS MON.
21. Myśl Wojskowa, roczniki 1966, 1969, 1974, 1976.
22. Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej, Warszawa 1971, MON /tłum. z ros./.
23. Nauka wojenna a system obrony państwa - Warszawa 1975, ASG.
24. Psychologia i pedagogika w wyższej szkole wojskowej, Warszawa 1971, MON /tłum. z ros./.
25. Programy kształcenia WSOWRiA, Toruń 1967, 1970, 1972, 1976, WSOWRiA.
26. Protokoły z posiedzeń RW MON i Rady WSzW z lat 1968-1976.
27. Statut WSO, Warszawa 1973, IS MON.
28. VII Zjazd PZPR - podstawowe materiały i dokumenty, Warszawa 1975, KiW.
29. Wojskowy przegląd zagraniczny, roczniki 1969, 1975.
30. Zasady organizowania i prowadzenia działalności metodyczno-szkoleniowej oraz treningów w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1976, MON.
31. Zasady działania kadrowego w Siłach Zbrojnych PRL, Warszawa 1976, MON.
32. Zbiory Materiałów statystyczno-sprawozdawczych WSOWRiA z lat 1970-1976.
33. Wielka Encyklopedia Powszechna - Warszawa 1968-1970, PWN.
34. Mała Encyklopedia Wojskowa, Warszawa 1967, MON.
35. Wzorcowy system przygotowania nowoczesnego dowódcy /raport i sprawozdanie z badań uzupełniających/, Warszawa 1977, ASG WP.

Z A Ł A C Z N I K I

Z A Ł A C Z N I K I

GŁÓWNY CEL KSZTAŁCENIA I ZAKRES NAUCZANIA W PROGRAMACH STUDIÓW

WSOWRIA Z LAT 1967-1976

Elementy charakterystyki programu	Program studiów z roku:			
	1967	1970	1972	1976
Główny cel kształcenia	Wyszkolić oficera wojsk raketowych i artylerii teoretycznie i praktycznie przygotowanego do wykonania podległym pododdziałem każdego zadania bojowego oraz do kierowania procesem szkolenia i wychowania podległych żołnierzy.	Wyszkolić oficera, inżyniera-dowódcę wojsk raketowych i artylerii, teoretycznie i praktycznie przygotowanego do dowodzenia plutonem, a po nabyciu praktyki w jednostce bez specjalnego przeszkolenia - do dowodzenia baterią oraz do kierowania procesem szkolenia i wychowania podległych żołnierzy.	Wyszkolić oficera, inżyniera-dowódcę wojsk raketowych i artylerii teoretycznie i praktycznie przygotowanego do dowodzenia plutonem i zapoznanego z właściwościami pracy dowódcy baterii, kierowania procesem szkolenia i wychowania podległych żołnierzy oraz do permanentnego samokształcenia.	Wyszkolić oficera o wysokich, marksistowsko-leninowskich walorach ideowo-politycznych, dowódcę-inżyniera wojsk raketowych i artylerii zdolnego do pełnienia funkcji dowódczej na stanowisku dowódcy plutonu i baterii, kierowania ogniem baterii, procesem szkolenia i wychowania podległych żołnierzy oraz do systematycznego podnoszenia swoich kwalifikacji.
Zakres nauczania wynikający z celów szczegółowych.	Przygotowanie do dowodzenia plutonem, zapoznanie z działaniem baterii i pracą dowódcy baterii.	Przygotowanie do dowodzenia baterią, zapoznanie z działaniem dywizjonu i pracą dowódcy dywizjonu.		

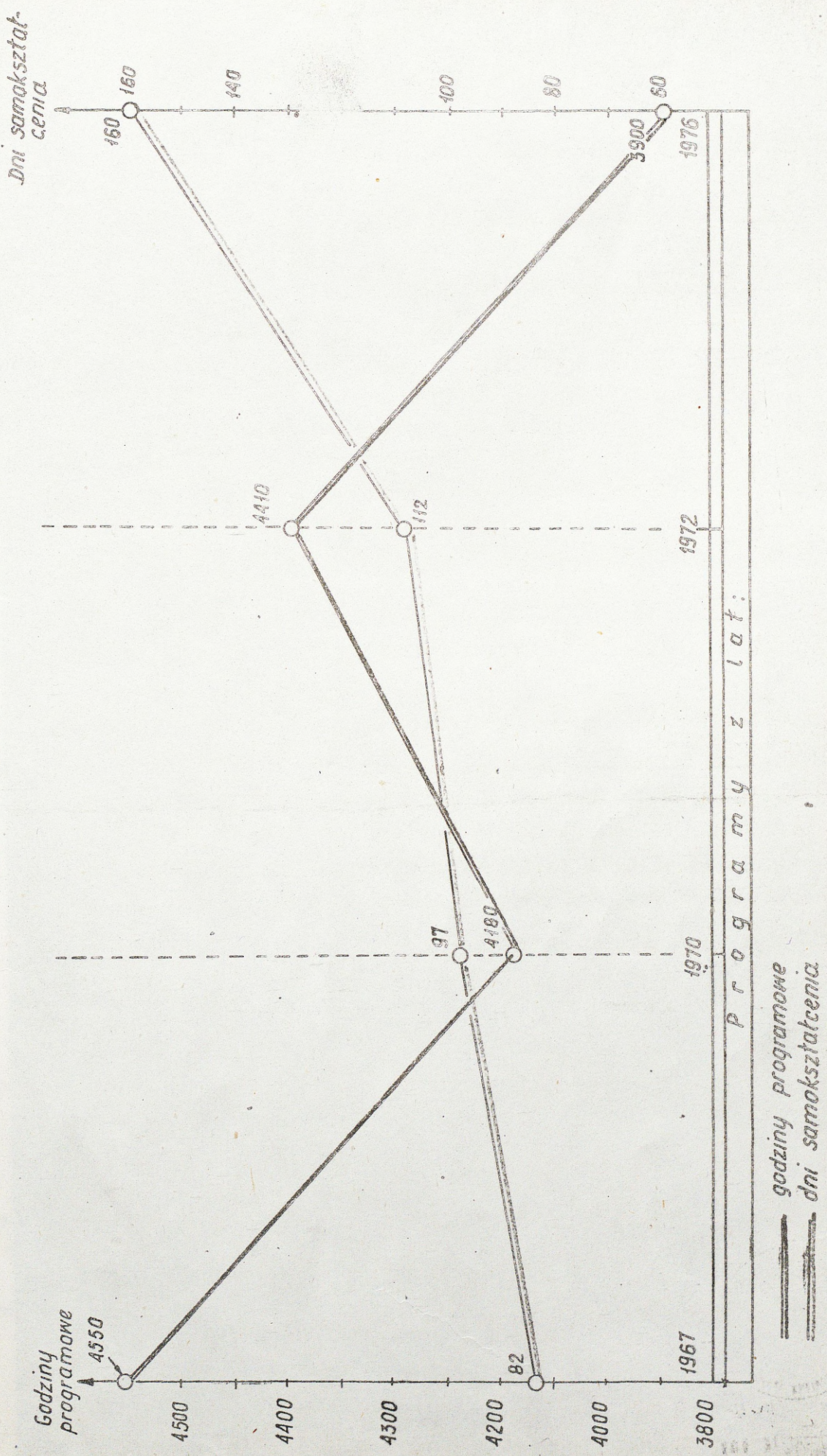
**TENDENCJE ROZWOJOWE WYMIARU GODZIN I CHARAKTERU ZAJĘĆ W DZIAŁACH
I PRZEDMIOTACH KSZTAŁCENIA ORAZ CZASU NA SAMOKSZTAŁCENIE I PRAKTYKĘ DOWÓDCZĄ**

Lp.	Działy i przedmioty nauczania	Program studiów z roku:												
		1967			1970			1972			1976			
		Liczba godzin/proc.			Liczba godzin/proc.			Liczba godzin/proc.			Liczba godzin/proc.			
		Razem	% tego na zaj.		Razem	% tego na zaj.		Razem	% tego na zaj.		Razem	% tego na zaj.		
teoret.	prakt.		teoret.	prakt.		teoret.	prakt.		teoret.	prakt.				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
DZIAŁ SPOŁECZNO-POLITYCZNY														
1.	Historia wojska i wojen	50	42	8	50	42	8	50	42	8	-	-	-	
2.	Filozofia	50	46	4	120	102	18	118	102	16	84	80	4	
3.	Ekonomia polityczna	50	36	14	-	-	-	102	76	26	74	54	20	
4.	Wybrane problemy historii najnowszej	40	32	8	-	-	-	-	-	-	66	54	12	
5.	Marksistowskie wychowanie pol.	-	-	-	100	88	12	-	-	-	-	-	-	
6.	Psychologia wojskowa	34	28	6	24	22	2	24	22	2	32	28	4	
7.	Pedagogika wojskowa	70	58	12	36	32	4	36	34	2	32	28	4	
8.	Socjologia wojskowa	30	26	4	-	-	-	-	-	-	24	22	2	
9.	Praca partyjno-polityczna	66	40	26	60	44	16	60	44	16	60	44	16	
10.	Podstawy nauk politycznych	110	92	18	80	62	18	80	62	18	58	46	12	
11.	Wybrane zagadnienia kultury	-	-	-	-	-	-	-	-	-	20	16	4	
R A Z E M		Liczba	500	400	100	470	392	78	470	382	88	450	372	78
		Procent	100	80	20	94	81,4	16,6	94	81,3	18,7	90	82,7	17,3
DZIAŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCY														
1.	Matematyka	170	102	68	170	82	88	170	84	86	20	60	60	
2.	Fizyka	150	128	22	150	130	20	150	110	40	80	40	40	
3.	Chemia	70	49	21	70	48	22	60	38	22	60	33	27	
4.	Rysunek techniczny	40	29	11	40	29	11	40	6	34	40	6	34	
5.	Język rosyjski	200	-	200	200	3	197	200	44	156	200	-	200	
R A Z E M		Liczba	630	308	322	630	292	338	620	282	338	400	139	361
		Procent	100	49	51	100	46,3	53,7	98,4	46,3	53,7	78,4	27,8	72,2
DZIAŁ OGÓLNOTECZNICZNY														
1.	Elektrotechnika i elektronika	160	118	42	150	111	39	150	108	42	100	72	28	
2.	Informatyka /podstawy cybern./	50	50	-	35	25	10	23	18	5	30	27	3	
3.	Mechanika techniczna	110	82	28	100	64	36	80	54	26	50	32	18	
4.	Stacje radiolokacyjne	50	28	22	50	30	20	-	-	-	-	-	-	
5.	Pojazdy mechaniczne	120	62	58	104	50	54	85	33	52	100	47	53	
R A Z E M		Liczba	490	340	150	439	280	159	338	213	125	280	178	102
		Procent	100	69,4	30,6	89,6	63,8	36,2	69	62,7	37,3	57,1	63,6	36,4

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	
DZIAŁ OGÓLNOWOJSKOWY														
1.	Regulaminy	38	15	23	34	13	21	23	6	17	20	6	14	
2.	Musztra	80	10	70	80	1	79	79	1	78	50	-	50	
3.	Szkolenie strzeleckie	120	22	98	120	9	111	101	5	96	100	6	94	
4.	Wychowanie fizyczne	50	20	30	50	15	35	270	21	249	315	15	300	
R A Z E M		Liczba	288	67	221	284	38	246	473	33	340	485	27	458
		Procent	100	23,3	76,7	95,2	13,4	86,6	164,2	7,7	92,3	168,4	5,6	94,4
DZIAŁ SPECJALNOWOJSKOWY														
1.	Szkolenie taktyczne	707	238	469	569	167	402	620	220	400	480	86	394	
2.	Szkolenie chemiczne	90	16	74	68	30	30	80	22	58	50	13	37	
3.	Szkolenie inż.sap.	91	19	72	77	27	50	75	16	59	60	16	44	
4.	Łączność i tajne dowodzenia	95	31	64	86	31	55	84	34	50	40	18	22	
5.	Strzelanie art. naziemnej	792	380	412	686	244	442	762	165	597	610	287	323	
6.	Terenoznawstwo i topogedezja	245	67	178	240	76	164	240	65	175	171	54	117	
7.	Budowa i eksploatacja sprzętu	329	287	42	325	256	59	340	262	78	300	208	92	
8.	Działoczyzny	180	2	178	180	-	180	188	2	186	170	6	164	
9.	Meteorologia	40	17	23	33	19	14	30	19	11	16	10	6	
10.	Obrona przeciwlotnicza	-	-	-	-	-	-	20	11	9	30	14	16	
R A Z E M		Liczba	2569	1057	1512	2254	858	1396	2439	816	1623	1927	712	1215
		Procent	100	41,1	58,9	87,7	38,1	61,9	94,9	33,5	66,5	75,0	36,9	63,1
I N N E														
1.	Szkolenie kwatermistrz. i medyczne	46	30	16	37	25	12	53	31	22	70	51	19	
2.	Teoria organizacji i kierowania	-	-	-	30	20	10	-	-	-	40	36	4	
3.	Obrona terytorium kraju	-	-	-	-	-	-	-	-	-	30	10	20	
4.	Informacja naukowa	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	7	7	
5.	Bezpieczeństwo i higiena pracy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	20	15	5	
6.	Prawo wojskowe	8	8	-	18	18	-	6	6	-	20	20	-	
7.	Szkolenie kontrwywiadowcze	6	6	-	14	14	-	9	9	-	14	14	-	
8.	Ochrona tajemnicy wojskowej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	12	12	-	
9.	Biurowość wojskowa	4	2	2	4	4	-	2	2	-	4	2	2	
10.	Zasady działalności kadrowej	-	-	-	-	-	-	-	-	-	14	10	4	
11.	Gotowość bojowa i mobilizacyjna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	20	8	12	
R A Z E M		Liczba	64	46	18	103	81	22	70	48	22	258	185	73
		Procent	100	71,9	28,1	161	78,6	21,4	109,4	68,6	31,4	403,1	71,7	28,3

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
1.	Dział społeczno-polityczny	500 100	400 80	100 20	470 94	392 83,4	78 16,6	470 94	382 81,3	88 17,7	450 90	372 82,7	78 17,3
2.	Dział ogólnokształcący	630 100	308 49	322 51	630 100	292 46,3	338 53,7	620 98,4	282 46,3	338 53,7	500 78,4	139 27,8	361 72,2
3.	Dział ogólnotechniczny	490 100	340 69,4	150 30,6	439 89,6	280 63,8	159 36,2	338 69	213 62,7	125 37,3	280 57,1	178 63,6	102 36,4
4.	Dział ogólnowojskowy	288 100	87 23,3	221 76,7	284 95,0	38 13,4	246 86,6	473 164,2	33 7,7	440 92,3	485 168,4	27 5,6	458 94,4
5.	Dział specjalnowojskowy	2569 100	1057 41,1	1512 58,9	2254 87,7	858 38,1	1396 61,9	2439 94,9	816 33,5	1623 66,5	927 75,0	712 36,9	1215 63,1
6.	Inne /przedmioty spoza cz./	64 100	46 71,9	18 28,1	103 161	81 78,6	22 21,4	70 109,4	48 68,6	22 31,4	258 403,1	185 71,7	73 28,3
OGÓLEM													
	Liczba godzin	1541	2218	2323	4180	1941	2239	4410	1774	2636	3900	613	2287
	Procent												
	w każdym prog.	100	48,8	51,2	100	46,4	53,6	100	40,2	59,8	200	41,4	58,6
	w stos.do I programu	100	100	100	92	87,5	96,4	97,1	80	113,5	85,8	72,7	98,8
	Liczba dni samokształce- nia		82			97			112			160	
	proc.		100			118,3			136,6			195,1	
	Liczba dni praktyki		92			180			98			78	
	proc.		100			195,7			106,5			84,7	
	Liczba godzin szkolenia metodycznego		185			178			245			165	
	proc.		4,07			4,26			5,55			4,25	

WYMIAR GODZINOWY ZAJĘC PROGRAMOWYCH I DNI SAMOKSZTAŁCENIA W PROGRAMACH
STUDIÓW Z LAT 1967 - 1976



LOGIF

WYMIAR GODZIN NA DYSCYPLINY PRAKTYCZNO-ZAWODOWE W PROGRAMACH STUDIÓW Z LAT 1967-1976

Lp.	Działy i przedmioty	Program 1967 r.		Program 1970 r.		Program 1972 r.		Program 1976 r.	
		godzin	procent	godzin	procent	godzin	procent	godzin	procent
DZIAŁ SPOŁECZNO-POLITYCZNY									
1.	Pedagogika wojskowa	70	100	36	51,4	36	51,4	32	45,7
2.	Praca partyjno-polityczne	66	100	60	90,9	60	90,9	60	90,9
3.	Psychologia	34		24		24		32	
4.	Socjologia	30						24	
RAZEM w relacji do programu 1967		200	100	120	60,0	120	60,0	148	74,0
w relacji do działu		-	40,0	-	25,5	-	25,5	-	32,9
DZIAŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCY									
1.	Rysunek techniczny	40	100	40	100	40	100	40	100
RAZEM w relacji do działu		-	6,3	-	6,3	-	6,3	-	8,0
DZIAŁ OGÓLNOTECHNICZNY									
1.	Stacje radiolokacyjne	50	100	50	100	-	-	-	-
2.	Pojazdy mechaniczne	120	100	104	86,6	85	70,8	100	58,8
RAZEM w relacji do programu 1967		170	100	154	90,6	85	70,8	100	83,3
w relacji do działu		-	34,7	-	35,1	-	25,1	-	35,7
DZIAŁ OGÓLNOWOJSKOWY		288	100	284	95,2	473	164,2	485	168,4
DZIAŁ SPECJALNOWOJSKOWY									
1.	Szkolenie taktyczne	707	100	569	80,5	620	87,7	480	67,9
2.	Szkolenie chemiczne	90	100	68	75,5	80	88,8	50	55,5
3.	Szkolenie inżyniersko-saperskie	91	100	77	84,6	75	82,3	60	65,9
4.	Łączność i tajne dowodzenie	95	100	86	90,5	84	88,4	40	42,1
5.	Strzelanie artylerii naziemnej	792	100	686	86,6	762	96,2	610	77,0
6.	Topogeodezja	245	100	240	98,0	240	98,0	171	69,8
7.	Budowa i eksploatacja sprzętu	329	100	315	95,6	340	103,3	300	91,2
8.	Działaczozy	180	100	180	100,0	188	104,4	170	90,0
9.	Metecrologia	40	100	33	82,5	30	75,0	16	40,0
10.	Obrona przeciwlotnicza	-	-	-	-	20	100,0	30	150,0
RAZEM w relacji do programu z 1967 r.		2569	100	2254	87,7	2439	94,9	1927	75,0
INNE									
1.	Gospodarka i zabezpieczenie tyłowe	46	100	37	80,5	53	115,2	70	152,2
2.	Bezpieczeństwo i higiena prac	-	-	-	-	-	-	20	100,0
RAZEM w relacji do programu z 1967 r.		46	100	37	80,5	53	115,2	90	195,6
w relacji do działu		-	71,9	-	35,7	-	75,7	-	34,4
OGÓLEM Relacja do programu z 1967 roku		3313	100	2689	81,2	3210	96,9	2790	84,5
Relacja do całości godz. progr.		4541	72,9	4180	64,3	4410	72,8	3900	71,5

Załącznik nr 5

WMIAR GODZIN PRZEZNACZONYCH NA WIEDZĘ PODSTAWOWĄ W NIEKTÓRYCH PRZEDMIOTACH
 DZIAŁU ARTYLERYJSKO-SPECJALNEGO W PROGRAMACH KSZTAŁCENIA Z LAT 1967-1976

PRZEDMIOTY	1967		1970		1972		1976	
	Liczba godz. na przedmiot	W tym na Wiedzę teoret. •	Liczba godz. na przedmiot	W tym na Wiedzę teoret. •	Liczba godz. na przedmiot	W tym na Wiedzę teoret. •	Liczba godz. na przedmiot	W tym na Wiedzę teoret. •
Szkolenie taktyczne	707	238	569	167	620	220	480	86
Strzelanie art. naziem- nej	792	380	686	244	762	165	610	287
Budowa i eksploatacja sprzętu	329	287	315	256	340	262	300	208
Działocznyn	180	2	180	0	188	2	170	6
Topografia	245	67	240	76	240	65	171	54
Meteorologia	40	17	33	19	30	19	16	10
Liczba godzin	2293	991	2023	762	2180	733	1747	651
Proc. w każdym	100	43,1	100	37,7	100	32,6	100	37,3
Proc. w stos. do 967 r.	100	100	88,2	76,9	95,1	96,2	76,2	65,7
				106,1			93,7	61,7
				12,9			10,9	8,9
				260			237	156
				4			4	4
				14			10	12
				0			0	0
				40			34	10
				186			47	118
				16			12	12
				Wiedzę pod- stawowa			Wiedzę na podstawowe	
				W tym na Wiedzę teoret. •			W tym na Wiedzę teoret. •	
				Z tego na Wiedzę pod- stawowa			Z tego na Wiedzę na podstawowe	

TABELA PORÓWNAWCZA WYMIARU GODZIN NA DZIAŁY KSZTAŁCENIA

Lp.	DZIAŁY	Programy z lat											
		1967		1970		1972		1976		1980			
		Liczba godzin	Procent	Liczba godzin	Procent	Liczba godzin	Procent	Liczba godzin	Procent	Liczba godzin	Procent	Liczba godzin	Procent
1.	Spółeczno-polityczny	500	11,0	470	11,2	470	10,7	450	11,5	380	9,5		
2.	Ogólnokształcący	630	13,9	630	15,1	620	14,1	500	12,8	570	14,2		
3.	Ogólnotechniczny /tech. spec./	490	10,8	439	10,5	338	7,7	280	7,2	290	7,3		
4.	Ogólnowojskowy	288	6,3	284	6,8	473	10,7	485	12,4	560	14,0		
5.	Specjalnowojskowy /takt. art./	2569	56,6	2254	53,9	2439	55,2	1927	49,5	1930	48,3		
6.	Inne	64	1,4	103	2,5	70	1,6	258	6,6	120	3,0		
7.	Metodyka szkolenia wojskowego ^{2/}	-	-	-	-	-	-	-	-	150	2,7		

U w a g i: 1/ W celu uzyskania skali porównawczej programu 1980r. w stosunku do poprzednich programów uwzględniono w tabeli tylko te przedmioty, które poprzednio wchodziły do działu ogólnotechnicznego, wyłączając je z działu specjalno-wojskowego. Przedstawiono tylko wariant I /zasadniczy/.

2/ Metodyka szkolenia wojskowego była rozproszona po kilkunastu przedmiotach i nie tworzyła odrębnego przedmiotu.

Załącznik nr 7

SZCZEGÓŁOWE ROZLICZENIE CZASU TRWANIA STUDIÓW

Wyszczególnienie	Lata studiów				Razem w czasie studiów
	I	II	III	IV	
Dni kalendarzowych	365	365	365	365	1460
dni świąteczne	62	62	62	62	248
dni dyspozycyjne	18	24	20	16	78
ferie	10	10	10	10	40
przyg. do promocji	-	-	-	10	10
urlop wypoczynkowy	17	17	17	24	75
Razem dni nieszkol.	107	113	109	122	451
Pozostaje dni szkoleniowych	258	252	256	243	1009
samokształcenie	30	30	50	50	160
praktyka dowódcza	-	26	26	52	104
sesje egzaminacyjne	10	10	10	10	40
przyg. prac dyplomowych	-	-	10	18	28
egzamin dyplomowy	-	-	-	10	10
Razem	40	66	96	140	342
Dni zajęć programowych	218	186	160	103	667
Ogólna liczba godzin szkoleniowych	1308	1116	960	616	4000

Załącznik nr 8

ZESTAWIENIE NIEKTÓRYCH DANYCH DO CHARAKTERYSTYKI
 PODCHORAŻYCH JAKO CZYNNIKA W PROCESIE DYDAKTYCZNO-
 WYCHOWAWCZYM WSCWRIA

Absol- wenci z lat	Sprawność studiów w procent.	W a k a ś n i k i								
		Odpływ ze szkoły					Liczba absol. z oceną ogólną			
		Ogółem	Na własną prośbę	Z powodu szkodliwego postępow.	Z tego na I i II r.	bardzo dobrą	dobrą	dostateczną	niedostateczną	czina
1971	67,6	101	28	48	85	7	103	92	-	3,59
1972	73,7	84	53	17	74	19	197	19	-	4,00
1973	75,5	69	33	12	57	28	175	9	-	4,09
1974	70,4	74	46	12	62	28	140	8	-	4,11
1975	69,3	65	35	1	60	32	104	2	-	4,21
1976	67,4	66	31	6	59	32	71	9	1	4,19
1977	73,3	50	26	3	44	17	86	26	-	3,93
RAZEM	71,0	509	252	99	441	163	831	165	1	4,02
il pr		100	49,5	19,4	86,6	13,5	72,8	13,6	0,01	-

PRZYCZYNY NIEPOWODZEN W NAUCE W OPINII PODCHORAŻYCH I KADRY

Lp.	Wyszczególnienie przyczyn niepowodzeń	Odpowiedzi w procentach	
		Podchorążych	kadry
1.	Słabe przygotowanie przez szkołę średnią	23,4	32,0
2.	Brak umiejętności uczenia się	30,3	12,0
3.	Brak zdolności	19,6	-
4.	Brak czasu na samokształc.	22,8	20,0
5.	Brak pomocy ze strony kolegów i kadry	10,9	-
6.	Brak pilności	39,3	36,0
7.	Inne przyczyny	6,7	-

PROJEKT PRZEDMIOTOWO-PROGRAMOWY
PROGRAMU KSZTAŁCENIA

Lp.	Działy i przedmioty kształcenia	Liczba godzin		Uwagi
		wariant I /podstawowy/	wariant II /alternatywny/	
1	2	3	4	5
	I Dział przedmiotów społeczno-politycznych	380/9,5%/	450/11,3%/	
1.	Filozofia	50	60	
2.	Ekonomia polityczna	50	60	
3.	Naukowy komunizm i podstawy nauk politycznych	50	60	
4.	Praca partyjno-polityczna	70	70	
5.	Pedagogika wojskowa	50	70	
6.	Psychologia wojskowa	40	50	
7.	Socjologia wojskowa	30	40	
8.	Wybrane zagadnienia kultury	40	40	
	II Dział ogólnowojskowy	560/14,0%/	560/14,0%/	
1.	Regulaminy i przepisy wojskowe	50	50	
2.	Musztra	50	50	
3.	Szkolenie strzeleckie	120	120	
4.	Wychowanie fizyczne	300	300	
5.	Szkolenie sanitarne i bhp	40	40	
	III Dział ogólnokształcący	570/14,3%/	570/14,3%/	
1.	Matematyka	170	170	
2.	Fizyka	120	120	
3.	Chemia	40	40	
4.	Logika	40	40	
5.	Język rosyjski	200	200	
	IV Dział taktyczno-specjalny	590/14,8%/	550/13,8%/	
1.	Historia sztuki wojennej	60	60	
2.	Szkolenie taktyczne /taktyka ogólna, artylerii, rodzajów wojsk, tyłów, armie obce/	500	500	
3.	Metodyka wojskowych badań naukowych	30	30	

1	2	3	4	5
	V Dział artyleryjsko-specjalny	960/24,0%	880/22,0%/	
1.	Teoria strzelania artylerii	170	170	
2.	Zasady strzelania artylerii i kierowania ogniem	470	440	
3.	Terenoznawstwo i topogeodezja	170	150	
4.	Działoczynty	150	120	
	VI Dział techniczno-specjalny	670/16,7%/	630/15,7%/	
1.	Elektrotechnika i elektronika	160	160	
2.	Mechanika techniczna	80	80	
3.	Budowa i eksploatacja sprzętu technicznego	380	340	
4.	Budowa i prowadzenie pojazdów mechanicznych	50	50	
	II Organizacja pracy i automatyzacja systemów dowodzenia	120/3,0%/	210/5,2%/	
1.	Teoria organizacji i kierowania	50	90	
2.	Informatyka	50	100	
3.	Informacja naukowa	20	20	
	III Metodyka szkolenia wojskowego	150/3,7%/	150/3,7%/	
	O g ę ł e m	4.000	4.000	

A N E K S Y

D O W Ó D C A

JEDNOSTKI WOJSKOWEJ

.....

Doceniając opienie dowódców jednostek wojsk raketowych i artylerii na temat obecnego i perspektywicznego przygotowania absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. J. Bema, zwracamy się do Obywatela Pułkownika z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania niniejszej ankiety.

Ankieta posłuży wyłącznie do celów naukowych i nie musi odzwierciedlać obowiązujących obecnie ustaleń, a tylko uzasadnione poglądy Obywatela Pułkownika, oparte na Jego wiedzy, przekonaniach i doświadczeniach.

Prosimy uprzejmie wypełnioną ankietę przesłać pod adresem WSOWRiA im. gen. J. Bema /Wydział Planowania/ w Toruniu w terminie do 30 czerwca 1976r. Z góry dziękujemy za wypełnienie.

A N K I E T A

Lp.	Pytania i odpowiedzi	Miejsce na symbole statystyczne
1	2	3
1.	<p>Biorąc za podstawę działalność służbową absolwentów WSOWRiA z lat 1971-1975 pełniących służbę w jednostce proszę określić, czym wyrażały się słabości ich przygotowania do pracy w jednostce wojskowej /odpowiedzi podkreślić/.</p> <ol style="list-style-type: none">1. Słabym przygotowaniem absolwentów do dowodzenia pododdziałem.2. Brakiem umiejętności organizatorско-kierowniczych u absolwentów.3. Słabym przygotowaniem absolwentów jako artylerystów /raketowców/ pod względem fachowym.4. Słabym przygotowaniem do wykonywania funkcji administracyjno-gospodarczych w pododdziale.5. Brakiem zainteresowań technicznych.	

1	2	3
	<p>6. Brakiem nawyków samokształcenia i ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji.</p> <p>7. Inne słabości - wymienić jakie:</p>	
2.	<p>Proszę krótko scharakteryzować przyczyny, jakie zdaniem Obywatela Pułkownika spowodowały powstanie podkreślonych w pierwszym pytaniu słabości:</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	
3.	<p>Zdaniem Obywatela Pułkownika jakie wymagania postawi przed absolwentami WSOwRiA służba w jednostkach w latach 1980-1990:</p> <p>1. Ze względu na rozwój sztuki wojennej:</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>2. Ze względu na rozwój techniki wojskowej:</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>3. Ze względu na to, że do wojska będą przychodzić poborowi z wykształceniem w zakresie pełnej 10-letniej szkoły średniej:</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>4. Ze względu na inne przyczyny /wymienić jakie/:</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	
4.	<p>W świetle potrzeb lat 1980-1990 jakie zdaniem Obywatela Pułkownika należy postawić zadania kształcenia słuchaczy /podchorążych/ WSOwRiA:</p> <p>1. W zakresie przygotowania do wychowania i dowodzenia pododdziałem:</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

1	2	3
	<p>2. W zakresie przygotowania artyleryjsko-strzeleckiego:</p> <p>3. W zakresie użytkowania bojowego sprzętu technicznego:</p> <p>4. W innych dziedzinach /wymienić dziedziny i zadania kształcenia/:</p> <p>5. Które z wymienionych zadań należy uznać za najbardziej istotne /podkreślić odpowiednią cyfrą 1,2,3,4/</p>	
5.	<p>Jaki zakres wiedzy i umiejętności powinien opanować absolwent WSOWRIA w latach 1980-1990 /odpowiednio podkreślić/:</p> <p>1. Wiedza społeczno-polityczna w zakresie: a/ dotychczasowym b/ mniejszym c/ większym</p> <p>2. Wiedza ogólnowojskowa do szczebla: a/ batalionu b/ kampanii c/ plutonu</p> <p>3. Wiedza taktyczno-artyleryjska do szczebla: a/ dywizjonu b/ baterii c/ plutonu</p> <p>4. Umiejętności ogólnowojskowe do szczebla: a/ kompanii b/ plutonu</p> <p>5. Umiejętności taktyczno-artyleryjskie do szczebla: a/ baterii b/ plutonu</p> <p>6. Wiedza i umiejętności z dziedziny budowy i eksploatacji wojskowego sprzętu technicznego w zakresie potrzeb inżyniera-eksploatatora: tak, nie /podkreślić odpowiedź/.</p>	

2	3
<p>7. Wiedza i umiejętności z dziedziny organizacji i kierowania oraz informatyki: tak, nie, tak w ograniczonym zakresie /podkreślić odpowiedź/.</p>	
<p>6. Czy uważa Obywatel Pułkownik, że absolwenci WSOWRiA w latach 1980-1990 obok specjalności wojskowej powinni uzyskiwać również wykształcenie w odpowiedniej specjalności cywilnej posiadającej wykształcenie wojskowe, jeśli tak to w jakiej: /podkreślić specjalności/:</p> <p>a/ teoria organizacji i kierowania, b/ pedagogika, c/ inne specjalności - wymienić jakie:</p>	
<p>7. Jaka strukturę studiów w WSOWRiA należałoby uznać za najbardziej odpowiednią dla lat 1980-1990 /odpowiednio podkreślić/:</p> <ol style="list-style-type: none">1. Dotychczasową, to jest 4 lata studiów w zakresie artylerii naziemnej i po promocji półrocza specjalizacja /przekwalifikowanie/ dla potrzeb wojsk raketowych i rozpoznania artyleryjskiego.2. Dla kandydatów do WSO półroczną szkołę podoficerską w wybranej jednostce wojskowej, trzy lata studiów jednolitych w zakresie artylerii naziemnej, pół roku specjalizacji w zakresie ROT, RT, PPK, RA oraz pół roku praktyki w jednostkach, praktyka ciągła zgodnie ze specjalizacją.3. Jak w punkcie 2 z tym, że praktyka 2, 3 lub 4 miesięczna rozłożona na poszczególne lata studiów /odpowiedni czas trwania praktyki podkreślić/.	
<p>8. Którą koncepcję uważa Obywatel Pułkownik za słuszniejszą /podkreślić odpowiedzi/:</p> <ol style="list-style-type: none">1. W kształceniu podchorążych WSOWRiA należy utrzymać równe proporcje przygotowania teoretycznego i praktycznego.2. Należy więcej czasu przeznaczyć na kształcenie teoretyczne, zarówno ogólnowojskowe jak i specjalistyczne. Szkolenie praktyczne na dotych-	

1	2	3
	<p>czasowym poziomie.</p> <p>3. Należy znacznie poszerzyć i pogłębić te przygotowanie teoretyczne ograniczając przygotowanie praktyczne do pracy w jednostkach. Uzupełnienie przygotowania praktycznego kontynuować w jednostkach wojskowych.</p> <p>4. Należy ograniczyć przygotowanie teoretyczne, a główny wysiłek skierować na praktyczne przygotowanie absolwentów do pracy na przewidzianych dla nich pierwszych stanowiskach służbowych - dowódcy plutonu baterii artylerii.</p> <p>5. Proszę przedstawić własną koncepcję:</p>	
9.	<p>Czy dla podniesienia poziomu przygotowania ogólnego absolwentów szkoły jako oficerów Sił Zbrojnych byłoby wskazanym na starszych latach studiów:</p> <p>1. Kierowanie podchorążych na 1-2 tygodniowe staże do wybranych zakładów przemysłowych produkujących sprzęt i uzbrojenie w celu zapoznania się z organizacją i technologią produkcji? Tak, nie, nie mam zdania /podkreślić odpowiedź/.</p> <p>2. Kierowanie podchorążych na krótkie 1-2 dniowe zajęcia pokazowe /organizowane wg specjalnego programu/ do wybranych jednostek lub ośrodków szkolenia rodzajów wojsk /lotnictwo, marynarka wojenna, wojska powietrznodesantowe i desantowe, pancerne, chemiczne, inż.saperskie, łączności/. Tak, nie, nie mam zdania /podkreślić odpowiedź/.</p> <p>3. Czy należałoby wprowadzić dla podchorążych IV roczniki podróże wojsko-histeryczne /wojskowo-geograficzne/. Tak, nie, nie mam zdania /podkreślić odpowiedź/.</p> <p>4. Przedstawić własne propozycje:</p>	

OBYWATEL

.....

UYKL

Doceniając opinię kadry naukowo-dydaktycznej w sprawie doskonalenia procesu kształcenia podchorążych WSOWRIa zwracam się z uprzejmą prośbą do Obywatela Pułkownika /Majora, Kapitana/ o udzielenie odpowiedzi na pytania niniejszej ankiety. Ankieta służy wyłącznie do celów naukowych i pomoże opracować propozycje w zakresie organizacji procesu kształcenia w WSOWRIa w latach 1980-1990. Wypełnioną ankietę uprzejmie proszę przekazać do Wydziału Planowania w terminie do 30 czerwca 1976r.

Dziękuję za wypełnienie!

A N K I E T A

Lp.	Pytania i odpowiedzi	Miejsce na symbole statystyczne
1	2	3
1.	Czym wyrażały się słabości dotychczasowego procesu kształcenia w WSOWRIa? a/ b/ c/ d/	
2.	Jakie wymagania zdaniem Obywatela postawi przed absolwentami WSOWRIa rozwój nauki i techniki wojskowej oraz przeobrażenia społeczno-ekonomiczne w latach 1980-1990?	

1	2	3
3.	<p>Czy obecny system naboru, kształcenia i wychowania może zabezpieczyć przygotowanie oficera na miarę potrzeb lat 1980-1990? Tak, nie/<u>podkreśl odpowiedź</u>/. Jeśli nie to dlaczego?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	
4.	<p>Jakie zadania kształcenia należałoby postawić przed WSOWRIa w świetle potrzeb lat 1980-1990?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	
5.	<p>Czy uważacie za celowe kształcenie podchorążych w dodatkowej specjalności cywilnej posilkującej ich wykształcenie wojskowe? Tak, nie. /<u>Podkreśl odpowiedź</u>/. Jeśli tak, to w jakiej specjalności?</p> <ol style="list-style-type: none">1. Teoria organizacji i kierowania.2. Pedagogika.3. Inne specjalności /wymienić jakie/. <p>.....</p>	
6.	<p>Do jakiego szczebla ogólnowjskowego i artyleryjsko-specjalnego należy kształcić podchorążych WSOWRIa? /<u>podkreśl odpowiedź</u>/. a/ batalion, kompania, pluton piechoty, b/ dywizjon, bateria, pluton artylerii.</p>	
7.	<p>Jaką strukturę studiów w WSOWRIa należałoby uznać za najbardziej odpowiednią dla lat 1980-1990. /<u>Podkreśl wybrany wariant</u>/. 1. Dotychczasową, to jest 4 lata studiów w zakresie artylerii naziemnej i po promocji półroczna specjalizacja /przekwalifikowanie/ dla potrzeb wojsk raketowych i rozpoznania artyleryjskiego. 2. Dla kandydatów do WSO półroczną szkołę podoficerską w wybranej jednostce wojskowej, trzy lata studiów jednolitych w zakresie artylerii naziemnej, pół roku specjalizacji w zakresie ROT, RT, PPK i RA oraz pół roku praktyki w jednostkach, praktyka ciągła zgodnie ze specjalizacją.</p>	

1	2	3
	<p>3. Jak w punkcie 2 z tym, że praktyka 2, 3, 4 miesięczna, rozłożona na poszczególne lata studiów. /Odpowiedzi oraz czas trwania praktyki podkreślić/.</p>	
8.	<p>Proszę wymienić nowe korzystne Waszym zdaniem formy kształcenia, rozwijanie uzdolnień i umiejętności podchorążych w dziedzinie dowódczej, organizatorsko-kierowniczej itp.</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	
9.	<p>Jakie innowacje należałoby wprowadzić w rozwoju bazy szkoleniowej w WSOWRiA w latach 1980-1990?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	

WYŻSZA SZKOŁA OFICERSKA
WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII
im. gen. J. Bema

Do użytku służbowego
Egz. Nr

OFICEROWIE ABSOLWENCI WYŻSZEJ SZKOŁY OFICERSKIEJ
WOJSK RAKIETOWYCH I ARTYLERII im. gen. J. Bema

Uczelnia, którą opuściliście, pragnąc Waszym młodym kolegom umożliwić lepsze przygotowanie do służby w jednostkach wojskowych, doskonalić i podnosić na wyższy poziom kształcenia przyszłych oficerów wojsk raketowych i artylerii - zwraca się do Was z prośbą o wypowiedź na łamach niniejszej ankiety na temat tego, jak Uczelnia przygotowała Was do praktycznej pracy i służby w jednostkach wojskowych.

Ankieta jest bezimienna. Odpowiadajcie więc szczerze, tak jak w rzeczywistości odczuwacie poruszane w niej problemy. Swoim udziałem w ankiecie i obiektywnymi wypowiedziami przyczynicie się do lepszego przygotowania młodych oficerów, których w przyszłości otrzymacie do swoich pododdziałów. Wypełnioną ankietę prosimy przekazać kierownikowi dydaktycznemu podchorążych odbywających obecnie praktykę w Waszej jednostce.

Dziękujemy za wypełnienie!

A N K I E T A

Lp.	Pytania i odpowiedzi	Miejsce na symbole statystyczne
1	2	3
1.	Jestem absolwentem WSOWRiA z roku: 1971, 1972, 1973, 1974, 1975 /Podkreśl odpowiedni rok/.	
2.	Zajmowane stanowisko służbowe /wstaw znak "x" w odpowiedniej rubryce/.	
	Stanowisko służbowe	Pierwsze stanowisko po promocji
		Stanowisko zajmowane obecnie
	Dowódca plutonu	
	Dowódca baterii /równorzędne/	
	Dowódca dywizjonu	

1		2	
	Oficer sztabu dywizyonu /pułku/		
	Inne /wymienić jakie/		

3. Czy w toku wykonywania obowiązków służbowych napotykaliście na trudności. /wstawić znak "x" w odpowiedniej rubryce/.

Lp.	Wyszczególnienie	Odpowiedź		Przyczyny /przy odpowiedziach twierdzących
		tak	nie	
1	W znajomości taktyki ogólnowojskowej			
2	W zakresie przygotowania z przedmiotów ogólnowojskowych			
3	W zakresie przygotowania z przedmiotów ogólnoszkolących			
4	W zakresie przedmiotów społeczno-politycznych i przygotowania do pracy z ludźmi			
5	W znajomości armii obcych			
6	W znajomości taktyki artylerii i rodzajów wojsk			
7	W podejmowaniu decyzji taktycznych			
8	W dowodzeniu pododdziałem			
9	W organizowaniu szkolenia pododdziału			
10	W znajomości budowy i umiejętności wykorzystania sprzętu uzbrojenia i technicznego			
11	W zakresie znajomości instrukcji strzelania i kierowania ogniem artylerii			

1	2	3		
Lp.	Wyszczególnienie	Odpowiedź		Przyczyny /przy odpowiedziach twierdzących/
		tak	nie	
12.	W praktycznym wykonywaniu zadań ognio- wych plutonem i baterią artylerii			
13.	W zakresie tere- nozawstwa i topo- grafii			
14.	W zakresie utrzyma- nia gotowości bo- jowej pododdziału			
15.	W poszerzaniu i pogłębianiu swo- jej wiedzy drogą samokształcenia			
16.	W innych dziedzi- nach /wymienić/.			

3. Moim zdaniem aby lepiej przygotować absolwentów szkoły do praktycznej pracy w jednostkach wojskowych w najbliższej przyszłości i w latach 1980-1990 należałoby w organizacji i w programie kształcenia WSOWRIA wprowadzić następujące zmiany /wstawić znak "x" w odpowiedniej rubryce/:

Lp.	Wyszczególnienie	Odpowiedź		
		tak	nie	nie wiem
1	2	3	4	5
1	Zaostrzyć kryteria na- boru kandydatów do WSO			
2	Zakwalifikowani kandy- daci powinni być kiero- wani na półroczną szko- łę podoficerską do jed- nostki wojskowej a na- stępnie po jej pomyśl- nym ukończeniu do WSO.			
3	Stworzyć podchorążym lepsze warunki socjal- no-bytowe, podnosząc jednocześnie wymagalność w zakresie opanowania materiału. Nie zadających się zwal- niać ze szkoły bez ogładania się na spraw- ność kształcenia.			

1	2				3
1	2	3	4	5	
4	<p>Program kształcenia powinien przewidywać</p> <ul style="list-style-type: none"> - 3 lata studiów w zakresie artylerii naziemnej; - pół roku praktyki w jednostkach wojskowych; - pół roku specjalizację w IV roku studiów w specjalnościach AN, ROT, RT, PPK, RA. 				
5	<p>Specjalizacja powinna trwać przez cały trzeci rok studiów a praktyka zgodnie ze specjalizacją.</p>				
6	<p>Szczebel kształcenia powinien obejmować zakres do dowódcy baterii włącznie.</p>				
7	<p>Decydujący głos co do podziału godzin na wszystkie działy z wyjątkiem PSP i ogólnowojskowego powinno mieć SzWRiA.</p>				
8	<p>W programie kształcenia należy powiększyć ilość godzin na dział artyleryjsko-specjalny, taktyczno-specjalny, na gospodarkę i administrację pododdziału, inne przedmioty /podkreślić dział/.</p>				
9	<p>Podajcie inne, Waszym zdaniem ważne zagadnienia, które mogą wpływać na lepsze przygotowanie absolwentów do pracy w jednostce:</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>				

A N K I E T A

Dla celów usprawnienia procesu dydaktyczno-wychowawczego prosimy o udzielenie szczerych odpowiedzi przez podchorążych III i IV roku studiów na niżej zamieszczone pytania. Ankiety można nie podpisywać, zaznaczyć jedynie rok studiów. Zwrócić dowódcy baterii do dnia 10 października 1977 r.

Lp.	Pytania i odpowiedzi	Obliczenia statystyczne
1	2	3
1.	<p>Jak oceniacie skuteczność przyswajania /trwałość, dyspozycyjność/ przez siebie nowej wiedzy w zależności od form i metod jej zdobywania. Skala skuteczności od 1 /najniższa/ do 5 /najwyższa - podkreśl odpowiednią cyfrę:</p> <p>a/ poprzez wykład konwencjonalny: 1-2-3-4-5</p> <p>b/ poprzez wykład problemowy: 1-2-3-4-5</p> <p>c/ poprzez samodzielną pracę z podręcznikiem, instrukcją literaturą źródłową: 1-2-3-4-5</p> <p>d/ poprzez seminaria: 1-2-3-4-5</p> <p>e/ poprzez łączne stosowanie w/w form /metod/: 1-2-3-4-5</p>	
2.	<p>Jakie najchętniej i najczęściej stosujesz sposoby utrwalania przyswojonej wiedzy /podkreśl odpowiedź/:</p> <p>a/ poprzez powtarzanie materiału z notatek, instrukcji i regulaminów;</p> <p>b/ poprzez pogłębianie wiedzy drogą studiowania literatury i materiałów źródłowych;</p> <p>c/ poprzez wymianę poglądów i dyskusje - konsultacje z kolegami;</p> <p>d/ poprzez wzajemne oddziaływanie i łączenie wiedzy z różnych dyscyplin;</p> <p>e/ inne formy /wymienić jakie</p>	

1	2	3
3.	<p>Jakie motywy kształtują Wasz stosunek do zdobywania wiedzy /uczenia się/ i umiejętności w WSOwRiA oraz w odniesieniu do poszczególnych przedmiotów /podkreśl odpowiedź/:</p> <ul style="list-style-type: none">a/ społeczno - ideoweb/ poznawczec/ praktyczno-zawodowed/ ambicjonalnee/ praktyczno-szkolnef/ lękowe /wyróżnienia, kary/g/ osobowość wykładowcyh/ inne /jakie?/	
4.	<p>Jaka Waszym zdaniem powinna być nauka własna /samokształcenie/ /podkreśl odpowiedź/:</p> <ul style="list-style-type: none">a/ obowiązkowa - nieobowiązkowab/ kierowana poprzez stawianie zadań przez wykładowców lub całkowicie samodzielna;c/ odbywana w pomieszczeniach dydaktycznych - odbywana w miejscach wg uznania słuchacza /sala sypialne, świetlice, biblioteki, działownie etc/.d/ Uzasadnij krótko swoje odpowiedzi:	
5.	<ul style="list-style-type: none">a/ Czy obecna rozpiętość skali ocen /2,3, 4,5/ pozwala na wykazanie rzeczywistej wiedzy i umiejętności między słuchaczami najlepszymi i najsłabszymi: TAK - NIE /podkreśl/b/ Jeśli nie, to jaką skalę ocen proponujecie /podkreśl odpowiedź/:<ul style="list-style-type: none">- od 1 do 6 punktów;- od 1 do 10 punktów;- od 1 do 20 punktów;- inną:	

DZIĘKUJEMY ZA WYPEŁNIENIE

A N K I E T A

Doceniając wybitki kadry naukowo-dydaktycznej w ciągłym doskonaleniu procesu kształcenia podchorążych WSOWRiA oraz jej doświadczenie w tej dziedzinie zwracamy się z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania niniejszej ankiety. Ankieta służy wyłącznie do celów naukowych i pomoże opracować propozycje mające na celu usprawnienie procesu dydaktyczno-wychowawczego w naszej uczelni. Dlatego prosimy o szczerą wypowiedź. Ankiety można nie podpisywać. Termin zwrotu do 10 października 1977 r.

Lp.	Pytania i odpowiedzi	Obliczenia statystyczne
1.	Staż dydaktyczny /dowódczy/ w szkolnictwie wojskowym /ilość lat/:	
2.	Ile czasu /w procentach/ przeznaczacie średnio w prowadzonych zajęciach na: a/ - część wstępną /organizacyjną/ zajęcia: _____ b/ - część zasadniczą zajęcia: _____ c/ - część końcową zajęcia - teoretycznego _____ - praktycznego _____	
3.	Ile czasu w procentach przeznaczacie średnio w prowadzonych zajęciach na: a/ wyrabianie umiejętności /ćwiczenia praktyczne/ w zajęciach teoretycznych: _____ b/ teoretyczne pogłębienie tematu /wstęp omówienie/ w zajęciach praktycznych /ćwiczeniach, strzelnicach/: _____	
4.	Jak oceniacie skuteczność zapoznawania słuchaczy z nowym materiałem teoretycznym oraz przyswajania przez nich wiedzy. Skala skuteczności od 1 /najniższa/ do 5 /najwyższa/ - podkreśl właściwą cyfrę:	

Lp.	Pytania i odpowiedzi	Obliczenia statystyczne
1	<p>2</p> <p>a/ poprzez wykład konwencjonalny: 1-2-3-4-5</p> <p>b/ poprzez wykład problemowy: 1-2-3-4-5</p> <p>c/ poprzez samodzielną pracę słuchacza z podręcznikiem, regulaminem, instrukcją, literaturą źródłową: 1-2-3-4-5</p> <p>d/ poprzez seminaria: 1-2-3-4-5</p> <p>e/ poprzez łączne stosowanie ww. form /metod/: 1-2-3-4-5</p>	<p>3</p>
5	<p>Jakie sposoby utrwalania przyswojonej wiedzy zalecacie najchętniej i najczęściej słuchaczom /podkreślić odpowiedź/:</p> <p>a/ poprzez powtarzanie materiału z notatek, instrukcji i regulaminów;</p> <p>b/ poprzez pogłębianie wiedzy drogą studiowania literatury i materiałów źródłowych;</p> <p>c/ poprzez zjawisko transferu - oddziaływania wzajemnego różnych gałęzi wiedzy;</p> <p>d/ poprzez wymianę poglądów i dyskusje-konsultacje z kolegami;</p> <p>e/ inne formy, wymienić jakie:.....</p>	
6	<p>Jakie stosujecie sposoby kształtowania umiejętności i nawyków wymienić w kolejności od najskuteczniejszych:</p> <p>a/ w czasie zajęć teoretycznych:</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>b/ w czasie zajęć praktycznych:</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>c/ w czasie samodzielnej pracy słuchaczy:</p> <p>.....</p> <p>.....</p>	
7	<p>Proszę opisać krótko w 1-2 zdaniach jak kształtujecie motyw pozytywnego stosunku słuchacza do przedmiotu, do konkretnego zajęcia, do wykonywanych czynności:</p> <p>a/ społeczno-ideowe</p> <p>.....</p>	

1	2	3
	<p>b/ poznawcze</p> <p>.....</p> <p>c/ praktyczno-zawodowe</p> <p>.....</p> <p>d/ ambicjonalne:</p> <p>.....</p> <p>e/ praktyczno-szkolne</p> <p>.....</p> <p>f/ lękowe /wyróżnienia, kary/:</p> <p>.....</p>	
8.	<p>Jakie stosujecie formy kontroli wyników nauczania i uczenia się oraz jaka jest ich częstotliwość w skali miesiąca /odpowiednie podkreślić odpowiedzi/:</p> <p>a/ pytania kontrolne /sprawdzające/: 1-2-3-.....</p> <p>b/ sprawdziany pisemne /klasówki/: 1-2-3-.....</p> <p>c/ kontrola wykonania zadań domowych: 1-2-3-.....</p> <p>d/ ćwiczenia kontrolne: 1-2-3-.....</p> <p>e/ inne /wymienić jakieś/ 1-2-3-.....</p>	
9.	<p>a/ Czy obecna rozpiętość skali ocen /2,3,4,5/ pozwala na wykazanie rzeczywistej rozpiętości wiedzy i umiejętności między słuchaczami najsłabszymi i najlepszymi: TAK - NIE /podkreśl/</p> <p>b/ Jeśli nie, to jaką skalę ocen proponujecie /podkreśl propozycję/:</p> <p>- od 1 do 6 punktów;</p> <p>- od 1 do 10 punktów;</p> <p>- od 1 do 20 punktów;</p> <p>inną:</p>	

DZIĘKUJEMY ZA WYPEŁNIENIE!

.....

